

• 1912 •



• BIELARUSKI •
KALENDAR

SKŁAD

Wilenskaho Sielska-Haspadarskaho
Chaurusa

u Wilni, Zawalnaja wulica № 9.

pawiedamlaje, što maje najwialikšy, čym usiudy, wybar sielska-haspadarskich mašyn i pryład, nasiennia, kormnych rašlin a tak sama usielakaho popiełu (štučnych hnajou).

U addziele haspadarskich mašyn i pryład Skład najlepš sulić: pluhi adnoskibowyje oryhinalnyje Sucheniaho; pluhi dwuskibowyje Zawadz-kaho i Wentckaho; prużynowyje amerykanskije barony, kultywatory, roznyje strumenty, kab sadzić bulbu i wyrablać ziamlu pad jaje; ka-siarki i žniwiarki najlepšaj fabr. Mac Cormica. Małatarni ručnyje i manežnyje, motory „Perkun“

U addziele nasiennia kormnych rašlin Skład su-lić: keniušynu, łubin, seradelu, buraki, mork-wu, konski zub i usialakaje nasiennia traŭ na požni i pašy,—usio heta s parukaj za čystaść i uschožaść.

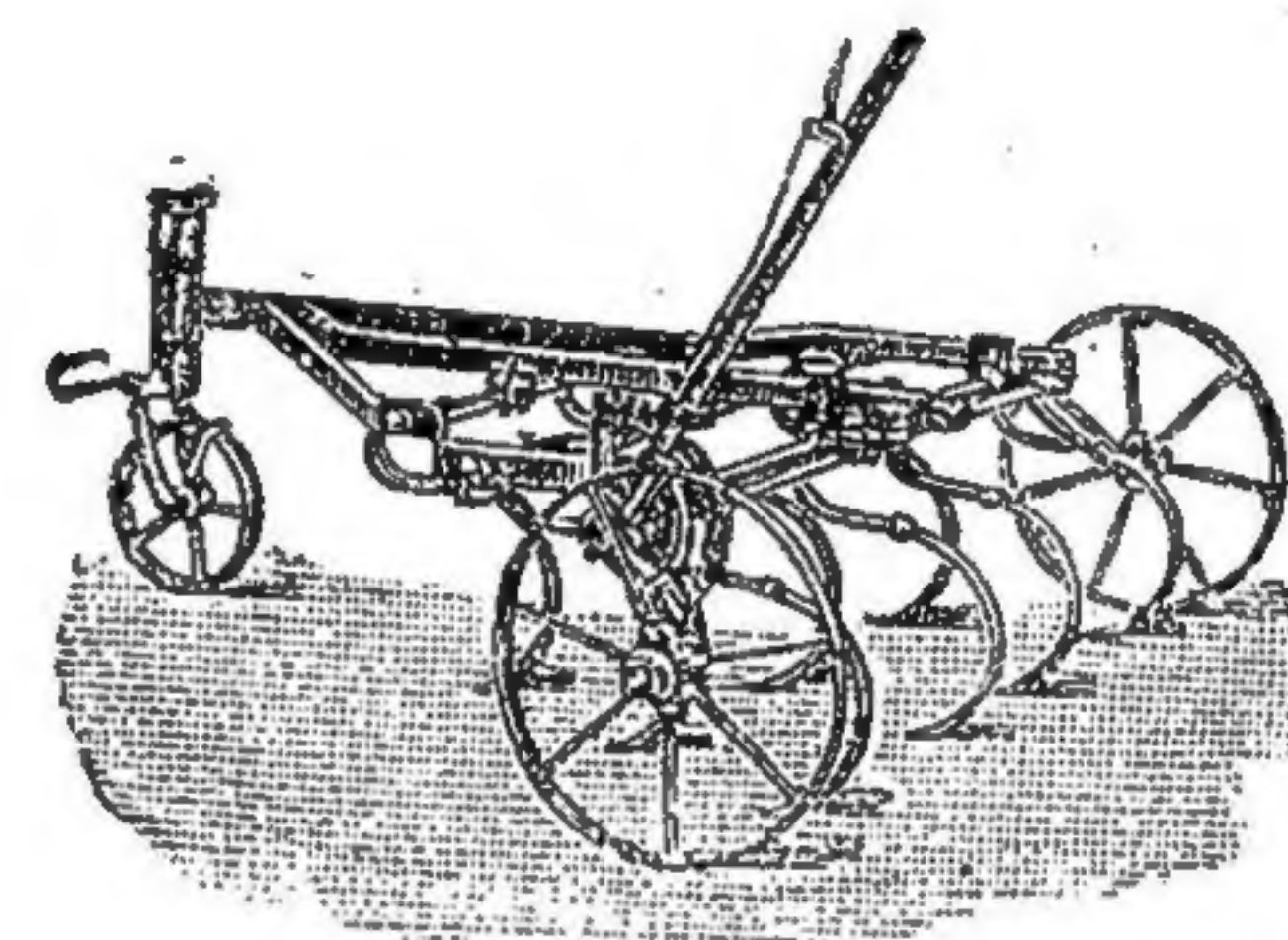
Addziel popiełu (štučnych hnajou): tomasouka, superfosfat, Potasowyje soli, Kainit, Cylijskaja salotra.

Usie popieły wysyłaŭceca s parukaj za pracent karysnych solej

PRUŽYNOWYJE KULTYWATORY praŭdziwyje Wentckaho

hetkije akuratnyje i dobreje, što nialičenyje fa-bryki rupiacca ich naśledawać, ale ūsiož-taki tolki **Wentcki**

hetak wyrablaje prużynowyje kultywatory, što kožyn znatok prosta dziwujecca



Wyrab stalnoj ramy i pru-żynowych zuboŭ, harta-wanych u aleju, tak rupna robicca na fabrycy Wentckaho, što śmieła možna skazać, što ūsia duša fa-bryki Wentckaho **addana hetaj specijałnaści**. Dzela

taho wyraby Wentckaho takije idealnyje, i chaj kožyn, chto manicca kuplać prużynowy kulty-watar, pierekanajecca, pierš, ci atrymliwaje

Praŭdziwy kultywator Wentckaho

ci mo' jakoj inšaj fabryki.

Što praŭdziwy kultywatar Wentckaho duža roz-nicca ad inšych, na jaho padobnych, užo pra-kanalisia nia tolki pamiešcyki ale i drobnyje sie-lanie, katoryje kali-niebudź pracawali Wentckim. Padrobnyje katalohi z kopijami šwidziec, na kožnaje žadaŭnie wysyłaŭce

Alfred Grodzki
WARŠAWA, Senatorskaja 33.



TAWARYSTWO Treuholnik

sulić najlepšych hatunkoŭ z ułasnych fabryk
Humilastykowye wyraby techničnyje
chirurgičnyje i azbestowyje
Zabaŭki, i miačy. Niepramakajemyje wopratki i tkani.
Humilastykowye nabojki

**AUTO
WIEŁO-
SYNY „TREUHOLNIK“
i DENŁOP**

fajetonowyje šyny, a tak sama wosi, bandaży,
metaličnyje koły i prynaležnaści da ich
z fabryki L. NOBEL.

WILENSKI ADDZIEŁ
T-wo Rasiejska - Ameryk. Humilastyk. Manufaktury
D. I. „TREUHOLNIK“
Wialikaja w. wuh. Miljonnaj, d. Załkinda.

Inż. Rychłowski, Wehr i K-o.

Hidro-Techničnaje Biuro,
Warszawa, Kruča 24, telef. 10-24
SPECIALNAŚĆ:

Artezyjskije studni.



Firma założona u 1894 hadu
i dahetul zrabiła 1016 arte-
zyjskich studni; najhłybiejšaja
świdrawaja dzira 3838 anhl-
kich stop.

WODA

F. Kaspšykiewič i S-ka

Warszawa.—Wul. Bielanska 5.

KNIZKI DA naboženstwa

Światyje abrazy i abrazki,
ułasnaŭ i čužoŭ wydawieŭstwa

DEWOCYJNYJE TAWARY

jak beta; karonki, ružancy, škap-
lery; kramnaja halanteryja i t. p.

Skład raznych kalendarou

Ułasnaj raboty medali, medaliki
kryżyki; adleunia stajačych kry-
żou i t. d.



Tarhowy Dom

Ahienturna-Kommissionny

Aleksander Šumanski

u Warszawi

Mokotowska 54. Tel. 55-08.

Ahulnaje ustrojstwo cerami-
českich fabryk, pastanoŭki
ušich prynaležnaści da ce-
ramiki i kontrolnych aparatoŭ.

Telehrafny adres:

„Agenturokomis“.

A. Jurašajtis

fotografija i cynkografija

Wilnia, Gieorhijewski prospekt
wuhał Tatarskaj wul. № 1.

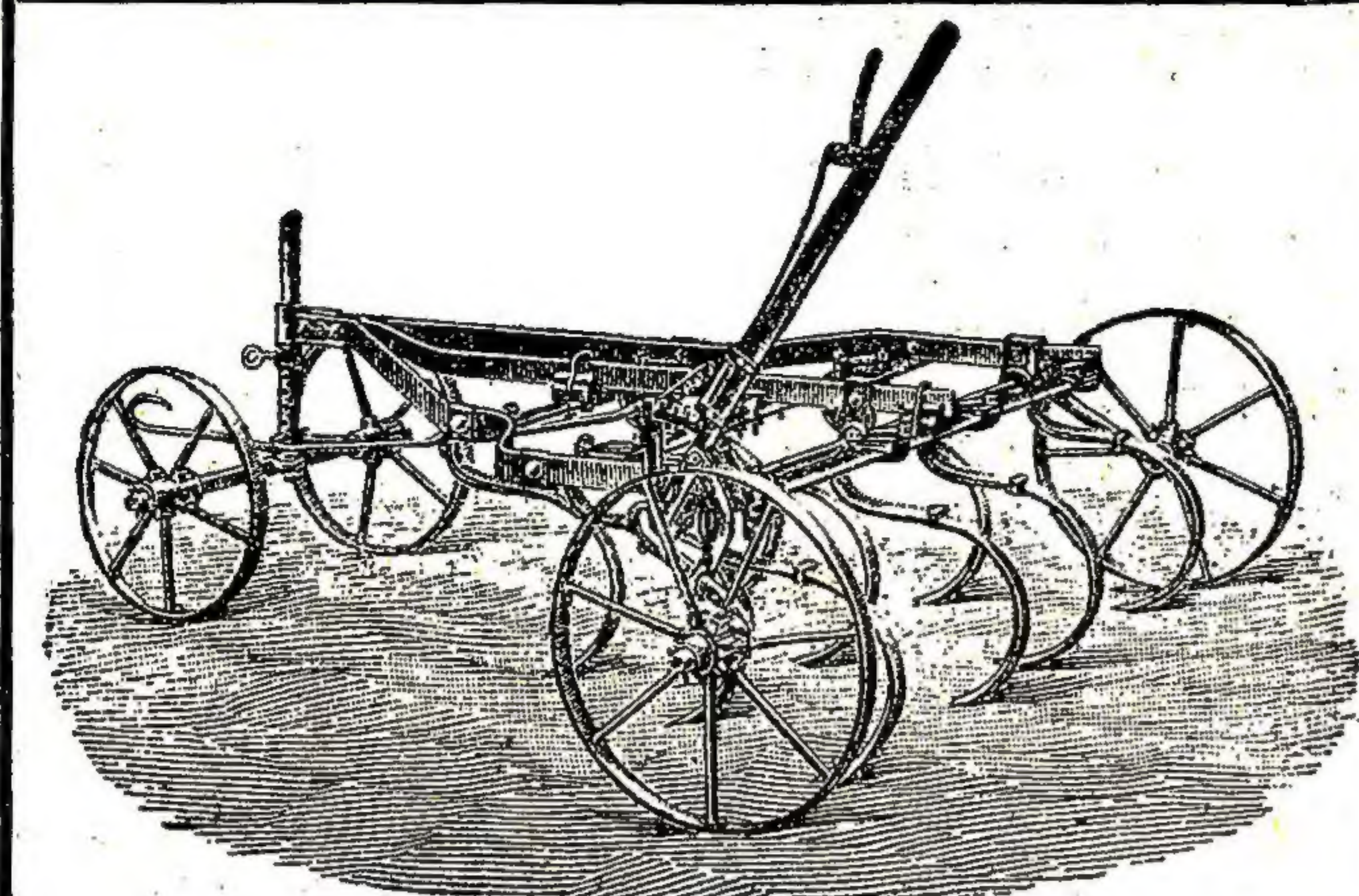
Majsternia ustrojena pawe-
dłuh samych nowych wymo-
hoŭ techniki i atkryćcioŭ.

Fotohrafija dniom i wiečeram
pry elektryčnym światle.

Robiaccia usielakije klišy na
cynie, miedzi i drawie.

Rabota artystyčnaja, skoraja

Ceny tannyje.



!!! Uwaga !!!
Oryhinalnyje českiye

sielska-haspadarskiye mašyny
 pieršaradnych fabryk

pawedłuh cen konkurencyjnych sulić

ROMAN ŁEBKOWSKI

Hłauuny skład českich sielska-haspadarskich mašin

WARŠAWA, wul. Oboznaja 7.

Kataloh z rysunkami darma na žadańnie.

Prosimó prysyłać akuratny adres!

Kalendar adznačen siarebreným medalem na Bychou-
 skaj Sielska-haspadarskaj wystaicy, u 1911 hadu.

HOD WYDAWIECTWA TREĆCI.

BIEŁARUSKI KALENDAR

„NAŠAJE NIWY“

na **1912** hod.

Jak idzie Nowy Hod, na ūsim űwiecie narod
 Da žyčėnnia sabie űtoűci maje;
 Dyk i ty, jak usie, spatkaj hodu pryhod,
 Bielarusou siamiejka chudaja.
 Kožny hod, űto minau, űtoűci nam nie dadau
 Až sabrauűsia tak doűh nie maleuiki.
 Chaj že Nowy naű Hod, űto pryjšou, zawitaű,
 Zwiernie űsio nam, jak joű, da kapiejki!
 Chaj nia budzie kruciel, dasć nam proűciėnki cel
 K lepűaj doli, i woli; i űlawie;
 My nie znali žyćcia, ni wiasiołych niadziel,
 Chaj Hod Nowy űsio heta paprawie!
 Swarki, zwadki nie raz byli zhubaj dla nas,
 Razlućali sa űćaűciėm, z swabodaj...
 Chaj že z Nowym Hadkom nowy bližycca čas,
 Bractwo, roűnasć, supolnasć i zhoda!
 Wot žyčėnnia usie, Nowy Hod, da ciabie.
 Ich nia wielmi i mnoha, zdajecca.
 Tak i pieűnia paje, tak, luđey wy maje,
 Znaju, ű dumkach usim wam snujecca!

Janka Kupała.

Cena **15** kap.

WILNIA

Drukarnia Marcina Kuchty, Tatarskaja d. № 20.
 1912.

Specialnaje pryhatoulenne aku-
laroŭ pawedluch receptoŭ dach-
taroŭ—okulistoŭ



Tarhowy dom Br. A. i I. Olkienickije

Wilnia, wuh. Wialikaj i Milionnaj walic.—Telefon № 552.

**Optyčnyje, elektryčnyje i chirurgičnyje tawary. Foto-
hrafičnyje aparaty i prynaležnaści.**

Hramafony i płaścinki da ich u ahramadnym wybary.
Pradaža na wypłatu časćiami na wyhodnych warunkach.

Pry mahazynie znachodziacca laboratorija dla amator-
skich fotohrafičnych rabot pad zahadam specialista.



R. Sawicki.
Fotochemigrafičnaja pracownia
Wspulna 45. — Telef. 65 76.
Hod załažeńnia. 1906.

Robić:

Kliše rysunkoŭ da druku:

Sietkawyje u try kolery, siet-
kawyje čornyje, chromocynko-
typy, u čortački.

Fotohrafičnyje znimki:

dla tarhowych met, technič-
nych, abwiestkowych dy arty-
styčnych.

Djapozytywy.

Dreworyty.

**Emaljowanyje mosiażowyje
wywieski.**

Artystyčnaje rysawańnie.

Haścinića Žorža

akuratna adnoulena.

Numery ad 1 rub.

Najlepšy restaran

— u horadzi. —

Padčas abiedu i wiačery ihraje

— kwartet. —

Hod 1912 wysakosny

maje 366 dzion.

ZAĆMIENNIA

U 1912 hadu buduć dwa soniečnyje i dwa miesiačnyje zaćmień-
nia, s katorych niwodnaje u nas widać nia budzie.

Kalendarnyje znaki:

- ☉ pieršaja kwadra,
- ☿ poŭnia (druhaja kwadra),
- ☿ wietach (trećciaja kwadra),
- ☿ maładzik (čaćwiortaja kwadra),
- ☿ wialikaje świaata,
- ☿ siaredniaje świaata,
- + małoje świaata,
- ☿ tabel (carski dzień).

Pasty, miasajedy i paminki prawasłaŭnaj cerkwy.

Stadzien	1—4	Niadziela--Siereda	Kaladny tydzień.
"	5	Čećwier	Wodochreščenskaja kućcia.
"	"	—	Miasajed 5 tydnoŭ i 1 dzień.
"	"	—	Zapustny tydzień z 29 da 5 lutaho.
Luty	5	Niadziela	Zahawiny na wialiki post.
"	29	Siereda	Paławina wialikaho postu!
Sakawik	—	—	Wialiki tydzień z 26 da 31.
Krasawik	3	Aŭtorak	Radaŭnica.
Maj	12	Subota	Troickije dziady.
"	20	Niadziela	Zahawiny na piatrouku.
"	21	—	Piatrouka 5 tydnoŭ i 4 dni.
Žniwień	1	Siereda	Pračyscienski post s 1 da 14.
"	29	Siereda	Sciaćcie haławy Janu Kscielelu (p.).
Wierešień	14	Piatnica	Padniaćcie kryža Haspodniaho (p.).
Kastryčn.	20	Subota	Zmitrouškie dziady.
Listapad	15	Čećwier	Pačatak Pilipoŭskaho postu.

Dni u katoryje nie wienčajuć.

Praz uwieś hod piered sieradoj i piatnicaj; u časie wialikaho
postu; u piatrouku; u pračyscienski post; piered świaatočnymi i nia-
dzielnymi dniami; u pilipoŭski (kaladny post) i światkami.

Dni u katoryje nie spraŭlajuć pocharan.

U pieršyje dni Kalad i Wialikadnia u dni ūstupleńnia na pas ad i karanacii Hasudadara Impieratara, u dni imianin Ich Impieratarski ch Wialičestw i Hasud. Naślednika.

Swiaty i pasty katalickije.

Adwent pačynajecca u niadzielu 2 śnieżnia.

Wialiki post pačynajecca ū papielcowuju sieradu 8 lutaho.

Miasajed ad Nowaho Hodu da papielca 5 tydnioŭ i 3 dni.

Suchije dni u sieradu: papielcowuju; na pieršaj niadzieli wialikaho postu; pa zialonych űwiatkach; na padwyšėnniu kryža űwiatoha; na 3 niadzieli adwentu.

Wialikdzien 25 sakawika.

Kryŭowyje dni prypadajuć ū paniadzielak, aŭtorak i sieradu piered samym ū nieba ūstupleńniem. 30 krasawika i 1 traŭnia.

Boŭaje cieło u čėcwier 24 traŭnia.

űanicca i spraŭlać wiassiella kaścioł zabaraniaje: ad pieršaj niadzieli adwentu da Troch Karaloŭ i ad sierady papielcowaj da prawodnaj niadzieli.

U Polšcy i za hranicaj, pa nowamu stylu, prypadajuć:

Wialikdzien 24 sakawika (pa našamu stylu 11 sakawika).

Sw. Trojcy 12 maja (pa našamu stylu 29 krasawika).

Kalady 25 śnieżnia (pa našamu stylu 12 śnieżnia).

Tabelnyje dni (nieprysutstwennyje).

Studzien	1 Nowy hod (niadziela).
"	6 Troch karaloŭ (piatnica).
Luty	2 Strecieńnie (čėcwier).
"	3—4 Piatnica i subota maślanicy.
Sakawik	18. Wierbnica (niadziela).
"	22—24 Čėcwier, piatnica i subota wialikaho tydnia.
"	25—31 Wialikdzien.
Krasawik	23 Imianiny Hasudaryni Impieratrycy.
Maj	3 Uwaŭniesieńnie Haspodnie (čėcwier).
"	6 Uradziny Hasudara Impieratara (niadziela).
"	9 Sw. Mikalaja (sieraeda).
"	13 Dzień Sw. Trojcy.
"	14 D. Sw. Duchai karanacija Hasudara Impieratara.
"	25 Uradziny Hasudaryni Impieratrycy.
Čerwień	29 Pietra i Paŭła.
Lipień	22 Imianiny udawy Hasudaryni Impieratrycy.
"	30 Uradziny Naślednika Cesarewiča.

űniwień 6 Spasa (paniadzielak).

" 15 Pieršaja Pračystaja (sieraeda).

" 29 Sciaćcie Jana Ksciciela (sieraeda).

" 30 Aleksandra Nieŭskaho (čėcwier).

Wieresień 8 Druhaja Pryčystaja (subota).

" 14 Padwyšėńnie kryža Haspodniaho.

" 26 Apostala Jana (paniadzielak).

Kastryčnik 1 Pakrawy. (paniedzielak).

" 5 Imianiny Naślednika Cesarewiča.

" 21 ūstupleńnie na pasad Hasudara Impieratara.

" 22 Kazanskaho obraza B. M. (piatnica).

Listapad 14 Uradziny udowaŭ Hasudaryni Impieratrycy.

" 21 Uwod u Chram Boharodzicy.

Śnieŭeń 6 Imianiny Hasudara Impieratara.

" 25—27 Kalady (aŭtorak, čėcwier).

Chronolohija.

Ustanoŭleny sławianskije litery	ŭ	862	hadu
Razdziailisia cerkwy na prawasłaŭnuju i katalickuju		870	"
Hrunwaldzkaja bitwa		1410	"
Drukawałasia pieršaja biełaruskaja Biblija		1517	"
Pieršy kalendar pa biełarusku wyšoŭ		1587	"
Drukawaŭsia „Statut Litoŭski“		1588	"
Brescki sabor i ustanaŭleńnie Unii na Biełarusi		1596	"
Pryłučeńnie uschodniaj čaści Biełarusi da Rasiei		1772	"
Pryłučeńnie zachodniaj čaści Biełarusi da Rasiei		1793	"
Pryłučeńnie Biełastockaj ziamli da Prussii		1793	"
Pryłučeńnie Biełastockaj ziamli da Rasiei		1807	"
Skasawańnie Unii na Biełarusi		1839	"
Zabaronieno kazać kazańnia pa biełarusku		1839	"
Zabaronieno drukawać kniŭki pa biełarusku		1865	"
Wyjšła pieršaja hazeta pa biełarusku („Naša Dola“)		1906	"



<div> <div>Студзень</div> <div>ЯНВАРЬ мае дзён 31.</div> <div>STYCZEŃ мае dzion 31.</div> <div>Студзень</div> </div>			
Календар праваслаўны.		Kalendar R.-Katalicki.	Календар Грэко-Уніяцкі.
1	В. Обрэзаніе Г-не. Св. Васілія Вел. 32-я седм. по Пят.	N. Nowy Rok. Obrzeżanie Pańskie.	И. Новы Год. Св. Васілія Вялік.
2	П. Серафима саров.	P. Makarego Op.	П. Сильвестра.
3	В. пр. Малахія, м. Гордія.	W. Daniela M.	Малахвія.
4	С. Соборъ 70 апостол.	S. Tytusa B.	Збор 70 апостоноў.
5	Ч. пр. Міхей, п. Мины.	C. Telesfora P. M.	Пр. Міхей.
6	П. Богоявленіе.	P. Trzech Króli.	Трох Каралёў.
7	С. Соб. Іоаннв Предт.	S. † Lucyana.	Саб. Яна Хрысціцеля.
8	В. Нео. по Богоявл. п. Георгія, Григорія. 33-я седм. по Пятмид.	N. 1 po 3 Kr. Seweryna Op.	Нед. на 3 Каралей. Грыгора прп.
9	П. свт. Филиппа митр. 8-й	P. Marcyana P. M.	Св. Піліпа.
10	В. еп. Григорія, п. Павла.	W. Agatona P.	Еп. Грыгора.
11	С. п. Θεοδοσία, Михаїла.	S. Honoraty P.	† Хведоса.
12	Ч. мц. Татіаны.	C. Arkadyusza.	Тадзяны.
13	П. м. Ерміла, Петра.	P. † Weroniki.	Ярмілы і Стратона.
14	С. п. Ісаяи.	S. Hirego B. W.	Прарока Ізаі.
15	В. Нео. о Мит. и Фир. п. Павла, Іоанна. 34-я седм. по Пятмид.	N. 2 po 3 Kr. Im. J. Pawła i P.	Нед. 2 на 3 Каралей. Паўла, Яна.
16	П. Поклон. веригамъ Ап. Петра, б. Максима.	P. Marcelego.	Ап. Петры.
17	В. п. Антонія Велик.	W. Antoniego Op.	† Антонія Вялік.
18	С. св. Аеанасія, Кирилла.	S. Katedry św. Piotra.	Апанаса Кірылы.
19	Ч. п. Макарія, Арсенія.	C. Henryka B. W.	Макара.
20	П. п. Евфимія Велик.	P. † Fabiana P. M.	† Евфемея Вялік.
21	С. п. Максима.	S. Agnieszki P. M.	Максіма.
22	В. Н. о Блудн. Сын. Ап. Тимофея, м. Петра. 33-я седм. по Пятмид.	N. Starozapustna. Wincentego.	Нед. 3 на 3 Каралей. Цімахвея.
23	П. с. Климента.	P. S. R. 2. N. M. P.	Кліма.
24	В. п. Ксенія, м. Вавилы.	W. Tymoteusza B. M.	Аксана.
25	С. св. Григорія Богосл.	S. Nawrócenie św. Pawła.	Я Грыгора Богаслова.
26	Ч. п. Ксенофонта, Маріи.	C. Polikarpa B. M.	Ксенофонта прп.
27	П. Пер. мощ. св. Іоанна Зл.	P. † Jana Złotousto B.	Яна Златавуста.
28	С. п. Ефрема.	S. Objaw św. Agnieszki.	Ярэмы.
29	В. Нео. Мясопуст. св. Ігнатія, м. Романа. Сырн. седм. Масленица.	N. Mięsoпустna. Franciszka Sal.	Нед. 4 Мясаед. Ігната.
30	П. Соб. 3-хъ святит.	P. Martyny P. M.	Трох Сьвяціцеляў.
31	В. п. Никиты.	W. Piotra Nolasko.	Мікіты.

Tatarski kalendar. 9 (paniadz.) Safar.

Żydowski kalendar. 7 maładzik. 21

Chamiso Ossor.

Uschod i zachod sonca.

Čysło. Uschod. Zachod. Daŭž. dnia.

1

8 h. 13 m.

4 h. 5 m.

7 h. 52 m.

11

8 " 02 "

4 " 22 "

8 " 20 "

21

7 " 47 "

4 " 42 "

8 " 55 "

31

7 " 28 "

5 " 02 "

9 " 34 "

Pahoda pa kalendaru Brusa.

1 wialiki wiecier, načami marozy. 14 cišej, soniečna; śniehu nia liśnie mnoha, pośle siaredni choład. 20 wietr. i tumanna.

Pieramieny miesiaca:

6 čysła 1 hadz. 35 m. u dzień.

14 " 11 " 18 " u nočy.

21 " 2 " 23 " pośle poŭnačy.

28 " 3 " 16 " "

Haspadarski kalendar.

Pačynajecca Studzień, a małady i mała praktykawany haspadar dumaje, što i wiesna blizka; dziadok adno uśmichajecca i kaže: „Hramnica zimy paławica“. Zahladajcie časćiej u wočy adrynki, dawajcie korm na wahu i u siečcy, kab i sałominka nie zhlumiasia, a to ciapier niejак наш klimat pa-psawaŭsia i da Mikałaja treba żywiołu karmić. Starajciesia, kab u hetym miesiacy wašy karoŭki pabydławali, a kabyły adstawili-sia, bo kali karowa acielicca u wosień, to budzie dawać małako usiu zimu, a wiasnoj pojdzie na pašu—iznoŭ małako. Kabyła, aże-rabiŭšysia u Studzieni, padkormić žerebia da wiasny, a kali treba iŭci u pole, to možna budzie žerebiatko adsadzić. Chto мае dalo-kije dastawy droŭ i siena, chaj

starajecca u hetym miesiacy pa-wywozić, bo ŭ Lutym daroha ŭžo nia peŭnaja.

ŽARTY

Zahadka.

Małoje, kruhłoje,
Bytcym šklanoje
I zwiera strelaje,
I knihi čytaje;
U jami boŭtajecca,
Nidzie nie walajecca,
Usiakamu słužyć,
A časam i zhubić.

оолом

U wołaŭci. — Čamu tu Aloksa, choć taki bahaty haspadar nie pasyłaješ swajho syna ŭ škotu?

Iii... nichaj pan pisar nie žartuje. Ja maju swajho šyna wučyc, kab jon pośle žydam weksli pad-pisywaŭ, jak naš panič? Ci ja zwarzacieŭ?...

KALADY.

Kalady spraŭlali u nas daŭ-niej woś jak:

Ranicaŭ ustaŭšy. haspadar braŭ sa stała siena, na katorym jeli kućciu, i nios u chlawy, kab dać usiej skacincy pa kaliŭku, a haspadynia, zatapiŭšy pieč, piekla bliny, pražyła kaŭbasy, bo i hože tak u dobrej haspadarcy, dzie joŭ najomnaja čeladź. Słužba najmita—da kalad; trebaž padziakawać za pracu: a najmit padziakuje za słužbu siahoŭnia. Pakarmiŭšy skacinku, haspadar dastawaŭ s kleci arechi i razdawaŭ dzieciam; pačynałasia zara hulnia u „cot“ i „lišku“.

Wiečeram chto na ihryšče išoŭ—hulać jaščera, žanić ciareš-ku, a chłopcы rabili kazu, chto

sprytniejšy i bajčejšy na jazyk—pierebiraŭsia dziedam, druhije zacyhanoŭ i wažatych, brali muzyku i išli ščedrawać. Najpierš piej-ali pad aknom:

„Pračystaja dziewa syna
radziła,

„Syna radziła, ŭ kitajku
spawiła“

abo

„Oj, wyjdzі, muž. dyj na
wulaŭku,

„Pasłuchaj, muž, što ŭ twaim
baru“.

A pośle, kali haspadary prasili, to zachodzili ŭ chatu i rabili predstaŭleńnie: dzied s swajej tabakierkaj, napoŭnienaj popiełam, častuje haspadara i žartami dy pryhaworkami zabaŭlaje ŭsiech; a jamu starajucca padpalić kudziel-nuju baradu. Cyhany prystajuć

Луты

ФЕВРАЛЬ мае дзён 29,
LUTY maja dzien 29.

Люты

Календар праваслаўны.	Kalendar R.-Katalicki.	Календар Грэко-Уніяцкі.	Н.С.
1 С. М. Трифона, п. Петра.	S. Wigilja. Ignac. B. M.	Трыфона.	14
2 Ч. Срѣтненіе Г-не.	C. Oczyszczenie i N. M P.	Стрэчненне.	15
3 П. прв. Симеона, Анны.	P. † Blażeja B. M.	Сімеона, Анны.	16
4 С. п. Исидора, Николая.	S. Anegareg ^h .	Сідор ^а , Мікалая.	17
5 В. Нед Сыропустная. св. Фе- одосія. 1-я седм. Вел. Поста.	N. Zapustna. Agaty P. M.	Нед. 2 Запустоу. Агаты.	18
6 П. п. Вукола, мц. Марэы.	P. Doroty P.	Вуколы. Марты.	19
7 В. п. Парэенія, Луки.	W. Romualda Op.	Тодары.	20
8 С. вм. Феодора.	S. † Popielec. Jana z Matty W.	Пархвена.	21
9 Ч. м. Никифора.	C. Apolonii M. P.	Мікіпара.	22
10 П. свм. Харалампія, п. Про- хора.	P. † Scholastyki P.	Харлампа.	23
11 С. Св. Василия и Димитрія кн. Всеволода.	S. Objaw. N. M. Pw Lourdes	Уласа, Дмітра.	24
12 В. Нед. Торж. Православ. св. Алексія митр. 2-я седм. Вел. Поста.	N. 1 p. Wstepna. Eula- lii P.	Нед. 2 Вялік. посту. Аляксея митр.	25
13 П. Прп. Мартиніяна Зон.	P. Jana i Dobrosława M	Марціяна.	26
14 В. Р.-Ап. Кирилла, Исакия.	W. Walentego K. M.	Кірылы.	27
15 С. Ап. Онисима и. Евсевія.	S. † Suchy dz Faustyna.	Анісіма.	28
16 Ч. М.: Памфила, Павла.	C. Julianny P. M.	Памфілы.	29
17 П. Вм. Феодора.	P. † Suchy dz. Patryc.	† Вм. мч. Тодара.	1
18 С. Пр. Льва, Флавіяна.	S. † Suchy dz. Symeona b.	Лявона п.	2
19 В. Нед. 2-я. Ап. Архип. 3-я седм. Вел. Поста.	N. 2 p. Sucha. Konrada W.	Нед. 3 Вялік. посту Архіпа.	3
20 П. С. Садока. п. Агаѳона.	P. Leona.	Гапона.	4
21 В. П.: Тимоѳея, Евстафія.	W. Maksymiana B.	Цімахвея.	5
22 С. П. Аѳанасія.	S. † Katedry św. Piotra Ap.	Апанаса.	6
23 Ч. Свм. Поликарпа. пр: Моисея, Даміана.	C. Piotra Damiana.	Палікарпа.	7
24 П. 1-е и 2-е обр. главы Іоанна Крестит.	P. † Sergiusza M.	† Сцяцьце гл. Яня Ксц	8
25 С. П. Тарасія. арх. цар.	S. † Macieja Ap.	Тараса.	9
26 В. Нед. 3-я Крестопокл. п. Порфирія еп. 4-я седм. Вел. Поста.	N. 3 p. Głucha. Zygryda.	Нед. 4 Вялік. посту Пархвея.	10
27 П. П.: Прокопія, Тита.	P. Aleksandra.	Пракопа.	11
28 В. П. Всиля, см. Нестора. п. Кіры, Марины.	W. Leondra B. W.	Васіля.	12
29 С. П. Кассіана римлян.	S. † Romana Op.	Касьяна.	13

Tatarski kalendar. 7 Rabihul Ewel.
18 uradziny Mahometa.

Zydoŭski kalendar. 5 i 6 Maładzik.
16 (post) Ester. 19—20 Purym.

Uschod i zachod sonca.

Čyślo.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
10	7 h. 6 m.	5 h. 22 m.	10 h. 16 m
20	6 " 43 "	5 " 42 "	10 " 59 "
30	6 " 19 "	6 " 01 "	11 " 42 "

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 wialikije chalady, wiecier, pahoda
i marozy, pośle cišej i adliha.
19 i 26 dobraja pahoda.

Pieramieny miesiaca:

☉	5 čyśla 8 hadz. 9 m. pośle poŭdnia.
☾	12 " 9 " 52 " " "
☿	19 " 1 " 8 " " "
♄	27 " 10 " 21 " " "

Haspadarski kalendar.

„U dieň plušćyć, a ũ noćy trašćyć“. Ahladajcie wašy paletki, kab na žyćie wady nie zbiraloſia, a moſe hdzie kala płotu abo kala kustoŭ rahnalo ſmat. ſniehu, dyk, uziauſy paru koni, treba prajechać konna razoŭ sa dwa, kab u ſniahu parabić dzirki, dyk i ſnieh skora rastanie. U sadku uwaſajcie, kab kala dziareućoŭ wada nie zbiraloſia, bo kara patreskajecca. Pilnujcie pćoľak: moſe katoŕym treba miodu dać, a moſe u katoŕym wulli myſ zawialoſia, dyk paſtaućie paſtku. Baby chaj mieniajucca s ſuſiednimi wioſkami pieućiami i huſakami — kali ſamiec z inſaho hniedzda, dyk pryplod budú lepſy. Ahladajcie haſpadarſkije pryľady—pľuhi, barony, kaľoſy, kab padćas nie pryſloſia heťaho rabić, jak para u pole iſci.

waražyó, a muzyki, zastupiŭšy kazu, ihrajuó i pryprawajuó piesieńki, ŭ katorych čepajuó to haspadara, to haspadyniu, to dzieŭ čat, žartujučy z ich.

Ala woś ważak zapiejaŭ

Oj, nu—nu, kaza,
Oj, nu—nu, šera!

I muzyki, a za imi pieŭčyje pad-
chapili dalej hetu pieśniu, razstu-
pilisia, [i na sieredzinu chaty wy-
stupaje ważak s kazoj na powa-
dzie. Pieŭčyje piajuć:

Dzie kaza chodzić,
Tam żyta rodzić,
Dzie kaza chwastom,
Tam żyta kustom;
Dzie kaza roham,
Tam żyta stoham i t. d.

A, jak dapiając da słoń:
Puc, kaza upała,
Zdochła, prapała! —

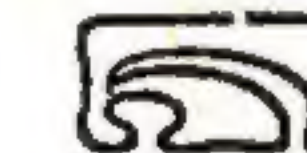
ZARTY

Chłopcy pjauc dzieũcatam.

Hop, hop, hopa-pa!
Lepšy chłopiec, jak baba:
Jon da konikoŭ kaniuch
I da wolikoŭ pastuch,
Jon da kačačak stralec
Dyj hulaci maładziec!

A dzieŭčaty:

Hoc, hoc, hoca-ca!
Lepša dzieŭka za chłopca:
Chłopiec droŭ nasiače,
Dzieŭka blin upiače.

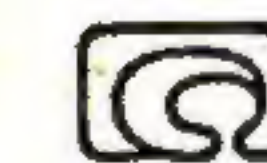


To dahetul tancawaŭšaja kaza
padaŭe na ziamliu. A jak zapiajuć
słowy:

Prystapsia blizka,
Ukłońska nizka...

tady kaza ũstaje, kłaniajecca, i
ščedrawalščyki iduć da druhoha
haspadara.

Ščedrawali daŭniej ad pieršaho
dnia kalad da bahataj, abo ščo-
draj kućci.



Jak spraułali wiasiella.

Ad Nowaho Hodu i da Zapu-
stoŭ — miasajed, ci, jak daŭniej
zwali zimowaja swadziebnica.

U hetym čaſie chłopcý namie-
čali sabie dzieučas, dzieučasý wy-
hledali swatoŭ. Namieciušy dziaŭ-
čynu, chłopiec braŭ swata i jechaŭ

Sakawik				МАРТ мае дзён 31				Сакавік			
Kalendar prawasłaŭny.				Kalendar R-Katalicki.				Kalendar Grэко-Уніяцкі.			
1	Ч.	Пмц. Евдокіи.		С.	Albina B. W.			Аўдосіі			14
2	П.	Сим. Θεодота.		Р.	† Heleny Cesarz.			Хведота			15
3	С.	М. Василиска.		С.	† Kunegundy.			Гарасіма			16
4	В.	Н. 4-я. Св. Вячеслава.		Н.	4 p. Srodop.			Н. 5 Вялик. посту.			17
5	П.	М. Марка. Евлогія.		Р.	Kazimierza Kr.			Вячеслава.			18
6	В.	М. Θεодора.		W.	Adryana M.			Марка.			19
7	С.	Свм. Василия. С. Павла.		S.	Wiktor.			Хведара.			20
8	Ч.	Ап. Ерма. п. Дометія.		S.	† Tomasza z Akw.			Свт. Васіля.			21
9	П.	40 м. Севастійскихъ.		С.	Jana Bożego W.			Ермы. Домеція.			22
10	С.	М: Кодрата, Кипріана.		Р.	† Franciszki.			40 мученикоў.			23
11	В.	Н. 5-я. С. Маріи Ег. Св.		S.	† 40-tu mecen.			Кондрата.			24
12	П.	Софронія, Евфімія.		N.	5 p. Męki P.			Н. 6 Вялик. посту.			25
13	В.	6-я седм. Вел. Поста.			Konstantego W.			Марыі Егін.			26
14	П.	Свт. Григорія двоесл.		P.	Grzegorza Wielk.			Грыгора Двоесл.			27
15	В.	п. Θεοφана.		W.	Krystyny P. M.			Мікіпара.			28
16	С.	М. Терентія.		S.	† Matyldy Kr.			Бенедыкта.			29
17	Ч.	П. Венедикта.		C.	Klemensa.			Александра.			30
18	П.	Свм. Александра.		P.	† Abrahama Pust.			Юльяна п.			31
19	В.	Ап. Аристовула, м: Тро		S.	† Józefa z Arymatei			Лазара Аляксея чел.			1
20	С.	фима, Гуліана.			Wyz.			§ Бож.			2
21	В.	Лазарево Воскреш. п.		N.	6 p. Palmowa.			Вербница.			3
22	П.	Алексія, чел. Бож.			Gabryela Arch.			Кірыла.			4
23	С.	Нед. Вайі. Входъ Госпо-		P.	Józefa Obl. N. P. M.			Хризанта.			5
24	В.	день въ Іерус. п. Кир.		W.	Wolframa.			Патрыкія			6
25	П.	Страстная седмица.		S.	† Benedykta Op.			Кірылы.			7
26	С.	М. Хрисанеа, Даріи.		C.	Wielki Katarzyny W.			Чысты Чэцвер. Васіля			8
27	Ч.	Патрыкія.		P.	Wielki Katarzyny Kr			Вялик, Пятніца. Лідз і			9
28	В.	п. Кирилла, Θοмы.		S.	Wielki Marka.			Вялик Субота. Захара.			10
29	С.	Свм. Василия. П. Исаакія.		N.	Zmartwychwstanie			Вяликдзень і Бога-			11
30	П.	Мц. Лидіи. П. Никона.			Chr. Pana.			вешчане.			12
31	С.	П. Захарія. Іакова.		P.	Wielk. Luegera B. W			Гаўрылы Арх.			13
	В.	Святлая седмица Пасха и		W.	Wielkanoc Jana.			Матроны муч.			
	П.	Благовѣщ. Пр. Богород.		S.	Jana Kapistr. W.			Гілярага, Сцепана.			
	С.	Спб. Арх. Гавріила.		C.	Eustazego Op.			Марка.			
	В.	п: Иларіона, Стефана.		P.	† Anieli W.			Яна лисцьвеніка.			
	Ч.	п: Марка, Евстагія.		S.	Balbiny P.			Іпація.			
	П.	п: Іоанна, Зосимы.									
	С.	Св. Іпатія. Св. Іоны.									

Tatarski kalendar. 8 Rahibul Achir.
Żydoŭski kalendar. 6 maładzik 20-21
Pejsach. 22-25 Choł. Nameod. 26-27
kaniec Pejsachu.

Uschod i zachod sonca.			
Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
1	6 h. 19 m.	6 h. 01 m.	11 h. 42 m.
11	5 " 54 "	6 " 19 "	12 " 25 "
21	5 " 30 "	6 " 38 "	13 " 08 "
31	5 " 06 "	6 " 54 "	13 " 51 "

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 ohmarna, sonce, adliha. 10 tuman-
na. 11 maroz, wiecier. 19 marozna, pośle
adliha. Ad 27 charošaja pahoda.

Pieramienny miesiaca:			
●	6 čysła 12 hadz. 34 m. pa poŭnočy.		
☉	13 " 5 " 27 " "		
☽	20 " 12 " 35 " "		
☿	27 " 5 " 49 " pa poŭdni		
Pačatak wiasny 8 čysła a poŭnačy.			

Haspadarski kalendar.

Nie biarysia za płuh, pakul ba-
razna bliščyć.

Pilnujcie kapcoŭ i jam z bul-
baj i warywam, mo katoryje pa-
čali psawacca, dyk u ciaplejšuju
pahodu pieribirajcie. Starajciesia
apaznić čwiet u wašych sadoch—
nakidajcie kala drewa aršyny na
dwa kruhom śniehu, utapčycie ja-
ho mocna, pośle pa wierchu pry-
kryjcie sałomistym hnojem i znoŭ
zakidajcie śnieham, dyk dzierewo
budzie čwiści paźniej, a pry-
marozok jamu nie zaškodzić. Na
starych drevach wyrezajcie su-
chije i lišnie hustyje haliny, as-
krebajcie moch i bialicie drewo
($\frac{1}{3}$ karoŭjaho hnoju $\frac{1}{3}$ hliny i na
cebar hetaj mazi dwa garocy
wapny i butelku terpentyny).
Abirajcie suchi list na drevie, bo
z jaho wylezuć letam čerwi. Ba-

ranujcie sienažaci, aŭ pakul ziemia
nie pačarnieje, moch zhrebajcie u
kučy i, jak wysochnie, wywoźcie
u chleŭ. Raskidajcie kretaŭjo, wy-
hrebajcie i wybierajcie na siena-
žaci treski, haljo i kamieni. U
kancy Marca, jak tolki ziemia ab-
sochnie, možna siejać haroh i na
sienny łubin. Ranniaja sieŭba ka-
li i nie zusim urodzić, to z nasień-
nia nia zwodzić. Čhto usiewaje
kaniušynu ŭ žyto, chaj špiešaje
pasiejać piered Błahawieščeńniem
i kinie niebaranawanuju. Babam
para siejać rasadu.

ŽARTY

Što kaŭe łastoŭka prylacieušy
z wyraju? Pakinuła poŭny aziaro-
dy—ušio pierepili, usio pierajeli,
pierałušcyli! — a nihto nie taki,
jak pastuch praklaty: jon i doma ža-
re, i u pole biare, i ješče jamu mała!..

«u swaty», a kali dziaučyna zha-
džalasja wychadzić zamuŭ, to ra-
bili *zapoiny*. Zhawarywalisia ab
časie i paradku wiasiella, ab pa-
sahu i inš. Pakul chłopiec sa
swatam uhawarywalisia, narečona-
ja išła zbirać rawieśnic dzieučat,
dy kaho-niebudź z chaty pasyłali
za chrestnymi bačkam i matkaj.
Kali ūsie uŭo sabralisia, to dzieuča-
čaty ūwadzili ŭ chatu narečonuju
s pieśniami, jana witałasja z swa-
tam i žanichom i prymała čarku
z ruk žanicha, što było znakam
zhody; pośle dzieučaty wywodzili
jaje u istopku, dzie častawalisia
i piejali jej pieśni, a haspadar i
hości sadowilisia za stoł i dalej
wiali uhawory.

Na piaty dzień pašla zapoin
rabili *zmowiny* i piakli karawaj.
Na hety bankiet sama maładucha
pawinna była abyjsi ūsie swa-

jakoŭ i susiedzioŭ i zapraŭić u
hości, kłaniajučycia ūsim nizieńka.
Na zmowinach usia radnia pa-
winna być, a kab pawiedamić i
dalejšych susiedzioŭ ab bankiecie
razpalali ahni kala prysady, što
nočcu wyhladało wielmi choraša.
Pakul hości schodziacca, maładu-
cha nie pakazywalisia hościom,
ale razam z bajarkami i prydan-
kami piejała pieśni u istopcy, pa-
kul nie pryježdžaŭ małady z swa-
tam, waŭniejšymi asobami swajej
radni, družkami i muzykaj.

Hości pryjechaŭšy moŭčki ūcha-
dzili ū chatu i moŭčki sadzilisia
za stoł, moŭčki spatykała i rad-
nia haściej, i tolki swat žartawaŭ
i wiesialiŭ usich ale nihto nie
zwiertaŭ na jaho uwahi; tady jon
wychodziŭ s chaty i ū hety čas
pawinien byŭ u siencach spatkać
haspadara, katoraho witaŭ sława-

Krasawik АПРѢЛЬ мае дзён 30 Krasawik KWIECIEŃ мае dzion 30				
Календар праваслаўны.		Kalendar R.-katalicki.		Н.С.
1	В. 2-я сям. по Пасху. Н. о Тымі, п. Маріі.	N. Przew. 7 bol. N. M. P.	H. 2 na Вялік. Марыі.	14
2	П. п. Тита, м. Полікарпа	P. Zwiast. N. M. P. Franciszka.	Палікарпа.	15
3	В. п. Никиты, м. Діа.	W. Ryszarda B. W.	Мікіты.	16
4	С. п. Іосифа.	S. Izydora B. W.	Язэпа	17
5	Ч. п. Платона, Марка.	C. Wincentego F. W.	Платона	18
6	П. св. Меодія, п. Евтихіа.	P. † Wilhelma Op.	Данілы.	19
7	С. п. Георгія, Даніла.	S. Epifaniasza B.	Ягора.	20
8	В. 3-я сям. по Пасху. Н. Муроносцъ. Ап. Асинкрита.	N. 2 po Wielk. Dyonizego B. W.	H. 3 na Вялік. Асынкрита.	21
9	П. м. Евпсихія, Вадима.	P. Maryi Kleotas.	Марыяны	22
10	В. м. Терентія, Максима.	W. Ezechiela Pr. M.	Цярэшкі	23
11	С. свм. Антипы.	S. Leona Wielkiego.	Анціпа.	24
12	Ч. п. Анэусы, пм. Минны.	C. Wiktora M.	Анхвеса.	25
13	П. свм. Артемона.	P. † Hetmenegilda Kr. M.	Арцема.	26
14	С. м. Ардаліона.	S. Waleryana.	А пстарха.	27
15	В. 4-я сям. по Пасху. Н. о Разслабл. мц. Василісы ап. Пуда	N. 3 po Wielk. Anastazego M.	H. 4 na Вялік. Васілісы.	28
16	П. м. Леоніда, мц. Ірыны.	P. Marceliana.	Л оніда.	29
17	В. св. Сімеона.	W. Aniceta P.	Сімеона.	30
18	С. Преполовене.	S. Bogumila W.	Іоанэ.	1
19	Ч. п. Георгія, м. Феоны.	C. Tymona M.	Юр'я.	2
20	П. п. Феодора, Анастасія	P. † Sulpicyusza.	Хведара.	3
21	С. свм. Іаннуарія.	S. Anzelma B. W.	Януараго.	4
22	В. 5-я сям. по Пасху. Н. о Самарыіт. Ап. Лукі, п. Віталія.	N. 4 po Wielk. Sotera.	H. 5 na Вялік. Лукаша.	5
23	П. Тезоименитство Государыні Императрицы мп. Георгія Побѣдон.	P. Wojciecha B. M.	Юр'я.	6
24	В. м. Саввы, п. Елісаветы.	W. Feliksa.	Саўкі.	7
25	С. Ап. и Еванг. Марка.	S. Marka Ewangelisty.	Марка.	8
26	Ч. п. Стефана.	C. Kleta i Marcellina P. M.	Сцепана.	9
27	П. Ап. и свм. Сімеона.	P. † Teofila B. W.	Сімона.	10
28	С. м. Квинтіліана.	S. Pawła od Krzyża.	Квінціліяна.	11
29	В. 6-я сям. по Пасху. Н. о Слѣпомъ. м. Артемы, Филимона.	N. 5 po Wielk. Piotra M.	H. 6 na Вялік. Арцема.	12
30	П. Ап. Іакова.	P. Krzyż.dz. Katarzyny S.	Ап. Якуба.	13

Tatarski kalendar. 6 Dżemadul-Ewel.
Żydowski kalendar. 4—5 maładzik.
22 Et.

Uschod i zachod souca.

Čyslo.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
10	4 h. 43 m.	7 h. 15 m.	14 h. 32 m.
20	4 " 21 "	7 " 34 "	15 " 13 "
30	4 " 02 "	7 " 52 "	15 " 50 "

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 sklonna da bury i hałaledzicy. 6 pryhožaja pahoda. Ad 12 ranicami daždzy. Z 22 da kanca sciuzha.

Pieramieny miesiaca:

4 čysla	2 hadz.	5 m. pa poŭdni.
11 " 11 "	18 " pa poŭnočy.	
18 " 12 "	45 " pa poŭdni.	
26 " 12 "	21 " "	

Haspadarski kalendar.

Jakim ziarnom pasieješ, taki kołas wyrasćie.

Starajciesia ačyścić dobra ziar-no i siejcie jak možna raniej. Chudoje ziar-no u ziamli prapadzie, a na asypku zhodzicca. Nia siej lišnie husta, bo ziar-nom ziam-li nie nakormiš. Nie ary lišni raz, a časćiej biarysia za baranu. Bul-bu na nasiehnje wybirajcie čystu-ju, zdarowuju i siaredniuju, sadzicie na miakkoj ziamli i nia lišnie husta, Baranujcie kaniušynu i pasypajcie popiełam. Siejać wy-ku na zialony korm nie adna-ho dnia, a pa kawałku, kab zašiodv byŭ u zapasie zialony korm. Kali chto z wosieni pryhatawaŭ jamy, para sadzić ščepy, ablažyć hnojem i aliwać. Ščapić dzički. Abirajcie čwiet na maładzienkich jabłyń-kach i hrušach, kab lišnie nia

zmučyć dreŭco. Nie puščajcie żywioły na sienažaci, bo karyść małaja, a škody nie paprawiš ha-dami. Rabcie komposty z ziella, listu, kupniku, krychu popiełu i hnoju; hetakuju kuču pierekidaj-cie za leto разоў два rydloŭkaj i paliwajcie hnajoŭkaj.

Ž A R T Y

Nia choće wieryć. Dwoch dzia-ciukoŭ stanuli pad chataj staršy-ny, a adzin z ich kryčyć: — Dziadźka, a dziadźka? — A što tam? — pytajecca staršyna wysu-nuŭšy haławu praz wakno. — Dy woš što, Chwiedar nijak nia cho-će wieryć, što u was ad harełki nos pačyrwanieŭ.

Jak cieciaruka dražniać. Tvoj parabak u majho parabka siakieru ukraŭl.. Skaży swajmu parabku kab majmu parabku siakieru addaŭl..

mi: «Dy chwałaž Bohu, kaho šu-kali, taho spatkali, prosimo ŭ chatu». Haspadar admaŭlaŭsia, ale padašpiewała družyna maładoha z maładym i ŭwodziłi ŭ chatu. Tady i maładucha prybranaja ra-zam s pryđankami i bajarkami ŭchodziła ŭ chatu i kłaniałasia ūsim i prasiła adnu s kabiet być swačciaj.

Pośle sadzilisia za stoł—asobna kabiety, asobna mužčyny—i pa-čynali častawacca, a maładzicy pad kirunkam swaści piejali wia-sielnyje pieśni. Swat prapiwaje da maładoj čarku, taja, datknuŭšysia tolki wusnami, nakrywaje čarku čyrwonaj chustaj ci pajasom swa-jej raboty i pieredaje swatu, i tak pa čarodzie ūsia družyna prapi-waje da maładoj, a maładaja na-krywaje ūsim čarki pajasami. Po-śle hetaho swačcia razściłala bie-

łuju chuścinku na stale, na kato-ruju małady i maładaja kłali piarś-cionki, zniatyje s palcoŭ, jak tolki jany pakładuć piarścionki, zaraz dźwie balšanki z adnej, a dwa družki z druhoj starany padyjmali za rahi chuścinku i kryčeli try try razy „haroj“ abo „hura“ i im atkazywali usie „haroj“, abo „hu-ra!“ Zatym swačcia mieniała piarścionki i nadziewała maładomu i maładoj. Pośle hetaho, kali ūžo zakusili, małady ustawaŭ, pada-waŭ ruku maładoj, a družki ba-jarkam, i wychodzili ūsie z za-stała, abchadzili dwa—try razy ŭ kružok chaty i išli ŭ taniec, s katorym pierachodzili pośle ŭ istopku ci sieni, a swaści bralisia piačy karawaj. Pośle hetaho dnia maładaja dni i nočy, praz cely tydzień prawodziła z bajarkami i swačciami, słuchała ich piesieŭ i

M a j				M a j			
МАЙ мае дзён 31				MAJ maje dzion 31			
Календар і праваслаўны.				Kalendar R.-katalicki.			
				Календар Грэко-Уніяцкі.			
				Н.С.			
1	В.	пр. Іереміи, Іафнутія.	W.	Крыж. dz. Opieki S. J.	Ярэмы.	14	
2	С.	кн. Бориса і Глеба.	S.	Крыж. dz. Zygmunta Kr.	Барыса і Глеба.	15	
3	Ч.	Вознесеніе Господне.	C.	Wniebowstapienie	Увазнесенне. Петра.	16	
4	П.	п. Θεοδοσία, Петра.	P.	† Floryana M.	Паланей.	17	
5	С.	вмц. Иоини, п. Михея	S.	Piusa V. P. W.	Ірэны.	18	
6	В.	7-я седм по Пасху	N.	6 po. Wielk.	Н. 7 на Вялік.	19	
		Нед. св. Отець. Рожде-		Jana Ap. Ew.	Семуха, Іова.		
		ніе Государя Импера-					
		тора. прв. Іова.					
7	П.	Знаменіе Кр. Г-ня.	P.	Domicelli.	Знамене Кр. Гасп.	20	
8	В.	Ап. Іоанна Богос.	W.	Stanislawa B. M.	Ап. Яна Багасл.	21	
9	С.	Св. Ніколая Чудотворца.	S.	Grzegorza.	св. Мікалая Діват вор.	22	
10	Ч.	Ап. Сімона.	C.	Izydora oracza.	Ап. Сімона.	23	
11	П.	с. Кирилла, Мезодія.	P.	† Mamerta B. W.	Кірылы і Міфодія.	24	
12	С.	п. Епифанія, Германа.	S.	Pankracego.	Панкрата.	25	
13	В.	Св. Тройцы.	N.	Zesl. D. Sw. Serwac.	Н. Св. Тройцы.	26	
		Сплошная седмица.					
14	П.	Св. Духа. м. Исидора.	P.	Świąteczny Bonifa-	Св. Духа. Змітры.	27	
		Свящ. Корон. Ихъ Вел.		cego M.			
15	В.	благ. Димитрія цар.	W.	Świąteczny Zofii Wd. M.	Яфрэма.	28	
16	С.	п. Ефрема, блж. Музы.	S.	Suchy dz. Jana Nepo-	Андроніка.	29	
17	Ч.	Ап. Андроніка.	C.	mucena.			
18	П.	м. Θεοδοσία, Павла.	P.	Paschalisa W.	Хвядота.	30	
19	С.	п. Корнілія, Сергія.	P.	† Suchy dz. Feliksa M.	Карнілы.	31	
			S.	Suchy dz. Piotra.	Паланей.	1	
20	В.	Н. Всехъ Святыхъ.	N.				
		Св. Алексія митроп.					
		2-я седм. по Пятнд.					
21	П.	св. р.-ап. Константина и	P.	Trójcy św.	Н. 2 на Тр.	2	
		Елены.		Bernardyna S.	Аляксея.		
22	В.	м. Василіска п. Іакова.	P.	Wiktora M.	Канстанціна і Алены.	3	
23	С.	п. Леонтія, Евфросинія.	W.	Jullii P. M., Heleny	Васіліска.	4	
24	Ч.	п. Сімеона, Никиты.	S.	Dezyderego B. M.	Лявона.	5	
25	П.	Рожд. Государыни Имп.	C.	Boże Ciało. Joanny.	Сімона.	6	
26	С.	Ап. Карпа и Алфея.	P.	† Grzegorza VII.	Грыгора.	7	
			S.	Feliksa i Nereusza W.	Карпа.	8	
27	В.	Н. 2-я. с. Θεραποντα.	N.	2 po Sw.	Н. 3 на Тр.	9	
		3-я седм. по Пятнд.					
28	П.	п. Никиты, Игнатія.	P.	Bedy W. D. K.	Хверапонта.	10	
29	В.	вмц. Θεοδοσία, бл. Іоанна.	P.	Augustyna B. W.	Мікіты.	11	
30	С.	п. Ісаакія, Іакова.	W.	Teodozji P.	Хвядоса.	12	
31	Ч.	м. Ермія, Філософа.	S.	Feliksa P. M.	Ісака.	13	
			C.	Anieli P., Petroneli.	Ярэмы.		

Tatarski kalendar. 6 Dżema - dul-
Achir.
Żydoński kalendar. 4 Siwon. 9-10
Siwon.

Uschod i zachod sonca.			
Čyślo.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
10	3 h. 46 m.	8 h. 08 m.	16 h. 22 m.
20	3 „ 34 „	8 „ 22 „	16 „ 48 „
30	3 „ 28 „	8 „ 34 „	17 „ 06 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 dni ciopłyje, nočy sciudzionyje. 16
častyje daždzy. Ad 20 wiecier, chmar-
na, pośle ciopla i soniečna 28 doždž z soncam.

Pieramieny miesiaca:			
4 čyśla	12 hadz.	39 m.	pa poŭnačy.
10 „	4 „	37 „	pa poŭdni.
18 „	1 „	55 „	pa poŭnačy.
26 „	5 „	1 „	„

Haspadarski kalendar.

Biaryciesie za papar, chto ra-
niej zaare papar, u tako lepšaje
budzie żyto i nikoli čerwiak nie
papsuje runi. Skasiuśy wiku na
zialony korm, zaary pole, kab
ziemla nie pieresychała; kasi ka-
niuśynu i cimafiejku, jak tolki
zakrasujeć, bo pažniej ustareje i
nia budzie karyści dla żywioły.
Chto maje zaliuńyje sienažaci,
nichaj kosić u kancy Maja. Absy-
pajcie čaściej bulbu, tolki u su-
chuju pahodu. Pilnujcie waśy ha-
rody kab warywo nie zarasło
trawoj. Sadzicie rasadu kapusty,
padsypauśy kurynym hnojem. U
hotym miesiacy bywaje mnoha
majskich žukoŭ, jany robiac wi-
likije škody pa sadoch i harodach,
dyk ranicaj, padasłauśy dziaruhu
pad dzierewam, atresajcie žukoŭ
i zbirajcie ich u wiadro, a pośle,

ładziła «wiano» abo, jak ciapier
zawuć,—pasah. U subotu pierad
wiancom sadzili na pasad mała-
duju, padstryhali kosy, a ŭ nia-
dzielu jechali da ślubu (wienca)
na druhi dzień paśla ślubu spra-
lali «dziawič wiečer» i na hety
wiečer prasili tolki dzieučat.



Wialikdziej.

Posle doŭhaho i ciażkaho po-
stu na Wialikdziej razhaŭlalisia
čyrwonym jaječkam, a tolki pośle
užo prystupali da druhoj jakoj
jady.

Najważniejszaje miejsco na Wia-
likdziej займаў staroświecki oby-
čaj chadzić z wałačobnym. Z wa-
łačobnym chadzili chłopcы, a

zaliuśy haračaj wadoj, zakapajcie
pad jabłyniu ci hruśu.

Ž A R T Y

Napisali.

Prosić mużyk pisara, kab list
napisaŭ da jahonaho syna: pisar
i pytaje:

— Nu, što pisać?

Pišycie, što my żywy i zda-
rowy.

Nu užo napisaŭ; bolejšto?

— Bolš ničoha: jon chitry —
sam dahadajecca.

Na počcie.

— Što-ž, dziaučynka, šleś list
bez adresu?

— Bo ja tak chaćul Na što
kamu wiedać, što da Ihnali piśu.

miejscami i dzieučaty z muzykaj
i, idući ad chaty da chaty, ras-
piewali wałačobnyje pieśni, ŭ ka-
torych haworycca ab rabotach,
jakije prypadajuć na dolu chleba-
roba praz uwieś hod, i bytcym
budzili sielanina pośle doŭhaj zi-
my da rupnaj pracy na rodnaj
ziamelcy, katoruju užo pačynaje
ciapiej ahrewać sonce.

Wałačobnaja pieśnia tak pie-
jałasia:

lšli—pryšli wałačobnički,
Ihrajucy, śpiewajucy,
Dobraho pana šukajucy.
Dobry wiečer panie haspadaru!
Ci spiś, ci lażyś panie haspadaru:
Kali ty spiś, to Boh s taboj,
Kali nia spiś, to moŭ sa mnoj,
Adčyni wakno, pahladzi na dwor:
Na twaim dware staić šacior
Nawiusieńki, bialusieńki,

Serwień		ЮНЬ мае дзён 30		Чэрвень	
Kalendar R.-Katalicki.		ZERWIEC maje dzion 30		Kalendar Grako-Uniacki.	
Kalendar prawasłaŭny.		Kalendar R.-Katalicki.		Kalendar Grako-Uniacki.	
1 П.	м. Іустина п. Донисія.	Р.	† Jakuba B.	Юстына.	14
2 С.	п. Ннкифора.	С.	Marcelina.	Мікіпара.	15
3 В.	Н. 3-я.—м. Клавдія.	Н.	3 po Sw.	Н 4 на Тр.	16
4 П.	п. Митрофана патр.		Erazma B. M.	Клаудзія.	
5 В.	свм. Дороея, вкн. Иго	Р.	Franciszka C.	Мітрафана.	17
6 С.	ря, м. Аполлона.	W.	Bonifacego B.	Дарахвея.	18
7 Ч.	п. Іларіона, п. Іоны.	S.	Norberta.	Гілярага.	19
	м. Аеоодота, мц. Валеріа,	C.	Robert a Opata.	Хвядоса.	20
* 8 П.	Маріа.	Р.	† Maksima B. W.	Яхрема.	21
9 С.	п. Ефрема, Зосімы.	S.	Pryma, Feliksa.	Кірылы.	22
	п. Кірылла м. Марэы.				
10 В.	Н. 4-я.—см. Тимоея.	Н.	4 po Sw.	Н. 5 на Тр.	23
* 11 П.	5-я ведм. по Пятмд.		Malgorzaty Kr.	Цімахвея.	
	Апостол: Вареоломей і	Р.	Barnaby Ap.	Ап. Вархламея і Вар	24
12 В.	Варнавы.	W.	Jana W.	навы.	
13 С.	п. Онуфрыя, Петра.	S.	Antoniego Pad.	Анупрэя.	25
14 Ч.	мц. Акііны, п. Саввы.	C.	Serca Jez. Bazylego W.	Акііны.	26
* 15 П.	пр. Елісея, п. Мееодія.	Р.	† Wita, Modesta i Kr.	Гальяша пр.	27
16 С.	св. Існы митр. Мос.	S.	Berona B. W.	Іоны Митрон.	28
	п. Тіхона, м. Тігрыя.			Ціхона.	29
17 В.	Н. 5-я.—м. Мануіла.	Н.	5 po Sw.	Н. 6 на Тр.	30
	Савеля, Ісмаіла.		Jolanty W.	Мануіла.	
	6-я сезд. по Пятмд.				
* 18 П.	м. Леонтія, Аеоодула.	Р.	Marka.	Лявона.	1
19 В.	Ап. Іуды, м. Зосімы.	W.	N. M. P. Nieust. Pom.	Ап. Юды і Зосімы.	2
20 С.	м. Інны, Сінны Рыммы.	S.	Sylwerjusza P. M.	Сыльвэстра.	3
21 Ч.	м. Іуліана, см. Терентія.	C.	Alojzego Gonzagi W.	Юльяна.	4
* 22 П.	м. Галактіона, Зінона.	Р.	† Paulina B. W.	Галактіона.	5
* 23 С.	Владим. ик. Б. М.	S.	Agrypiny P. M.	Агрыпіны.	6
* 24 В.	Н. 6-я. Рожд. Іоанна П.	Н.	6 po Sw.	Н. 7 на Тр.	7
	7-я сезд. по Пятмд.		Nar. św. Jana.	Урадзіны Яна К.	
* 25 П.	кн. Петра і Февроніа.	Р.	Prospera B. W.	кн. Петра.	8
* 26 В.	п. Давіда, Іоанна. явл.	W.	Jana i Pawła P.	Давіда.	9
	ик. ВМ. Тіхвінск.	S.	Wladyslawa Kr. W.	Сампсона.	10
* 27 С.	п. Сампсона, Праздн.	C.	† Wigilja. Leona II.	Кіра.	11
	Полтав. п. бѣды.	Р.	Piotra i Pawła.	Петра і Паўла.	12
* 28 Ч.	безср. Кіра, Іоанна.	S.	Wspomn. św. Pawła.	Сабор 12 Апостолоў.	13
* 29 П.	Ап. Петра і Павла.				
* 30 С.	Сборъ 12-ти Апост.				
Tatarski kalendar. 4 Radżab.		Pahoda pa kalendaru Brusa.			
Żydoŭski kalendar. 2 Siwon. 3 Ta-		1 wiecier, hrad, pachmurna. 9 sucha,			
muz. 19 Tamuz.		chmarna, a pośle dobraja pahoda. 22			
		chmarna, 26 soniečna. 29 tučy z hrymo-			
		tami.			
Uschod i zachod sonca.		Pieramieny miesiaca:			
Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.		
9	3 h. 27 m.	8 h. 36 m.	17 h. 09 m.		
19	3 „ 32 „	8 „ 35 „	17 „ 03 „		
29	3 „ 42 „	8 „ 28 „	16 „ 46 „		
				2 čysła 8 hadz. 49 m. pa poŭnačy.	
				3 8 „ 11 „ 4 „ pa poŭdni.	
				16 „ 4 „ — „ „	
				24 „ 7 „ 12 „ „	
				Pačatak leta 8 čysła a poŭdni.	

Haspadarski kalendar.

Kasi trawu, pakul łuh nie atkra-
suje, bo paźniej trawa scwierdzia-
nieje i nia budzie z jaje karyści
dla żywioły. Da Pietra wysuśyś
trawu i pad kustom, a pa Piatre
nia sochnie i na kuście. Nie ha-
niajsia za pašaj pa kaniuśyniścy,
a spieśaj zaarać, pakul ziemia nie
pierasochła, bo zawiadzieś mnoha
pyrniku, i żyto nie zarodzić. Ba-
ranuj čaściej pappar, kab trawoj
nie zaros. Pačynaj žać żyto, jak
tolki zierniatko pierałomiś u pal-
cach.

Padliwajcie u sadzie pryščepy.

ZARTY

Zurawiel i čapla.

Žyli na bałoci zurawiel i ča-
pla. Prydakučyło župaŭlu adzino-

A ũ tym šatry załatoje kresła,
Na tym kresli sam Boh siadzić,
Pierad Boham usie światki
Šachujucca, rachujucca,
Katoramu światu napiarod pajści?
Światyje Saraki napiarod pajšli,
Światyje Alaksiej sochi češeć,
Światyje Błahawieščennie zawo-
rywaje,
Światyje Wiarbič wierbu paświen-
cajuć,

A siaredni dzień pahulajuć.
Światy Jury, Boże pasoł,
Boży pasoł, da Boha pajšoŭ
I ŭziaŭ jon klučy załatyje,
Adamknuŭ ziamlu syrusieńkaju,
Puściŭ rasu ciaplusieńkaju
Na Bielaruś i na ŭwieś świet.
Światy Barys baby siejeć.
Światy Mikoła pa mieżach chodzić,
Pa mieżach chodzić, żyto rodzić,
Upaciŭsia, umačyŭsia
Pa załaty pojas zmačyŭsia.
Świataja Siomka nawozy wozić,

ka żyć i dumaje: Pajdu chiba da
čapli u swaty mo u dwaich skła-
dniej budzie. Prychodzić da ča-
pli, a taja i słuchać nia choće:—
Kudy ty wart—każe—sa swaimi
nahami, nie pajdu za ciabie“. Paj-
sou żuraŭ, pawiesiuŭ kluku, da-
moŭ, a čapli i škada stało:—paj-
sci chiba samoj da jaho?—Prycho-
dzić da żurawa. a żuraŭ naduŭ-
šysia każe:—ciapier i ja, jak pa-
hladzieŭ, dyk nie chaću s taboj
żanicca, ty niejka ja nieachajliwa-
ja, jakby mokraja.—Zasaromiŭsia
čapla. dyj pyjšła z ničem damoŭ.
A żurawiel i dumaje: a tki škada,
što atprawiŭ, bo ūsioŭ adnamu
markotna żyć—i pajsou da čapli,
a čapla swoj honar niasie i każe:
było tady brać, a ciapier ja nie
chaću. Hetak chodziać adno k
druhomu i nijak pażanicisia nia
mohuć i dahetul.

Nawozy wozić i Boha prosić.
 Światy Dziewiatnik żyta raǳuje.
 Świataja Dzieszatka żyta krasuje,
 Światy Iwan pćoły sadzić
 Pad pierelazam pa šaściora razam,
 Światy Pietra żyta rodzić,
 Światy Kuźma siarpy robić
 Załatyje, nowyje i stalowyje;
 Światy Dziemjan siena hrabić,
 Światy Ilja słaŭna źnieja,
 Świata Hanna wazy kładzie,
 Światy Spas żyta pašwiencajeć,
 Świataja Pračysta papary mie-
 šajeć,
 Światoje Uzwiżeńnie s pola zbi-
 rajeć,
 Światy Pakroŭ ziamlu pakrywaje
 Ziamlu listom, wadu ladom;
 Światy Juryj hrudaj hwozdzić.
 Światy Mikoła śnieham mościć.
 Pryjšli Kaladki — haspadarom pa-
 radki;
 Światoje Wasille dziažu miasila,
 Pirahi piekła i rahatyje i bukatyje.

Chrystos Syn Božy, Chrystos!

Ліпень (Жуеіеі)				ЛІПЕНЬ мае дзён 31. ЛІПЕНЬ мае дзён 31. ЛІПЕНЬ (Жуіцені)			
Календар праваслаўны.				Kalendar R.-Katalicki.			
Календар Грэко-Уніяцкі.				Н.С.			
1	В.	Н. 7-я—п. Петра.	8-я сядм. по Пятнд.	N.	7 po Sw.	Н. 8 на Тр. Петра	14
2	П.	Полож. риз. Пр. Б. цы.		P.	Teodoryka	Кузьмы і Дзаяна.	15
3	В.	св. Филиппа.		W.	Narodzenie N. M. P.	Палаж. Рыз. Б. цы.	16
4	С.	п. Андрея, сам. Θεοδώρα		S.	Anatoliusza i Heliod.	Піліппа.	17
5	Ч.	п. Сергія, Аеанасія.		C.	Józefa Kalasantego W.	Андрэя.	18
6	П.	п. Сисоя, мц. Марон.		P.	Anton. Zacharya W.	Сяргея.	19
7	С.	п. Θομῆ, м. Германа.		S.	† Izajasza pr. Dom. M.	Марты.	20
8	В.	Н. 8-я.—Казанской ик. БМ.	9-я сядм. по Пятнд.	N.	Cyryla i Metodego Ap.	Тумаша.	21
9	П.	свм. Панкратія.		P.	8 po Sw. Rozesł. Apost.	Н. 9 на Тр.	22
10	В.	п. Антонія.		W.	Weroniki P. Zedona M.	Анатолія.	23
11	С.	вкг. Ольги, вм. Евфимія		P.	7 braci, męczenników	Панкрата.	24
12	Ч.	м. Прокла, Иларія.		S.	Pelagii M., Piusa I P.	Антонія.	25
13	П.	Соб. арх. Гаврііла.		C.	Jana Gwalberta Op.	Ольги.	26
14	С.	Ап. Акілы, п. Стефана.		P.	† Małgorzaty P. M.	Прокла.	27
15	В.	П. 9-я.—рав. Ап. в. кн.	10-я сядм. по Пятнд.	N.	Anaki.	Арх. Гаўрылы.	28
16	П.	свм. Аенногена.		P.	S. Bonawentury B. WDK.	Акілы Сцяпана.	29
17	В.	вмц. Марыны.		W.	9 po Sw.	Н. 10 на Тр. Вола-	30
18	С.	м. Емилиана, Іакинфа.		P.	Rozesłanie Apost.	дзіміра.	31
19	Ч.	п. Серафима, Дія.		S.	N. M. P. Szkaplernej.	Ахвеногена.	1
20	П.	пр. Іліі, п. Авраамія.		W.	Aleksego W. West. M.	Марыны.	2
21	С.	п. Симеона, Онуфрія.		S.	Szymona z Lipnicy W.	Емельяна.	3
22	В.	Н. 10-я.—р. Ап. Маріи	11-я сядм. по Пятнд.	C.	Wincentego a Paulo.	Макрыны.	4
23	П.	свм. Аполлінарія.		P.	† Czesława W. Emi-	пр. Іліі.	5
24	В.	благ. кн. Бориса и Глѣба		S.	liana W.	Сімона, Анупрэя.	6
25	С.	прв. Анны.		P.	Praksedy P. M. Wikt.	Н. 11 на Тр. Мары.	7
26	Ч.	см. Ермолая.		N.	10 po Sw.	Магдалены.	8
27	П.	вм. Пантелеймона.		P.	Maryi Mad.	Аполінараго.	9
28	С.	ик. БМ. Смоленск.		W.	Apolinarego B. M.	Барыса і Глѣба.	10
29	В.	Н. 11-я.—м. Серафимы.	12-я сядм. по Пятнд.	S.	Kunegundy Kr. P.	Анны.	11
30	П.	Рож. Наслѣдн. Цесар.		C.	Jakuba Apostola.	Ермолая.	12
31	В.	прв. Евдокима.		P.	Anny Matki N. M. P.	Панцелеймона.	13
				S.	† Natalii M. Pan-	Панцелеймона.	
				P.	taleona M.	Прахора.	
				W.	Inocentego i Wikt.		
				N.	11 po Sw.	Н. 12 на Тр.	
				P.	Marty P., Olawa.	Сілы.	
				W.	Julity i Donatyli M.	Еўдакіма.	
					Ignacego Lojoli.		

Haspadarski kalendar.

„Pryjdzie Illa, narobić hnilla“.
Daŭniej u každyho haspadara byŭ
aziarod (pierapłot), a ciapier mało
dzie ich robiać, dyj staryje hni-
juć i raskidajucca. Aziarod tan-
naja pryłada, a dla haspadara u
daždźliwaje leto ratunak ad wiali-
kaj straty. Budujuc ciapier humny
z małymi kapiežami (zastaronkami-
pawietkami), a pad kapiežaj možna
schawać mnoha snapoŭ. Jak tolki
haspadar spoźnicca zwiastci snapy
s pola, dyk susiedzi spasuć, a sy-
roha u humnie nia złożyš. Nie
puščajcie żywieu na maładuju
kaniušynu, pakul nie zmacujecca,
bo na wiasnu nie paraścieć. Nie
kasicie sioletniaj kaniušyny, bo
na takim poli śnieh nie zatryma-
jecca i kareńcyki pawymierzajuć.
Zaorywajcie łubin pad żyto, kali

struki pakazalisia: treba mnoha
času, kab ziemia ulehłasia, bo pośle
užo dździe żyto, a ziemia, asieda-
jućy, paadrywaje kareńcyki. Spie-
šaj zaarać aržanišče. Pryjdzie Illa,
spytaje, czy arana pad żyto ralla?

ŽARTY

Usio umieje.

— Atčyni waroty!
— A chto jedzie?
— Toj, što usio umieje!
— Hladzi, usio umieje, a treba
ješče jamu atčyniać waroty.

* * *

Išoŭ dzied kulhawy praz wio-
sku: napali na jaho sabaki. Pakul
dzied abaraniusia, — na katoruju
nahu kulhaje—zabyusia.

Kupalle.

Adwiačorkam pierad kupalskaj
noćcu, dzieućaty, apranušysia ŭ
čystuju, biełuju apratku, išli ŭ
žytniaje pole zbirać ziele na leki,
z imi razam išli i staryie babki
„znacharki“, katoryje wiedali, ja-
kaja ziołka ad čaho pamahaje i
wućyli paznawać hetyje ziołki
maładych. Nazbiraušy ziołak, wa-
ročalisia damoŭ; dzieućaty adbi-
rali ziołki, što na leki, i, pawia-
zaušy ŭ pućki, wiešali pad pry-
klećciu, a s krasak: wasilkoŭ, bar-
winku, miaty i dr.—plali sabie na
haławu wianki i maili chatu. Na
zachadzie sonca zbiralisia chłopcы
i, wybraušy pierš sabie „uradnika“
(ad staro-sławianskaho słowa „ra-
dzić“ — kirawać, kamandawać),
zbirali stary „maj“, katorym byli
prybrany chaty na siomuchu,
atopki i inšyje znošenyje i nie-

Swiatoje Wodochryšče wadu paś-
wiencajeć,
Wadu paświencajeć, ludziej pa-
kraplajeć,
Pryjšli Saraki da druhich Sarakoŭ.
Daj Boże haspadaram zdarouje,
Daj Boże kab żyto radziło,
Na niwi kapami, ŭ humnie tarpami,
Na taku ŭmałotam, a ŭ arudzie
sporam,
U dziaży padchodam, u piecy ro-
stam,
A na stale wialikim syćciom.
Haspadaru, dary haściej —
Nia baŭžež, bardžej!
Pačynalniku—kapu jajec,
A pamahalnikom pa dziesiatku,
Dla miechanošy try hrošy,
Muzykiž horakaja dola:
Što dajuć biareć toje.
Haspadaru! dary pa paradku,
A nia daryš zawi ŭ chatku,
My na toje prystupajem,
Pačastuj—usio pryjmajem.

Chrystos Syn Boży, Chrystos!

Tatarski kalendar. Šaaban. 18 Baj-
ram.
Žydoŭski kalendar. 2 maładzik. 10
post ruiny chrama. 31 maładzik.

Uschod i zachod sonca.

Čyślo.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
9	3 h. 55 m.	8 h. 16 m.	16 h. 21 m.
19	4 „ 11 „	8 „ 00 „	15 „ 45 „
29	4 „ 20 „	7 „ 40 „	15 „ 11 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 haračy wiecier. 3—9 soniečna, hrom
i wiecier. 10 dobraja pahoda, z chmara-
mi. 17 dobraja pahoda 22 wiecier i doždž.
27 pachmurna, pośle dobraja pahoda.

Pieramieny miesiaca:

Čyślo.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
6	čyśla	3 hadz.	39 m. u dzień.
8	„	7 „	41 „ ranic.
16	„	7 „	53 „ „
24	„	6 „	43 „ „
30	„	10 „	22 „ wiečer.

Žniwień

АВГУСТ мае дзён 31

SIERPIEŃ мае дзён 31

Жнівень

Календар праслаўны.	Календар R-Katalicki.	Календар Грэко-Уніяцкі.	НС
1 С. Прокс. др. Крест. Госп. м. Макавеевъ.	S. Piotra Ap. w Okow.	Макавееў.	14
2 Ч. архид. Стефана.	C. M.N.P. Aniel. Stefana.	Сцепана.	15
3 П. п. Исаакія, Фавста.	P. †Znał. rel. św. Szczep.	Фаўстына.	16
4 С. с. Антонина м. Ін.	S. Domin. W. Arystracha	Антонина.	17
5 В. Н. 12-я—м. Евсигнія.	N. 12 po Sw	Н. 13 на С. Д.	18
13-я седм. по Пятнд.	N. M. P. Śnieżnej.	Евсигнія.	
6 П. Преображеніе.	P. Przem. Pań. Sykstusa.	Преображенье.	19
7 В. пм. Дометія.	W. Kajetana W.	Даматія.	20
8 С. п. Мирона, м. Леонид.	S. Cyryaka, Larga i Smar.	Мирона.	21
9 Ч. Ан. Матейя, мц. Марія.	C. Romana M. Gustka M.	Ап. Мацея.	22
10 П. м. Лаврентія, Сикста.	P. †Wawrzyńca M., Bog.	Лаўрына.	23
11 С. м. Евпла, м. Клавдія.	S. Zuzany i Dygny P.	Клаўдія.	24
12 В. Н. 13-я.—м. Аникиты.	N. 13 po Sw.	Н. 14 на С. Д.	25
14-я седм. по Пятнд.	Klarv P., Hilaryi	Анікіты.	
13 П. свт. Тихона задон.	P. Wigil. Hipcl. i Kasyan.	Ціхона.	26
14 В. п. Аркадія.	W. Euzebiusza K.	Аркадія.	27
15 С. Успеніе Пр. Б-цы.	S. Wniebowz. N. M. P.	Прачыстая І-я.	28
16 Ч. Перенес. Нерукотв. Образа Г-ня.	C. Rocha Wyz.	Юльяна.	29
17 П. м. Стратона.	P. †Mirona, Paw. Julian.	Стратона.	30
18 С. м. Флора и Лавра.	S. Firmina B. W. Agapita M.	Флора.	31
19 В. Н. 14-я.—м. Андрея.	N. 14 po Sw. Maryana.	Н. 15 на С. Д.	1
15-я седм. на Пятнд.	P. Bernarda Op. D. K. Samuela.	Андрэя.	
20 П. пр. Самуила, м. Севира	W. Jacka Wyzn.	Самойлы.	2
21 В. Ап. Фаддея, мц. Вассы	S. Symforyana i Tymot.	Тадэуша.	3
22 С. м. Зотика, м. Анеусы.	C. Filipa i Benie W.	Зотіка.	4
23 Ч. см. Иринея.	P. †Bartłomieja Ap., Ptolom.	Ірынея.	5
24 П. свм. Евтихія, п. Арсенія	S. Ludwika Kr. Węg.	Евціхія.	6
25 С. Ап. Вареолема, Тита.		Баўтрома.	7
26 В. Н. 15-я.—м. Б. М. Влад.	N. 15 po Sw.	Н. 16 на С. Д.	8
п. Андріана, Наталія.	Ireneusza.	Андрыена.	
16-я седм. на Пятнд.			
27 П. п. Пимена, мц. Анисы.	P. Przen. rel. św. Kazim.	Пімена.	9
28 В. п. Моисея.	W. Augustyna B.	Маісея.	10
29 С. Усѣки. гл. І. Предт.	S. Ściegie głowy św. Jana Chrzc.	Сцяцце Яна Ксціц.	11
30 Ч. п. Александра Невскаго, Христофора.	C. Róży Lit. P. Feliksa.	Крыштопара.	12
31 П. Полож. пояса Пр. Б-цы.	P. †Rajmunda Wyz., Paulina.	Положэн. пояса БМ.	13

Tatarski kalendar. 2 Ramazan. 28 noč siły. 31 Arafa.

Żydowski kalendar. 1 maładzik. 30, 31 Nowy hod.

Uschod i zachod sonca.

Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
8	4 h. 47 m.	7 h. 18 m.	13 h. 50 m.
18	5 " 02 "	6 " 55 "	13 " 20 "
28	5 " 22 "	6 " 31 "	13 " 09 "

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 haračaja pahoda; 5 tučy z hrom.
10 jasnaja pahoda. 14 wiesier. 17 wialiki doždž z hromam. 24 žar z wietram. 23 blahaja pahoda.

Pieramieny miesiaca:

☉	6 čysła	7 hadz.	22 m. wiečera.
☾	14 "	10 "	24 " "
☿	22 "	3 "	49 " "
♂	28 "	6 "	14 " dnia

Haspadarski kalendar.

Kala 10 Sierpnia pačynajcie siejać žyto, pierëbaranawaŭšy pierš rallu, kab zierniaty nie zapadali lišnie hlyboka u ziamlu. Nie piererablajcie lišnie ralli pad žyto, chaj pole budzie hručkawataje. Spiešajcie zaarać aržanišče, kab žniŭnik piered zimoj pierahniŭ—budzie lepšaja jaryna. Nie baranujcie ziamli na zimu, bo ziemia lišnie zlehajecca. Abirajcie nasienny łubin i chawajcie jaho u strukoch da wiasny, bo wymałaciŭšy raplešnieje. Para nasienuju kaniušynu žać; zžaŭšy wiažycie u snapki, padsuŭšy u aziarodzie ci pad kapiežaj małacie z wosieni, bo k wiasnie adlaže i trudna wybiwajecca nasien- nie. Padbirajcie miod u pčol i ahladajcie pčoly na zimu.

patrebnyje rečy. Tady išli na padworak da „ŭradnika“; kudy prychozili i dzieŭčaty, prybranyje pa ŭswiatočnamu, z wienkami na haławie, maładzicy z zakuskaj rožnaj, haspadary z napitkami.

Adtul chor z dzieŭčat i žanok, zapiejaŭšy piešniu, išoŭ napierad, a za im usie inšyje, chto z zakuskami i pryipasami, chto s topliwam i biarozkami zialonymi— „majem“; hetak išli ŭ „žytniuju zmienu“, na ŭzhorak pad drewa, abo pad les, dzie raskładalisia, pad asobna stajačym drewam. Pa darozie rwali „bylnik“ i ŭsie padpajasywalisia im. Pryjšoŭšy, dzieŭčaty raspalali ahni, chłopcyy, kala ahnicŭ, sadzili maj, pośle, razdzialiŭšysia—asobna dzieŭčaty, asobna chłopcyy,—skakali cieraž pošymia. Najpierš skakali dzieŭčaty, pašla chłopcyy. Staryje hetym časam, razsieŭšysia za wypükaj i zaku-

ŽARTY

Usio roŭna.

Da staršyny pryniesła baba hrušek. Jon jej i kaže:

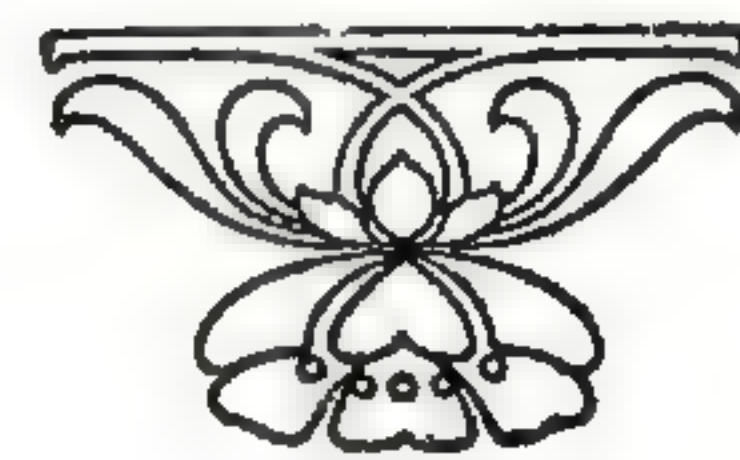
— I na što było mašci? Twa- je dzieťki žłasawaliby.

— Dy ješcie, panie načalnik! — ja dzieťkam skažu, što šwinka pa- jeła.

Na sudzie.

Stydna wam tak časta papa- dacca pad sud! — kaže sudzia da padsudzimaho.

— Padsudzimy: Nia dziwa, wa- še skarodzie, čelawiek adzin—jak toj koł, a ŭ was proci jaho tysia- čy ŭsielakich staciej; nia šťuka, dyk za katoruju kolečy dyj za- čepišsia!



Weresień СЕНТЯБРЬ має днів 30 Верасень WRZESIEŃ мае dzion 30				
Календар православны.		Kalendar R.-Katalicki.		Календар Грэко-Уніяцкі.
1 С.	п. Симеона, Марфы.	S.	Idziego Op.	Симеона.
2 В.	Н. 16-я.—м. Маманта. 17 я седм. по Пятнд.	N.	16 po Sw. Stefana Kr. Weg.	Н. 17 па С. Д. Маманта.
3 П.	п. Теоуктиса, мц. Домны	P.	Bronislawy P.	Хвекцісты.
4 В.	свм. Вавилы.	W.	Pocieszenie N. M. P.	Вавилы.
5 С.	пр. Захаріи и прв. Елис.	S.	† Suchy dz. Wawrzynca	Захара і Альжбеты.
6 Ч.	Архг ла Михайла.	C.	Zacharyasza P. Petr.	Міхала.
7 П.	п. Іоанна, Луки.	P.	†† Suchy dz. Wig. Jan.	Іоанна і Лукаша.
8 С.	Рожество Пр. Б-цы.	S.	Narodzenie N. M. P.	Прачыстая 2-я.
9 В.	Н. пред Воздвиж. прв. Іоакима, Анны. 18-я седм. по Пятнд.	N.	17 po Sw. Sergjusza P. W.	Н. 18 па С. Д. Якіма.
10 П.	мц. Минодоры, Митро- доры, Нимфодоры.	P.	Mikolaja z Tolent. w.	Минодоры.
11 В.	п. Теоодоры, м. Ги.	W.	Imienia N. Mar. Pan.	Тодара.
12 С.	свм. Автонома.	S.	Gwidena m., Heron.	Аўтонома.
13 Ч.	м. Леонтія.	C.	Eugenji p.	Лявона.
14 П.	Воздвижение.	P.	Podwyż Krz. Sw.	Узвіжэнне.
15 С.	вм. Никиты, п. Филоея.	S.	Nikodema kapł. m.	Мікіты.
16 В.	Н. по Воздвиж. м. Людм. 19-я седм. по Пятнд.	N.	18 po Sw. Eufemji p. m.	Н. 19 по С. Д. Людмілы.
17 П.	мц. Софіи, Вѣры, На- дежды, Любви.	P.	Stygmatów św. Fran.	Зосі.
18 В.	п. Евменія, мц. Ариадны	W.	16 po Sw. M. Bol.	Еўменія.
19 С.	м. Доримедонта.	S.	Eannarjusza b. m.	Дарымедонта.
20 Ч.	м. Михайла.	C.	Eustachjusza m.	Міхала.
21 П.	св. Димитрія Ростов.	P.	† Such. dz. Mateusza ap.	Змітры.
22 С.	свм. Фоки, пр. Іоны.	S.	Tomasza b. w.	Тумаша.
23 В.	Н. 19-я.—Зачати Іоанна Крес. м. Андрея. 20-я седм. по Пятнд.	N.	19 po Sw. Tekli M. P.	Н. 10 па С. Д. Андрэя.
24 П.	п. Никандра, Теоулы.	P.	N. M. P. od w. nicw.	Мікандры.
25 В.	п. Сергія радонежск.	W.	Eadyst. z Gieln	Сергея.
26 С.	Ан. Іоанна Богослова.	S.	Cyprijana i Justyny P.	Ан. Яна Богасл.
27 Ч.	п. Савватія.	C.	Kożmy i damiana M. M.	Савасція.
28 П.	п. Харитона, св. Вяче- слава, кн. чеш.	P.	† Wacława Kr. M.	Харитона.
29 С.	п. Кириака, Теофана.	S.	Michała Archanioła.	Кірыяна.
30 В.	Н. 21-я.—свм. Григорія.	N.	20 po Sw. Hieron. kapł.	Н. 21 па С. Д. Грыгора.

Tatarski kalendar. 1. 2, 3 Ajdifitr.
30 Zuul Kaade.
Żydoŭski kalendar 2 Hiedali. 8 Straš-
naja noč. 13, 14, 15, 17 Budki. 17, 18, 19,
20 Choł hameod. 21 Hošano rabo. 22,
23 Smini Aceres. 30 maładzik.

Uschod i zachod sonca.			
Čyslo.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
7	5 h. 40 m.	6 h. 06 m.	12 h. 26 m.
17	5 „ 58 „	5 „ 41 „	11 „ 43 „
27	6 „ 17 „	5 „ 17 „	11 „ 00 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 bura z wietram. 6 dobraja pahoda.
soniečna pośle daždžy. 11 doždž, sci-
ža, pośle soniečna, sciudzionyje nočy.
24—27 choład. 28 wietrenna i choład.

Pieramieny miesiaca:			
☉	5 čysła	10 hadz.	20 m. ranie.
☾	13 „	2 „	— „ dnia
☾	20 „	11 „	13 „ wiečer.
☾	27 „	4 „	6 „ dnia.

Haspadarski kalendar.

Para wybirać bulbu i warywo z harodoŭ. Wybierajućy bulbu, adrazu jaje sartujecie: samyje bolšy-
je na jadu, siarednije na siemia,
a drobnyje dla żywioly. Zasypaj-
cie bulbu u kapcy i jamy, jak
dobra absochnie, i pieršy tydzień
uważajcie, kab s kapcoŭ duch
schadziŭ i bulba nie paciela. Abi-
rajcie jabłky i hrušy i składajcie
u świrni u kućy i trymajcie tam
da zamarazkoŭ, a pośle, paabciraŭ-
šy koźnaje jabłko da sucha, kła-
dziecie pa adnamu u pohrebie na
palicy. Pierėary na zimu druhi
raz pole, hdzie na wiasnu budzieš
sadzić bulbu. Kali času chapaje,
ary papar, budzie lepšaje żyto.
Nie zabudź zaarać pole pad łubin,
kali nie wypadaje jaho siejać pa
bulbianišcy.

Zažynki.

Zažynki daŭniej rabili najčas-
ciej u subotu pad wiečer. Haspa-
dynia, wychodziaćy na pole, bra-
ła z saboj chleba, soli i syra;
pryjšoŭšy, kłała heta ŭsio na kraj
niwy i, ŭziaŭšy ŭ ruki sierp, zre-
zała pieršaju žmieniu, zwiazywała
jaje i kłała na ziamlu, a na wierch
chleb, sol i syr. Nažaŭšy ješče z
dziesiatak snapoŭ, waročałasia da-
moŭ, piejućy zažynaćnyje pieśni
praz usiu darohu. U wioskach ra-
bić zažynki haspadyni wychodzili
hramadoj; pa dwarach haspadynia
jšła s kompanijej maładzić i dzieŭ-
čat. Chleb, sol i syr prynosiać
damoŭ razam z «zažynam», (u in-
šych miejscach nazywajuć pier-
šuju horsć «haspadarom»). Chleb
kładziecca na stoł, a zažyn sta-
wicca na kucie i abwiedšywajecca,
abo spajasywajecca biełym ručni-

ŽARTY

Upisana.

Što heta ŭ ciabie, Jaška, na
nosie siadzić?
— Baradaŭka.
— Čamu-ž ty jaje nie žwiadzieš?
— Nielha: jana ŭ pašparcie
ŭpisana: za heta, bratka, papadzieš!

U dochtara.

— Ci wy spicio razinuŭšysia?
— Nie dawiałosia baćyć, pry-
znajusia šanoŭnamu panu, jak ja
splu, ali ciapier budu ŭžo uważać.

Niedahadliwy.

— Čamu ŭ ciabie, kumie, haława
siwaja, a barada čornaja?
— Woš: niedahadliwy! Bo ba-
rada za haławu hadoŭ 20 maładziej.

Dažynki.

Kančajućy žniwo, adna časć
žniej zrezala horsć żyta s kałas-
mi i pačynała piejać „rajok“,
druhaja časć addzielna ad ich sa-
dziłasia pierad pakinutym kust-
kom żyta i pamahała piejać, a
adna z dzieŭčat (ni maładzey ni
ataroj babie heta nia hože rabić)
pałała „roja“: wurywała trawu z
niedažataho kuścika. Kančali pa-
łoć i wić wianok razam. Kali
wianok ŭžo zwity, tady taja, što
pałała, wurywała adnu sałominu

<div> <div> <div>Kastryčnik</div> <div>ОКТАБРЬ мае дзён 31</div> <div>PAŹDZIERNIK мае dzion 31</div> <div>Кастрычнік</div> </div> </div>				
Календар праваслаўны.		Kalendar R.-katalicki.		Календар Грэко-Уніяцкі.
	21-я сэдм. по Пятнд.			
1	П. Покровъ Ир. Б-цы.	P. Remig. B. W.	Пакравы.	14
2	В. свм. Кипріяна.	W. Aniołow Stróżow.	Цыпрыяна.	15
3	С. свм. Діонісія, Рустика.	S. Kandyda i Ewalda M.	Дыоніса.	16
4	Ч. м. Іерооа св., Гурія.	C. Franciszka Serafic. W.	Ерахвея.	17
5	П. Тез. Насл. Цесар. свт. Петра, Алексія. Іоны, Фил.	P. Placyda M.	Петра, Аляксея.	18
6	С. А. Фомы.	S. Brunona Wyz.	Ан. Тумаша.	19
7	В. Н. 21-я—м. Сергія.	N. 21 po Sw.	22-я на С. Д.	20
8	П. п. Пелагія, Таісія.	N. M. P. Rcz.	Сяргея.	21
9	В. Ан. Іакова.	P. Pelagii Brygidy Wd.	Палагій.	22
10	С. м. Евлампія, Евлампіи.	W. Winecentego Kadł.	Ан. Якуба.	23
11	Ч. мц. Зинаіды.	S. Franciszka Borg. W.	Еўлампія.	24
12	П. м. Андроніка п. Косьмы.	C. Placydy i Zenaldyp. p.	Зынаіды.	25
13	С. м. Флорентія.	P. + Maksymiliana B. W.	Андронікі.	26
14	В. Н. св. Отець.—п. Параскевы.	S. Edwarda Kr. W.	Хлорэнта.	27
15	П. пм. Лукіяна, мц. Вевей.	N. 22 po Sw.	П. 23-я на С. Д.	28
16	В. м. Лонгіна.	Kaliksta P. M.	Параскі.	29
17	С. м. Анеіма, Лазаря.	P. Jadw. Wd., Teresy P.	Лукіяна.	30
18	Ч. Ан. Луки м. Марина.	W. Martyniana M.	Лонгіна.	31
19	П. блж. Клеопатры.	S. Wiktora M. Malgorz.	Анхвіма.	1
20	С. вм. Артемія.	C. Eukasza Ew. Justa M.	Ан. Лукіа.	2
21	В. Н. 23-я—Возшествіе на престолю Государа Императора.	P. + Piotra z Alk.	Клеопатры.	3
22	П. Казанскоі ік. БМ.	S. Ireny, Marty i Sauli	Арцёма.	4
23	В. А. Іакова бр. Господ.	Pp. Mm.		5
24	С. м. Арсее, п. Аванасія.	N. 23 po Sw.	Н. 24-я на С. Д.	6
25	Ч. м. Маркіана, Анастасія.	Urszuli P. M.	Аршупі.	7
26	П. вм. Димітрія селун.			8
27	С. мц. Канетоліны.	P. Konduli i Alodyi P. M.	Ірэны.	9
28	В. Н. 24-я—м. Терентія.	W. Jana Kantego.	Ан. Якуба бр. Хрыста.	10
29	П. пмц. Анастасіи.	S. Rafala Archaniota.	Арэхвы.	11
30	В. свм. Зіновія. Ап. Тертія.	C. Kryspina i Krysp. M.	Маціяна.	12
31	С. п. Никодима.	P. + Ewarysta P. M.	Змітры.	13
		S. Sabiny P. M. Fr. B. W.	Канетоліны.	
		N. 24 po Sw. Szym. i Tad.	Н. 25-я на С. Д.	
		P. Narcyza B. W. Eaze bii P.	Цярэнта.	
		W. Germana i Serapiona.	Анастасіі.	
		S. + Wig. Symfron, i Olim.	Зіновія.	
			Нікодема.	

Tatarski kalendar. O Zul Chidža.
Żydoński kalendar. 28. 29 mala-
dzik.

Uschod i zachod sonca.

Čyślo.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
7	6 h. 36 m.	4 h. 53 m.	10 h. 17 m.
17	6 „ 55 „	4 „ 31 „	9 „ 48 „
27	7 „ 15 „	4 „ 12 „	8 „ 57 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 soniečna. 4 pachmurna. 6—10 doždž.
10 marozna načami sucha. 15—22 dren-
naja pahoda 23—28 doždž i śnieh. 30
pieramienna

Pieramieny miesiaca:

☉	9	čyśla	4	hadz.	30	m.	noč.
☾	13	„	5	„	—	„	„
☿	20	„	6	„	3	„	ranic.
♂	27	„	14	„	30	„	noč.

Haspadarski kalendar.

Wywiezi hnoj i zaary harody.
Čhto sadzić bulbu pa hnai, dyk
lepš wywieźci hnoj z wosieni, a
nie wiasnoj, bo nie tak psujecca
bulba. Ačyščaj sienažaci ad ku-
stoŭ, karčoŭ i mochu. U sadku
kapaj jamy pad ščepy, a staroje
drewo akapaj kruhom daloka ad
pnia i padkiń hnoju. Pamiž bu-
dynkoŭ sadzi dzierewo,—zacišniej
budzie ad wietru i biezpiečniej
ad pažaru. Zrabi zapas hlíny i
piasku na zimu, kab padčas było
čym pieč zalapić i sienicy wysy-
pać. Ahledź dobra aboru i stajniu,
kab pad padwalinaj i u ścienkach
nie było dzirak; zrabi stol z sało-
my, bo z wosieni biaz hnoju u
chlewie nadta choładna żywiole i
dziela taho jana zjedaje mnoha
lišniaho kormu. Zrabi wakoncy u

i zwiazywała u adno ŭwieś kuś-
cik kala samych kałasow, što na
zywali „rojewaj“, abo «sparyšo-
waj» baradoj, a ŭ siaredzinu kuś-
cika kłali chleb i sol.

Skončyŭšy hetu rabotu, ŭsie
razam ustawali, i taja dziaučyna
što zawiwała baradu, brała wia-
nok z ruk tych, što plali, nadzie-
wała sabie na haławu i išła na
pieradzi, a ŭsie žniei, piejučy
«rajok» i inšyje žniŭnyje pieśni,
za jej. Padyjšoŭšy da chaty ha-
spadara, žniei astanaŭliwalisia i
kančali pieśniu. Da ich tady pad-
chodziŭ haspadar i prasiŭ u cha-
tu, a taja dziaučyna, što zapletała
„roja“, uskładała jamu na haławu
wianok; žniei akružali haspadara
i razam z im uchodzili ŭ chatu.
Haspadynia ŭ sieniach spatykała
ich s chlebam i sollu i čarkaj
harełki. Haspadar wianok piere-
dawaŭ haspadyni, kładučy na

chlewie, bo żywioła, jak i čeka-
wiek, nia lubić ciamnicy, i haspa-
daru lepš widać, što robicca u
budynku. Z wosieni karmi dobra
żywioła, bo jak zapuściš jaje, to i
letam nie dačekaješ z jaje karyści.

AbwiazYWajcie ŭ wašych sa-
dach dreŭcy jadkoŭcam abo jelni-
kam, kab ich zajcy nie papsawali,
a wiasnoj lišnie sonce nie pryhre-
ło, Biarycie wočki s peŭnaŭ
dreŭca u hetym miesiačy, bo pośle
wočki padmierzajuć i nie pryży-
wajuć.

ŽARTY

Staraświecki haspadar.

Staraświecki haspadar nakinuŭ-
sia na swajho syna: „sorak hadoŭ,
kaže, nasiŭ ja hetyje boty, a ty—
had—za wosiem miesiacow ich
zrezaŭ“.

chleb i sol. Pašla pieršaho častun-
ku žniej, siamju i ŭsie chto pryj-
šoŭ sadzili za stoł za bahataju
wiačernu. Pašla wiačery prycha-
dzili muzyki i pačynalisia hulni
i tancy da poznaho.

Dziady.

Jak wiasnoj na Radaŭnicu našy
biełarusy iduć na mohilki z jadoj
i pićciom, kab padzialicca z dzie-
dani radaściu swajej z pastupiŭ-
šaho ciepla; tak u wosień, hle-
dziačy na poŭnyje humny i scir-
ty, biełarus čuje radasć i stara-
jecca hetaj radaściu padzialicca
z dušami dziadoŭ swaich, tolki
užo nie idzie da ich na mohilki,
a budučy šmat bahaciejšym, jak
wiasnoj, nahatować usielakaj stra-
wy i pryzywaje dušy dziadoŭ k

Лістапад <small>НОЯБРЬ мае дзён 30</small> <small>LISTAPAD мае дзён 30</small> Лістапад			
Календар праваслаўны.		Kalendar R.-Katański.	
Календар Грэко-Уніяцкі.		Н.С.	
1 Ч.	св. Космы, Даміана.	С. Wszyst. Świętych.	Кузьмы і Дзяміана.
2 П.	м. Елпидифора.	Р. †Dzień Z. Jerzego B.W.	Вавілы.
3 С.	м. Акепсіма, Іосифа.	С. Hn. er. B.W. Tył. Mart.	Язэпа.
4 В.	Н. 25-я—м. Никандра. 26-я сэдм. по Пятнд.	Н. 25 po Sw. Karola Borom.	Н. 26 па С. Д. Никандра.
5 П.	м. Галактіона, св. Іоны.	Р. Zacharjusza i Elżb.	Сцефана.
6 В.	Варлаама,	W. Opieki N. M. P.	Варлаама.
7 С.	Никандра.	С. N. kandra i Karyny M.	Никандра.
8 Ч.	Архистр. Микхаіла.	С. Gotfryda i Maura B.W.	Арх. Микхала.
9 П.	м. Онисифора.	Р. †Teod. i Oresta M. M.	Анісіпара.
10 С.	Ап. Годіона, Ераста.	С. Andrzeja z Awel. W.	Радіона.
11 В.	Н. 26-я—м. Виктора. 27-я сэдм. по Пятнд.	Н. 26 po Sw. Marcina B. W.	Н. 27-я па С. Д. Іоанна.
12 П.	свт. Іоанна, п. Ніла.		
13 В.	свт. Іоанна Злат.		
14 С.	Рожд. Вдовствующ. Го- сударыни Императр. Ап. Филиппа.	Р. Marcina 5 Braci M. W. Stanisława Kostki.	Яна Златавуста. Ап. Піліпа.
15 Ч.	м. Гурія, Самона, Авива	С. Jakunda A. W.	Гурья.
16 П.	Ап. и ев. Матвея.	С. Leopolda W.	Кацярыны.
17 С.	свт. Григорія, п. Никона	Р. †Edmunda B. W.	Ап. Мацея.
18 В.	Н. 27-я—м. Платона. 28-я сэдм. по Пятнд.	С. Grzegorza Cud. B.W.	Грыгора.
19 П.	п. Варлаама, Іоасафа.	Н. 27 po Sw. Odon.	Н. 28-я па С. Д. Платона
20 В.	п. Григорія.	Р. Elżbiety Kr. W.	Варлаама.
21 С.	Введение во хр. Пр.Б-цы	W. Feliksa Walez.	Грыгора.
22 Ч.	Ап. Филимона.	С. Ofiarowanie N. M. P.	Увод у храм Б-цы.
23 П.	веп. кн. Александра Нев. с. Митрофана.	С. Cecylii P. M. Marka M.	Піламона.
24 С.	вмч. Екатерины.	Р. †Klem. P. M. Felicyt.	Александра.
25 В.	Н. 28-я—свм. Петра. 29-я сэдм. по Пятнд.	С. Jana od Krzyża W.	Кацярыны.
26 П.	вмч. Георгія.	Н. 28 po Sw. Katarzyny P.	Н. 29-я па С. Д. Петра.
27	п. Палладія, Романа.	Р. Piotra B.M. Konr. B.W.	Юрья.
28	пм. Стефана.	W. Wirgiliusza B.	Рамана.
29	м. Парамона.	С. Mansweta B.M. Rufa M.	Сцепана.
30 П.	Ап. Андрея перевоз.	С. Saturnina i Filemena.	Парамона.
		Р. †Andrzeja ap., Just. P.	Ап. Андрэя.

Tatarski kalendar. 7. Arafa, 8, 9, 10
Ajdi-Kurban. 28 Muchram.
Zydoński kalendar. 22—29 Abnaū-
lehnna. 27—28 Maładzik.

Uschod i zachod souca.

Čyslo.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
6	7 h. 35 m.	3 h. 56 m.	8 h. 21 m.
16	7 „ 52 „	3 „ 45 „	7 „ 57 „
26	8 „ 06 „	3 „ 20 „	7 „ 23 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 maroz, slata, wiecier snieh. 19 wie-
cier sa snieham. 24 soniečaa, pośle wie-
cier, tuman, mokra.

Pieramieny miesiaca:

☉	4 čysla	1 hadz.	9 m. neč,
☾	11 „	6 „	37 „ wieč.
☿	18 „	1 „	30 „ dnia.
♂	25 „	7 „	32 „ wieč.

Haspadarski kalendar.

Chaj kožny haspadar razdzie-
lić korm, jaki мае dla swajej ży-
wioły, na dźwie čaści: adnu, što
naležyć addać karowam, a druhu-
ju kaniom, i abličyć z wosieni,
skolki wazoŭ čaho мае. Uwieś
korm treba rezać na siečku i da-
wać na wahu. Kania z wosieni
možna karmić słabiej, a karowu
adrazu dobra, a jak acielicca, da-
bawić bulby i asypki. Hadujcie
rannyje cielaty, bo paźniejšyje
wiasnoj marnujucca ad much. Ra-
bicie zapas usiakaho drewa—na
apał, na haspadarskije snaści, na
aharožu i budoŭlu. Drewo u he-
tym miesiacy ni мае užo sokoŭ
i dziela taho zrublenaje nie tak
psujecca. U Liŭstapadzie wiečer
doŭhi, dyk nichaj baby praduć,
mužčyny platuć košky, kruciać

sabie ŭ chatu na pačešnuju bia-
siodu hetymi sławami:

Światyje dziady, prosimo was,
Chadzicie, lacies da nas
Jeści i pici, što Boh daŭ.
Što ja dla was achwiarawaŭ.
Światyje dziady, prosimo was,
Chadzicie, lacies da nas.

Haspadar sadziŭsia na kucie,
a ŭkruh stała raz sadžywaŭ spro-
šenych haściej. Na kucie, jak i
piered kaladami stajała kućcia
prykrytaja čystym abrusom; na sta-
le —syta miadowaja. Sa straŭ pier-
šaje miejsco zajmaŭ jušnik z krywi,
aładki i dr. skaromnyje strawy,

Biasioda wielasia paważna, i
pustych hutarak nielha było pa-
dumać, bo ŭsie wieryli, što za
stałom pry biasiodzie joś duży
prodkoŭ-dziadoŭ usiaho rodu. A
kali ŭžo biasioda skončyłasia, ŭsie
ustawali, a haspadar hawaryŭ

wiaroŭki, a dziaciuki čytajuć im
biełaruskije knižki.

ŽARTY

Jak leŭ!

— Jak ja wyhladaju? — zapy-
taŭsia u tawaryša pjany, ruki ŭ
bok padpioršy.

— Jak leŭ!

— A dzieś ty lwa bačyŭ?

— A wo—čuješ, jak rahočyć u
chlewie?

— Hetaž świńnia!

— Woś-že ty tak i wyhlada-
jeś!—adkazaŭ tawaryš.



„wyžen“ dziadoŭ hetymi sławami:

Światyje dziady
Zletaliś siudy,
Jeści—padjeli,
Pić—napilisia,
Jeść i sława wam!
Čiapier skażycie nam,
Čaho wam treba?
A lepiej:
Lacies ŭ nieba!
A kyś! a kyś! a kyś!

Kaladnaja kućcia.

Apošni'dzień pierad Kaladami—
heta kućcia. Spoŭdnia pačynajučy
haspadynia zataplała pieć, kab wa-
ryć kućciu. Padwizaŭsia biełym
chwartuchom, najpieś zasypała u
harščok kućciu, a pośle ŭžo pry-
hataŭlała na wiačeru inšyje stra-
wy. Biednyje waryli najčасьciej
tolki kućciu i kisiel, a da kisiela.

Haspadarski kalendar.

Son.

Apošni miesiac u hadu samy swabodny u haspadarcy, dykajach každy starajecca zarabić krychu hrošej, s kaniom, ci z siakieraj u lesie. Baby chaj ačyściac i wybielać chaty piered wialikim swiatam—kaladami; dziaciuki prypomnać pieśni, jakije piejali ichnije bački i dziady na kalady i jak hulali s kabyłaj, kazoj ci miadźwiedziem.

Mužyk (kaže da žonki): Wiedaješ Tekla, wielmi niešta dobraje ja siahoniašnjajnočy pryšniū. *Žonka*: Ja taki dahadałasia praz son ty kryknuū: «daj, Moŭša, ješče kwartu».

Nie darawaŭ.

— Ci, praŭda, što Boh zabraŭ užo tabie trećciju žonku?
— Praŭda, bracie. A ja ūziaŭ sabie čačwiortuju: Biare Boh—biaru i ja.

Na rynku.

— Što prosicie, dziažka, za hetu karowu?
Ja jaje i za try sotki nie addam!
— Čamu?
— Bo jana nie maja, a taho haspadara, što wun kala tej karčmy staić.

ŽARTY

Wučycielka.

— A što Januk spadabałasia tabie twaja nowaja wučycielka?
— Dy jana, mamačka, ničoha sabie, pieknienkaja i nie staraja. Ale musić jana mała wučyłasia, bo ūsio i ab ūsim mianie pytajecca.

rabili miadowuju sytu; bahaciejšyje rabili šmat roznych posnych strau, pamiž katorymi—pieraaje miejsco zajmali mlincy z makam (šližyki), poleŭka z hryboŭ, ryba, frukty i dr.

Kali kućcia upreła ūžo, to haspadynia jaje stawila z haršekom na pokuci, dzie pierad tym haspadar klaŭ achapku siena. Dzieučasny ū hetym čaśie prybirali i prycharašywali chatu.

A jak prychodziŭ wiečer i zašwiacili ahoŭ u chaci, a ūsia siemja ūžo pryadziełasia čysta, tady haspadynia brała s pad kućci paławinu siena, razściłała na stale, dy pawierch siena słała čysty abrus i stawila strawy na stoł. Tady sadzilisia jeści kućcin: najpierš haspadar sadziŭsia na pokuci, pośle haspadynia proci jaho na usłoni, dalej ūsia siemja, dzie kamu wypadała sieści, hledziačy

pawedłuh hadoŭ. Začerpnušy pieršuju łożku strawy, haspadar klikaŭ na kućciu maroz, abo dzia- doŭ, pawedłuh paradku z dawion zawiedzienaho.

Wypiwajučy pieršuju čarku, haspadar kazaŭ: „Sudzi, Bože, kab na druhi hod pryždali ū ščasći, ū doli i ūsiakaj dobrej pamysnaści; kab żywy i zdarowy byli; kab razam šwiatuju kućciu spraułali; sudzi Bože!“ Jamu atkazywali ūsie „Sudzi Bože!“ Hetak pa čarodzi pryjmajučy čarku z ruk u ruki, ūsie wykazywali swaje najlepšyje žadannia, ale ūžo inšymi słowami.

Pawiačeraŭšy, starejšyje sadzilisia da hutarki, a maładziež waražyła.

Usie hetyje abyčai wiaducca i ciapier u Bielarusi, tolki u roznych wako- licach inačej. *Prosim našych čytačaŭ apisać, jak u ich abchodziać usie hetyje abyčai.*

Snieżeń DEKABR' mac džen 31 GRUDZIEN' maje dzion 31 СЪНЕЖАНЬ

Календар православны.		Kalendar R.-katalicki.		Календар Грэко-Уніяцкі.	СН
1 С.	пр. Наума, п. Филарета.	S.	Eligijusza b. w.	Наума.	14
2 В.	Н. 29 л.—Аввакума. 30-я седм. по Пятнд.	N.	1 N. Adw. Bibjanny p. m.	Н. 30 на С. Д. Авакума.	15
3 П.	пр. Софонии.	P.	Franciszka Ksawer.	Софонии.	16
4 В.	вмц. Варвары.	W.	Barbary p. m.	Варбары.	17
5 С.	п. Саввы, Захарии.	S.	†† Sabby Op. Niceta	Саўкі. Захара.	18
6 Ч.	Тезоим. Государи Имн. св. Николая.	C.	B. W. Mikołaja b. w.	Мікалая.	19
7 П.	св. Амвросія.	P.	†† Wig. Ambrożego b.	Амбражэя.	20
8 С.	п. Патапія. Ап. Кифы.	S.	Nierok. Pocz. N. M. P.	Патапа.	21
9 В.	Н. 30-я. Зачатіе св. Анны Пр. Б-цы. 31-я седм. по Пятнд.	N.	2 Niedz. Adw. Walerji i Leokdji.	Н. 31 на С. Д. Анны.	22
10 П.	м. Евграфа. Минны,	P.	N. M. P. Loretańskieij.	Сцепані.	33
11 В.	в. Давида, Луки.	W.	Damazego p.	Давіды.	24
12 С.	свт. Спиридона.	S.	Aleksandra m.	Спірыдона.	25
13 Ч.	мч. Евстафія, Евгения.	C.	Łucji p. m., Otylli p.	Аўстрата.	26
14 П.	мч. Ойрса, Филимона.	P.	Dyoskora m.	Хвірса, Пілімова.	27
15 С.	п. Стефана, Трифона.	S.	Walerjana i Ireneusz.	Сцепана.	28
16 В.	Н. св. Праотец.—п. Аг- гея, бл. Теофаніи. 32-я седм. по Пятнд.	N.	3 N. Adw. Euzebiusza.	Н. 32 на С. Д. Агея.	29
17 П.	пр. Давида	P.	Łazarza b.	Давіды пр.	30
18 В.	м. Севастіяна.	W.	Oczek. N. M. P.	Сабосты.	31
19 С.	ч. Вонифатія, Іліи.	S.	Daryusza.	Воніфатаго.	1
20 Ч.	свм. Ігнатія, Богонос.	C.	Teofila i Zenona M. M.	Ігната.	2
21 П.	свт. Петра митр.	P.	†† Tomazsa Apost.	Петра.	3
22 С.	вмц. Анастасіи.	S.	Heronia m. Zenona.	Анастасі.	4
23 В.	Нед. пред Рожд. п. Павла 33-я седм. по Пятнд.	N.	4 N. Adw. Wiktorii p. m.	Н. 33 на С. Д. Паўла.	5
24 П.	вмц. Евгения.	P.	†† Wigilja. Irminy p.	Аўгені.	6
25 В.	Рождество Христово.	W.	Nar. Chrystusa Pana.	Коляды, Васіля.	7
26 С.	Соборъ Пресв. Богор.	S.	Szczepana I go Mecz	М. В. Остробрамскай.	8
27 Ч.	ап. и првм. Стефана.	C.	Jana ap. i Ewang.	Сцепана.	9
28 П.	м. Дорофея, Теофила.	P.	Młodzianków m. m.	Дарахвея.	10
29 С.	14,000 млад. п. Еаддея.	S.	Tom. B. Kontnara M.	Тадэуша.	11
30 В.	Н. цо Рожд. Христ. мц. Анисіи. 34-я седм. по Пятнд.	N.	1 po N. Chryst. Eugenjusza b. w.	Н. на Калыдаж. Анісі.	12
31 П.	п. Меланіи Римл.	P.	† Sylw. P. w. Malanii	Мелані.	13

Tatarski kalendar. 7 Miłasći Bożaj
28 Safar.

Żydowski kalendar. 7 (post) Zda-
byćcia Jeruśalaimu. 27, 31 maładzik.

Uschod i zachod sonca.

Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
7	8 h. 19 m.	3 h. 40 m.	6 h. 50 m.
17	8 " 25 "	3 " 35 "	6 " 53 "
27	7 " 19 "	3 " 37 "	6 " 57 "

Pahoda pa kalendaru Brusa.

1 chmarna. 9 jasna, pośle tumanna.
16 cicha. 21 dobraja pahoda. 25 chalady
da kanca,

Pieramieny miesiaca:

Д	3 čysła 10 hadz. 32 m.	wieč.
11	" 7 "	— " ran.
17	" 10 "	37 " wieč.
25	" 12 "	54 " dnia.

РОССІЙСКІЙ ИМПЕРАТОРСКІЙ ДОМЪ.



Его Императорское Величество, Государь Императоръ *Николай Александровичъ*, Самодержецъ Всероссійскій, родился въ 1868 году, 6 мая (тезоименитство 6 декабря).

Августѣйшая Родительница ГОСУДАРЯ ИМПЕРАТОРА.

Ея Императорское Величество, Государыня Императрица *Марія Теодоровна*, родилась въ 1847 году, 14 ноября (тезоименитство 22 іюля); была въ супружествѣ съ Императоромъ Александромъ III (въ Вѣкъ почилъ 20 октября 1894 года).

Августѣйшая Супруга ГОСУДАРЯ ИМПЕРАТОРА.

Его Императорское Величество, Государыня Императрица *Александра Теодоровна*, род. въ 1872 г., 25 мая (тезоим. 23 апрѣля); въ супружествѣ съ 14 ноября 1894 г. Дочь Великаго Герцога Гессенскаго Людвига IV и Супруги Его Великой Герцогини Алисы.

Его Императорское Высочество, Наслѣдникъ Цесаревичъ и Великій Князь *Алексѣй Николаевичъ*, родился въ 1904 году, 30 іюля (тезоименитство 5 октября).

Августѣйшія Дочери ГОСУДАРЯ ИМПЕРАТОРА:

Ея Императорское Высочество Великая Княжна *Ольга Николаевна*, родилась въ 1895 году, 3 ноября (тезоименитство 11 іюля).

Ея Императорское Высочество, Великая Княжна *Татіана Николаевна*, родилась въ 1894 г., мая (тезоименитство 12 января).

Ея Императорское Высочество, Великая Княжна *Марія Николаевна*, родилась въ 1899 году, 14 іюня (тезоименитство 22 іюля).

Ея Императорское Высочество, Великая Княжна *Анастасія Николаевна*, родилась въ 1901 году, 5 іюня (тезоименитство 22 декабря).

Августѣйшій Братъ ГОСУДАРЯ ИМПЕРАТОРА.

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Михаиль Александровичъ* родился въ 1878 году, 22 ноября (тезоим. 22 ноября).

Августѣйшія Сестры ГОСУДАРЯ ИМПЕРАТОРА:

Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Ксенія Александровна* (см. далѣе).

Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Ольга Александровна*, родилась въ 1882 г., 1 іюня (тезоим. 11 іюля). Въ Супружествѣ съ 27 іюля 1901 г. съ Его Высочествомъ Принцемъ *Петромъ Александровичемъ* Ольденбургскимъ.

Августѣйшіе Дяди и Тетки ГОСУДАРЯ ИМПЕРАТОРА:

Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Марія Павловна*, родилась въ 1854 году, 2 мая (тезоим. 22 іюля); была въ супружествѣ съ Его Императорскимъ Высочествомъ, Великимъ Княземъ Владимиромъ Александровичемъ († 4 февраля 1909 г.). У нея дѣти:

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Кирилль Владимировичъ*, родился въ 1876 году, 30 сентября (тезоименит. 11 мая). Супруга Его, Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Викторія Теодоровна*, родилась въ 1876 году, 12 ноября (тезоименит. 1 іюня). У нихъ дѣти: Ея Высочество, Князь

на *Марія Кирилловна*, родилась въ 1907 году, 20 января (тезоим. 22 іюля), и Ея Высочество, Княжна *Кира Кирилловна*, родилась въ 1909 году, 26 апрѣля (тезоименитство 28 февраля).

Его Императорское Высочество, Великій князь *Борисъ Владимировичъ*, родился въ 1877 году 12 ноября (тезоим. 2 мая).

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Андрей Владимировичъ*, родился въ 1879 г. 2 мая (тезоим. 30 ноября).

Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Елена Владимировна*, родилась въ 1882 г., 17 января (тезоим. 21 мая); въ супружествѣ съ 16 августа 1902 года съ Его Королевскимъ Высочествомъ, Королевичемъ Греческимъ *Николаемъ Георгіевичемъ*.

Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Елисавета Теодоровна*, родилась въ 1864 году, 20 октября (тезоим. 5 сентября); была въ супружествѣ съ Его Императорскимъ Высочествомъ, Великимъ Княземъ Сергіемъ Александровичемъ († 4 февраля 1905 г.).

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Лавель Александровичъ*, родился въ 1860 году 21 сентября (тезоим. 29 іюня); былъ въ супружествѣ съ Ея Императорскимъ Высочествомъ, Великою Княгинею Александрою Георгіевною († 12 сентября 1891 г.). У него дѣти:

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Димитрій Павловичъ*, родился въ 1891 г., 6 сентября (тезоим. 21 сентября);

Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Марія Павловна*, родилась въ 1890 г., 6 апрѣля (тезоим. 22 іюля); въ супружествѣ съ 20 апрѣля 1908 г. съ Его Королевскимъ Высочествомъ, Принцемъ Вильгельмомъ Шведскимъ, Герцогомъ Сюдерманландскимъ.

Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Марія Александровна*, родилась въ 1853 г., 5 октября (тезоим. 22 іюля); была въ супружествѣ съ Его Королевскимъ высочествомъ, Принцемъ Альфредомъ Эрнестомъ-Альбертомъ Великобританскимъ, Герцогомъ Саксенъ-Кобургъ-Готскимъ.

Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Александра Јосифовна*, родилась въ 1830 г., 26 іюня (тезоим. 23 апрѣля); была въ супружествѣ съ Его Императорскимъ Высочествомъ, Великимъ Княземъ Константиномъ Николаевичемъ († 13 января 1892 г.). У нея дѣти:

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Николай Константиновичъ*, родился въ 1850 г., 2 февраля (тезоим. 6 декабря).

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Константинъ Константиновичъ*, родился въ 1858 г., 10 августа (тезоим. 21 мая); супруга Его, Ея Императорское высочество, Великая княгиня *Елисавета Маврикіевна*, родилась въ 1865 г., 13 января (тезоим. 5 сентября). У нихъ дѣти: Ихъ Высочества: Князь *Іоаннъ Константиновичъ*, род. въ 1865 г., 23 іюня (тезоим. 24 іюня); Князь *Іавріиль Константиновичъ*, род. въ 1887 г., 3 іюля, (тезоим. 13 іюля); Князь *Константинъ Константиновичъ* родил. въ 1890 году, 20 декабря (тезоим. 23 мая); Князь *Олегъ Константиновичъ*, род. въ 1892 г., 15 ноября (тезоим. 20 сентября); Князь *Игорь Константиновичъ*, род. въ 1904 г., 29 мая, (тезоим. 5 іюня); Князь *Георгій Константиновичъ*, род. въ 1903 г., 23 апрѣля (тезоим. 23 апрѣля); Княжна *Татіана Константиновна*, род. въ 1890 г., 11 янв.); Княжна *Вѣра Константиновна*, родилась въ 1906 г., 11 апрѣля (тезоим. 17 сент.).

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Димитрій Константиновичъ*, родился въ 1860 г., 1 іюля (тезоим. 21 сентября).

Его Королевское Величество, Королева Эллиновъ *Ольга Константиновна*, род. въ 1851 г., 22 августа. (тезоим. 11 іюля); въ супружествѣ съ Его Величествомъ, Королемъ Эллиновъ *Георгомъ I*.

Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Вѣра Константиновна*, родилась въ 1854 г., 4 февраля (тезоимен. 17 сент.); была въ супружествѣ съ Его Королевскимъ Высочествомъ, Герцогомъ Вильгельмомъ Евгениемъ Виртембергскимъ.

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Николай Николаевичъ*, родился въ 1856 г. 6 ноября (тезоим. 27 іюля), супруга Его, Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Анастасія Николаевна*, родилась въ 1867 г., 23 декабря (тезоимен. 22 декабря),

Его Императорское Высочество, Великий Князь *Петръ Николаевичъ*, родился въ 1864 году, 10 января (тезоимен. 29 июня). Супруга Его, Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Милица Николаевна*, родилась съ 1886 году, 14 июля). У нихъ дѣти: Ихъ Высочества: Князь *Романъ Петровичъ*, родился въ 1896 году, 5 октября, (тезоимен. 19 июля); Княжна *Марина Петровна*, родилась въ 1892 году, 28 февраля (тезоимен. 28 февраля); Княжна *Надежда Петровна*, родилась въ 1898 году, 3 марта, (тезоимен. 17 сентября).

Его Императорское Высочество, Великий Князь *Николай Михайловичъ*, родился въ 1859 году, 14 апрѣля. (тезоименитство 6 декабря).

Его Императорское Высочество, Великий Князь *Михаиль Михайловичъ*, родился въ 1861 году, 4 октября (тезоименитство 8 ноября).

Его Императорское Высочество, Великий Князь *Георгій Михайловичъ*, родился въ 1863 г., 11 августа (тезоимен. 26 ноября). Супруга Его, Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Марія Георгиевна*, родилась въ 1876 году, 20 февраля (тезоименитство 22 июля). У нихъ дочери: Ихъ Высочества: Княжна *Анастасія Георгиевна*, родилась въ 1901 году, 7 июня (тезоимен. 14 января); Княжна *Ксенія Георгиевна*, родилась въ 1903 году, 9 августа (тезоим. 24 января).

Его Императорское Высочество, Великий Князь *Александръ Михайловичъ*, родился въ 1866 году, 1 апрѣля (тезоим. 30 августа). Супруга Его, Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Ксенія Александровна*, родилась въ 1875 году, 25 марта, (тезоим. 24 января). У нихъ дѣти: Ихъ Высочества: Князь *Андрей Александровичъ*, родился въ 1897 году, 12 января (тезоимен. 30 ноября); Князь *Георгій Александровичъ*, родился въ 1898 году, 11 декабря (тезоим. 16 мая); Князь *Никита Александровичъ*, родился въ 1900 году, 4 января (тезоим. 24 июля); Князь *Димитрій Александровичъ*, родился въ 1901 году 2 августа (тезоименитство 26 октября); Князь *Ростиславъ Александровичъ*, родился въ 1902 г., 11 ноября тезоимен. 14 марта); Князь *Василій Александровичъ*, родился въ 1907 году 24 июня (тезоим. 2 августа); Княжна *Ирина Александровна*, родилась въ 1895 году, 3 июля тезоим. 5 мая).

Его Императорское Высочество, Великий Князь *Сергій Михайловичъ*, родился въ 1869 году, 25 сентября (тезоим. 25 сентября).

Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Анастасія Михайловна* род. въ 1960 г., 16 июля (тезоим. 22 декабря); была въ супружествѣ съ Его Королевскимъ Высочествомъ Великимъ Герцогомъ Мекленбургъ Шверинскимъ Фридрихомъ-Францемъ.

Statystyczny Addzieł.

Ab świecie.

Čaściej świata piąc: Eüropa, Azija, Afryka, Ameryka, Aüstralijsa.

Usiaho na świecie żywie bolš jak 1 miliard 660 miljonu ludziej. Naworać jany bolš čym na 3 tysiaćach moŭ.

Mužčyn na ahuł bolš, jak žanok. Śiaredni wiek ludzki — 33 hady. Na 17 hadu życia pami-raje čaświortaju čaśc usich ludziej. Da 65 hadu dażywaje 6 čelawiek s tysiaćy, a da sta hadu — tolki adzin s tysiaćy.

Ludzi usiaho świata dzielacca na takije plemiony, abo rasy: čornaja rasa, čyrwonaja rasa, małajskaja rasa, żoŭtaja, abo mon-holskaja rasa i biełaja, abo kaŭkazskaja rasa, da katoraj prynale-żym i my, białarusy.

Pa wiery ludzi dzielacca na takije hłaŭniejšyje wiery.

Wierułych u Chrysta	534 m. 940 t.
Żydoŭskaj wiery . .	10 " 860 "
Mahometanskaj . .	175 " 290 "
Buddyjskich wier . .	635 " —
Druhich wier . . .	228 " 910 "

Kali pryraŭniać, to akazywa-jecca, što na tysiaću duš pry-chodzicca wierułych u Chrysta— 135 duš; Buddyjskaj wiery — 302 duš; mahometanskaj wiery — 110 duš; żydoŭskaj wiery—7 duš.

Ab Europie.

U Eüropie żywie usiaho 379. miljonu duš.

Ślawianoŭ	106 miljonu
Niemcoŭ	105 "
Romanskaho plem. .	99 "
Wengroŭ	7 "
Żydoŭ	5 "
Finnoŭ	5 "
Turkoŭ i tatar . .	5 "
Litwinoŭ	4 "
Hrekoŭ	3 "
Kieltoŭ	2 "
Ałbancoŭ	1 "
Baskoŭ, cyhanuŭ i inš.	mienš za 1 milion.

Hramatnych na 100 duš narodu:

U Niemieččynie	98
" Anhlji	90
" Francii	85
" Aüstryi	52
" Rasiei	16

Wučnioŭ na 100 duš narodu:

U Šwejcaryi	19
" Niemieččynie	18
" Anhlji	16
" Šwecii	15
" Francii	15
" Belhii	13
" Aüstryi	12
" Italii	9
" Rasiei	3

Kolki daroh bitych još u jakim kraju?

Na kožuju tysiaču kwadratnych wiorst kraju još bitych daroh:

U Eüropejskaj Rasiei 5 wiorst.	
„ Americy	43 „
„ Wengryi	126 „
„ Šwecii	128 „
„ Danii	175 „
„ Italii	286 „
„ Aüstryi	333 „
„ Niemieččynie	486 „
„ Belgii	779 „
„ Anhlui	812 „
„ Francii	1.048 „

Kolki dzie još čyhunak.

Na tysiaču kwadratnych wiorst wypadaje žaleznaj darohi:

U Rasiei	3 wiarsty.
„ Turcii	3 „
„ Japonii	20 „
„ Italii	61 „
„ Hišpanii	61 „
„ Aüstryi	67 „
„ Holandii	100 „
„ Niemieččynie	112 „
„ Anhlui	126 „
„ Belgii	173 „

Kolki listoü na adnaho žyciela u hod wysylajecca u roznych krajoch:

U Turcii	1 list.
„ Rasiei	5 „
„ Italii	8 „
„ Hišpanii	8 „
„ Japonii	19 „
„ Austrii	21 „
„ Šwecii	25 „
„ Belgii	27 „
„ Francii	28 „
„ Holandii	30 „
„ Niemieččynie	55 „
„ Anhlui	81 „

Čym dzie bolšaja kultura i bolšaja pramyšlennasć, tym bolš li-

stoü pieresyłajecca počtaj. Wašich hasudarstwach prawicielstwy majuć wialikje dachody s počt. U Rasiei čysty dachod s počt ličycca bolš jak na 33 miljony rubloü.

Kolki ludziej žywie da 20 hoda žyćcia?

Na kožuju tysiaču žycieloü dažywaje da 20 hodu:

U Rasiei	437 duš.
„ Italii	558 „
„ Niemieččynie	593 „
„ Francii	660 „
„ Šwajcaryi	676 „
„ Anhlui	680 „
„ Šwecii	711 „

Mienšaja smiertnasć u inšych krajoch tłumačycca prostym sposabam. Tam, dzie ũ kožnym miastečku još lekarnia i dachtary, dzie ludzi piñnujucca i nima znacharoü, tam pawinna być bolš zdarowych ludziej. Čikawa što ũ Niemieččynie stali mienš ludzi chwareć i umirać s taho času, jak zawiali strachoüku na prypadak chwary.

Kolki pamiraje ludziej ad wospy?

Na kožny milion žycieloü što-hod pamiraje ad wospy.

U Šwejcaryi	1 čelawiek
„ Holandii	2 „
„ Anhlui	3 „
„ Italii	93 „
„ Rasiei	710 „

Ad wospy najmienš pamirajuć tam, dzie zawiezienia prymusowaja dla ũsich dwurazowaja pryšćepka wospy.

Pamiraje od chwary horla i žywata.

Na milion žycieloü pamiraje ũ hod ad chwary horla:

U Holandii	360 duš.
----------------------	----------

„ Italii	363 „
„ Šwejcaryi	502 „
„ Anhlui	540 „
„ Niemieččynie	864 „
„ Rasiei	2.500 „

ad chwary žywata:

„ Niemieččynie	70 duš.
„ Šwejcaryi	77 „
„ Holandii	84 „
„ Anhlui	88 „
„ Italii	367 „
„ Rasiei	8.316 „

Dzie ludzi jaduć najzdarawiejšy chorć, tam i pamiraje ad chwary horla i žywata najmienš. U nas sielanin najčastej abo nedajedaje, abo još niezdarowuje charćy, zapichaje żywot bulbaj, a ma-ła još miasa, dzieła hetaho u nas i pamiraje najbolš ludziej ad chwary žywata.

Kolki wytračywaje na jadu ũ hod:

Žyciel Kanady	116 rub
Štlandziec	103 „
Anhlčanin	101 „
Ilandziec	97 „
Amerikaniec	77 „
Francuz	76 „
Niemiec	70 „
Sibirak	58 „
Kirhiz	43 „
Rasiejec	20 „

Ab Rasiejskim hasudarstwie.

Usich ludziej u Rasiejskaj dżierzawi 133 miljony 592 tysiačy duš. Usiaho žywie u Rasiei bolš jak 140 roznych nacij; woš jany:

Wialikarusöü	55 mil. 668 tys.
Ukraincoü	22 „ 383 „
Bielarusöü	8 „ 500 „
Palakoü	8 „ 159 „

Litwinoü	3 „ 96 „
Małdawan	1 „ 145 „
Niemcoü	2 „ 184 „
Armian, Hrekoü	2 „ 190 „
Gruzinoü	2 „ 442 „
Finnoü	5 „ 573 „
Žydoü	5 „ 63 „

i druhije.

Chryščijan u Rasiei bolš 110 miljonoü, a niechryščijan — bolš 20 miljonoü.

No sto čelawiek u Rasiei

Prawasławnych	69
Starawieroü	2
Armian unijatoü	1
Katalikoü	10
Luteran	2
Žydoü	4
Mahometan	11
Buddystoü	1

U Rasiei najbolš rodzicca i pamiraje ludziej. Tolki praz toje, što mnoha narodu rodzicca, my i nia wymierli. bo u nas pamiraje stolki narodu, jak nidzie. S kožnaj tysiačy naradziüşysia u nas pamiraje da 20 hadoü 563 dušy, a pa inšych dżierzawach pamiraje kudy mienš.

Hramatnych u Rasiei wielmi mała: na sto čelawiek hramatnych još 16, a niehramatnych — 84.

Umiraje ũ Rasiei ad harełki što hodu 6 tysiač duš, a chworych ad harełki, jak šwiedčać dachtary, nia mienš jak paławina ludziej u Rasiei. Da hetaho treba dadać toje, što bolš pjanic hinie ad nieščasných prypadkoü. U 1904 hadu u Rasiei bylo 71 tysiača 313 šynkoü, dzie pradawala-sia harełka; ciapier još ješće bolš. Wychodzić, što u nas adzin šynok prychodziacca na mienšaje čysło ludziej, čym adna škola. U druhich krajoch inacej.

S tysiačy čelawiek u Rasiei zajmajucca:

Ziemlerobstwam	742
Promysłami	98
Torham	56
Druhimi sprawami	104
Najmitoŭ	155

Majuć ziamli

mienš 5 dz. 2 mil. 857 t. siamiej.	
od 5—8 „ 3 „ 317 „ „	
„ 8—20 „ 4 „ 807 „ „	
„ 20—50 „ 1 „ 062 „ „	
bolš 50 — 272 „ „	

—o—

Ab Bielarusi.

Bielarusy piereważywajuć swaim čysłom druhije nacji u šasći huberniach: Mahiloŭskaj, Minskaj, Wilenskaj, Hrodzienskaj, Witebskaj i Smalenskaj. Ale apryč he-tych 6 hubernij, katoryje nazywajucca bielaruskimi, bielarusy żywuć i pa druhich huberniach.

Žywie bielarusoŭ:

u Mahiloŭskaj	
„ huberni 1 mil. 650 tys. 069 duš.	
„ Minskaj 1 „ 755 „ 690 „	
„ Wilenskaj 1 „ 076 „ 435 „	
„ Witebskaj 976 „ 638 „	
„ Smalenskaj 947 „ 826 „	
„ Hrodzienskaj 861 „ 640 „	
„ Černihioŭskaj 700 „ 000 „	
„ Twierskoj 125 „ 000 „	
„ Kowienskaj 60 „ 000 „	
„ Pskaŭskoj 42 „ 000 „	
„ Kałužskaj 41 „ 029 „	
„ Orłoŭskaj 38 „ 484 „	
„ Suwalskaj 22 „ 390 „	
„ Kurlandzkaj 20 „ 981 „	

A ŭsiaho 8 mil. 318 tys. 182 duš.

Na sto čelawiek žycieloŭ:

	Bielarusoŭ	Wielikarus. i ukrainc.	Žydoŭ	Lit. inoŭ	Pałakoŭ
U Mahiloŭskaj huberni:	82	5	12	—	1
U Minskaj huberni:	76	6	16	—	2
u Wilenskaj huberni:	56	6	12	17	9
u Witebskaj huberni:	53	14	11	17	5
u Hrodziensk. huberni:	44	27	17	2	10

Pa wiery bielarusy dzielacca na prawasłaŭnych i katalikoŭ. Akuratnaŭ rachunku bielarusoŭ katalikoŭ i prawasłaŭnych dahe-tul nihto nie rabiŭ; mieniej-bo-lej tolki wiadoma, što bielarusoŭ prawasłaŭnych jość blizka ŭ try razy bolejš, čym katalikoŭ.

Bielarusy żywuć najbołš pa wioskach i naležać da najbiedniej-szych nacij u kraju. Pałaki na Bielarusi — heta pamiešcyki, šlachta, dy małaja častka mieš-čan. Wialikarusy u Bielarusi—he-to čynoŭniki, wajennyje i časć starawieroŭ — wialikarusoŭ, ka-toryje pracujuć na ziamli. Žydy żywuć pa haradoch i miastečkach i stanowiąc tarhowy stan. Litwi-ny i ukraincy żywuć u pahranič-nych časćciach našaho kraju ŭ pie-ramiešku z bielarusami pa sio-łach i tak sama zajmajucca chle-barobstwam, jak bielarusy.

Wažniejšyje kirmašy na Bielarusi.

Wilenskaja hubernia.

Boruny. Ŭ dzień św. Ducha 29 čerwienia i 1 kastryčnika.

Butrymancy. 1 studnia i 18 čerwienia.

Wilnia. Z 23 krasawika da 15 maja. Na Kazimira i Pietra.

Worniany. 6 i 7 studnia; 2 i 5 dnia Wialikadnia i 1 niadzieli i paniadzielku ŭ kastryčniku (konski).

Wysoki Dwor. 28 maja i 1 kastryčnika.

Wišnieŭ. 1 studnia, 9 maja, 15 žniŭnia, 15 wiereśnia i 28 ka-stryčnika.

Haduciški. 1 studnia, 20 maja i 1 kastryčnika.

Hołšany. 23 krasawika i 24 čerwienia.

Daŭhinowo. 20 i 21 maja.

Druja. S 6 da 10 studnia i ŭ pieršuju niadzielu wialikaho po-stu try dni.

Duniŭwičy. 6 studnia i 1 kas-tryčnika.

Žošli. 6 lutaho, 3 krasawika, 16 lipnia i 1 listapada.

Župrany. 9 čerwienia, 25 lipnia i 1 listapada.

Zadziwio 6 žniŭnia.

Krewa. 9 maja i 1 kastryčnika.

Lužki. 24 studnia i 7 wiereśnia.

Mereč. 1 kastryčnika.

Miadzioł. 4 i 12 čerwienia, 10 sierpnia i 30 wiereśnia.

Miadzioł (kazion miast). Na wialikim tydni.

Musniki. Ŭ dzień św. Trojcy.

Olita. 4 sakawika i 1 listopada.

Ošmiany. 23 krasawika i 29 wiereśnia.

Radaškowičy. S 6 da 9 maja.

Šwienciany. 1—6 studnia i 1—7 wiereśnia.

Smarhoň. S 15 studnia da 18, ŭ paławinie wialikaho postu, z 11 da 13 maja, z 20 sierpnia da 1 wieresnia, 8 i 28 wiereśnia.

Stokliški. 3 krasawika.

Ščučyn. S 15 lipnia i 15 kas-tryčnika pa miesiacu.

Ejšyški. Na Usšestwie i na šošnik.

Minskaja hubernia.

Biarezina. S 6 da 9 sierpnia.

Babrujsk. 1 studnia, 9 maja i 1 kastryčnika.

Barysoŭ. 1 studnia i na dzie-siatku.

Božnihorodzk. 1 wiereśnia.

Kojdanoŭ. 1 lutaho, 23 krasa-wika, 8 i 18 maja, 20 čerwienia i 1 kastryčnika.

Łohišyn. 29 čerwienia, 6 sierp-nia i 1 kastryčnika.

Łojeŭ. Na dziesiatku.

Lubiešoŭ. 2 maja, 8 wiereś-nia, 6 śniežnia.

Minsk. Z 2b traunia da 25 čerwienia.

Mir. Z 9 maja padrad u 4 paniadzielki i tak sama s 6 śniežnia.

Mozyr. S 6—27 studnia i s 6—28 sierpnia.

Niešwiž. S 13—17 wiereśnia.

Nowahrudak. 19 sakawika.

Paryčy. 14 kastryčnika.

Petrykoŭ. 20 čerwienia i 1 kastryčnika.

Pinsk. Na św. Ducha, na dzie-siatku i z 12 da 16 čerwienia.

Razwićcie bielaruskaj nacionalnaj dušy—heta ahramad-ny dar i skarb dla usiešwietnaj ludzkoj kultury.

Puchowicy. 9 maja i 6 śnieżnia.

Rečyca. Z 9—23 maja i s 6—26 śnieżnia.

Swierżeń. 29 čerwienia.

Stoŭpey. 6 sakawica.

Turoŭ. 10 lutaho i 26 čerwienia

Chojniki. 2 lutaho i 1 kastryčnika.

Mahiloŭskaja hubernia.

Bychoŭ. Na 1 tydni wialikaho postu, na dziesiątku i na apošnim tydni Pilipoŭki.

Homiel. 1 studnia, na św. Ducha i 14 wiereśnia.

Lady. Ad św. Ducha 7 dzion i 14 wiereśnia.

Lubawičy. Z 1 studnia da 6 lutaho.

Mahiloŭ. Z 10 da 18 studnia, 29 čerwienia da 2 lipnia (konski) i 15—24 lipnia.

Orša. 9 maja.

Čaŭsy. 23 krasawika, 26 listopada i na 1 tydni wialikaho postu.

Čerykoŭ. Na 1 tydni wialikaho postu, na Trojcu, 1 kastryčnika i 10 śnieżnia.

Škłoŭ. Na 2 tydni wialikaho postu i na dziewiatnik.

Witebskaja hubernia.

Biešenkowičy. 29 čerwienia.

heliž. Na druhim tydni wialikaho postu i z 20 čerwienia 2 tydni.

Dźwinsk. Z 25 śnieżnia da 7 studnia i z 6 da 20 čerwienia.

Lucyn. Z 2 lutaho i 15 sierpnia pa dwa tydni.

Newlel. Z 6 studnia i 20 čerwienia pa 2 tydni.

Oswiej. U piatnicu piered-Piatrom, 24 lipnia i ŭ mai na Mikołu.

Ostrowina. Na Ušesćie.

Polack. Na św. Eufrosiniju.

Rečyca. Z 2 lipnia i 8 wieresnia pa 2 tydni.

Siebiež. Na 1 tydzień wialikaho postu, 25 sakawika, 23 krasawika, 1 sierpnia i 26 listopada.

Hrodzienskaja hubernia.

Biełastok. 24 lipnia.

Wialikaja Bierestowica (konski) 6 maja.

Włodaŭka. 1 kastryčnika.

Wysoko. Litoŭsk. Z 25 lipnia 2 tydni.

Hrodna. Z 26 čerwienia da 26 lipnia.

Zelwa. Z 25 lipnia da 25 sierpnia.

Swisłoč. 26 sierpnia.

Kowienskaja hubernia.

Widzy. U pieršuju niadzielu pośle Nowaho Hodu, u sieradzu 4 tydnia wialikaho postu i 16 lipnia.

Wiłkomir. Na Pietra.

Wornie i Miedniki. U pieršuju niadzielu pośle Pietra.

Nowo-Aleksandroŭsk. U pieršuju niadzielu pośle Nowaho Hodu i 15 sierpnia.

Płata za prajezd čuhunkaj.

Za prajezd u II kłassie płata paŭtara raza bolšaja jak u III, a ŭ I—dwa s paławinaj raza bolšaja.

Kali pasažyr, kupiŭšy bilet, zachoče jechać nie na tym pojezdzie, jaki ŭ bilecie naznačeny, to pawinien zajawić ab hetym načalniku stancii, bo bilet stracić siłu. Načalnik stancii na bilecie pastawić štempel. A pośle, jak

užo pasažyru prydziecca sadzicca na toj pojezd, jaki jamu patrebień, jon pawinien iznoŭ zajawić bilet u kassie, kab adznačyli, jakim pojezdam pasažyr jedzie.

Dziaciej da 5 hadoŭ možna wiaźci darma, aby tolki nie zajmali miejsca; s 5 da 10 hadoŭ płocicca ¹/₄ časć biletu.

Kožny pasažyr može wiaźci z saboj 40 funtoŭ багаža darm.

Za prajezd parachodami.

Pa Dniepru. Za prajezd płocicca:

1) Ad Oršy da Mahilewa: I kł. 1 r. 50 k.; II kł. 1 r.; III kł. 45 k.

2) Mahileŭ—Kijeŭ.

Ad Mahilewa da Bychowa	I kł. 1 r. 35 k.	II kł. — 85 k.	III kł. — 50 k.
„ Rohačewa	„ 1 r. 90 k.	„ 1 r. 20 k.	„ — 70 k.
„ Rečycy	„ 3 r. 80 k.	„ 2 r. 40 k.	„ 1 r. 40 k.
„ Kijewa	„ 6 r. 75 k.	„ 4 r. 40 k.	„ 2 r. 50 k.

Pa Biarezinie.

Ad Łojewa do Babrujska:	I kł. 2 r. —	II kł. 1 r. 80 k.	III kł. 1 r. 25 k.
„ Babrujska da Biareziny:	„ 1 r. 60 k.	„ 1 r. 30 k.	„ 1 r. 05 k.
„ Biareziny da Barysawa:	„ 1 r. 25 k.	„ — 85 k.	„ — 70 k.

Pa Šoży (i Dniepru). Kijeŭ—Homiel.

Ad Homiela da Papowaj hary:	I kł. 2 r. 50 k.	II kł. 1 r. 50 k.	III kł. — 75 k.
„ Kijewa da Prypiaci	„ 2 r. 40 k.	„ 1 r. 60 k.	„ 80 k.
„ Kijewa da Radula	„ 3 r. 60 k.	„ 2 r. 40 k.	„ 1 r. 20 k.
„ Kijewa da Homiela	„ 4 r. 50 k.	„ 3 r. — k.	„ 1 r. 50 k.

Pa Prypiaci (i Dniepru). Pinsk—Kijeŭ.

Ad Pinska da Turowa:	I kł. 2 r. 70 k.	II kł. 1 r. 70 k.	III kł. 1 r. —
„ Mozyra:	„ 4 r. 75 k.	„ 3 r. —	„ 1 r. 75 k.
„ Černihowa	„ 6 r. 60 k.	„ 4 r. 20 k.	„ 2 r. 40 k.
„ Kijewa	„ 7 r. 40 k.	„ 4 r. 70 k.	„ 2 r. 70 k.

Pa Zachodniaj Dźwinie. Witebsk—Dźwinsk.

Ad Witebska da Połacka	I kł. 1 r. 50 k.	II kł. — 95 k.
„ „ „ Dzisny	„ 1 r. 90 k.	„ 1 r. 15 k.
„ „ „ Dźwinsk	„ 2 r. 30 k.	„ 1 r. 60 k.



P o č t a.

Pierawod hrošy pa počcie. Za pierawod treba płacić: da 25 rubloj—15 kapiejek, bolš 25 da 100 r.—25 kap. Ad 100 da 125 rub.—40 kap. i ad 125 da 200 rub.—50 kapiejek.

Kali hrošy pierawodziacca pa telehrafu, treba jšče dapłacić stolki, jak i za telehramu u 20 sloŭ.

Skolki treba płacić na počcie za pieresyłku:

zakrytaho piśma s kožnaho
łota 7 k.
atkrytki 3 k.
bänderolnaj pasyłki s kož-
nych 4 łotaŭ 2 k.
za cennyje i hrošewyje pakiety
s kožnaho łota 7 k.

Pad banderollu možna pasy-
łać roznyje druki, dakumenty, ru-
kapisy, tolki-b u hetych papierach
nie było asabistaj pierepiski (pry-
watnaho listu), wahoj nia bolš 4
funtůŭ.

Zakaznaja karespandencija. Za-
kaznym možna pasyłać usiakaje
zakrytaje i atkrytaje piśmo, a tak
sama i banderol. Na kanwercie z-
wierchu treba napisać «Zakaznoje»
i zdać pad raspisku. Za zakaz da-
płačywajacca 7 kapiejek.

Nakładnaja płata. Zakaznyje pa-
syłki, zakrytyje i atkrytyje piśmy

i banderoli možna pasyłać z na-
kładnoj płataj (kab počta uziała
i peresłała hrošy ad taho, chto
budzie atrymywać karespandenciju
ci pasyłku). Za nakładnoj płataj
možna pasyłać da 5 tysiač rubloŭ.
Płacicca da 5 rubloŭ—10 kapiejek,
a wyšej 5 rubloŭ za kožny rubiel
2 kapiejki.

Płata za telehramu. U miežach
Eŭropejskaj abo Azijackaj Rasiei
za kožnaje słowo 5 kap. Kali te-
lehrama pieresyłajacca z Eŭropej-
skaj Rasiei u Azijackuje ci na ad-
warot, to za kožnaje słowo płacic-
ca 10 kapiejek.

Taksa na pasyłki.

Za pasyłku treba płacić:

	U 1 paja- sie.	U 2 paja- sie.	U 3 pa- jasie.
Da 2 fantaŭ.	25 k.	35 k.	45 »
Ad 2 da 7 funt	45 »	65 »	85 »
Ad 7 da 12 funt	65 »	95 »	1r. 25 »
Kali bolš za 12 fun., treba płacić s kož- naho funtu .	5 »	10 »	15 »

Nie čurajcieś swajej rodnaj bielaruskaj mowy!

Dzie tolki možna hukajeć po bielaruskul

Jurydyčny addzieł.

Sprawy bywajuć hraždanskije i uhałoŭnyje,

Wałasny sud.

Hraždanskije sprawy u wałasnym sudzie.

Wałasnomu sudu naležać usie sprawy miž mužykami ab na-
dzielnej ziamli na ŭsielakuju sumu i ab usiej haspadarcy na nadziel-
nej ziamli. (Ziemia, kuplenaja praz „kreścijanski bank“, ličycca, jak
i nadzielnaja). Kali pazywajuć sielanie nia bolš, jak na 200 r., to tre-
ba padawać u toj sud, dzie żywie atwietczyk, a kali sprawa idzie ab
nieruchomaj majetnaści, to ŭ tuju wołaść, dzie jana znachodziacca.
Wałasny sud pawinien pryjmać žałaby na słowach, možna i na piśmie.
Sud wałasny darmowy.

Na rešeńnie suda niezdawolenaja starana maje prawo žaliacca.
Žałaby na piśmie padajucca nie paźniej 30 dzion pośle suda na imia
ziemskaho načalnika, praz toj že samyj wałasny sud, a jon pierasleć
u pawietowy zjezd. Da žałaby treba pryklađać stolki jaje kopij, kolki
atwietčykoŭ. A kopiju rešeńnia wałasnoha suda dla źjezdu nia treba
wybirać, možna tolki brać dla siabie, kab lepiej zrazumieć rešeńnie.
Wołaść sama užo pierasle hetyje žałaby da ziemskaho načalnika, ka-
tory inšyje małyje sprawy začwierdža swajej ułaśću, a bolšyje pie-
resyłać u źjezd.

Uhałoŭnyje sprawy u wałasnym sudzie.

Uhałoŭnyje prastupki raźbirajucca ŭ wołaści takije: 1) katoryje
zrobleny na ziamli nadzielnej i kali prastupki zrobleny mužykami i
prociŭ mužykoŭ. 2) prastupki niewialikije. Kali sprawa nie padsudna,
to sud pieredaje jaje sam wyšejšamu. Wałasny sud sudzić, naprykład:
kraży da 50 r., aproč skaciny i koniej, bojki, swarki, samoupraŭstwa,
aproč parubak, i t. d.

Niezdawolenaja starana padaje žałabu u źjezd takim sposabam,
jak i hraždanskije, tolki nia treba kopii.

Ziemski načalnik i haradzki sudździa.

Hraždanskije sprawy. Ziemski načalnik i sudździa raźbiraje spra-
wy miž usimi stanami. Ziemskamu načalniku padsudny sprawy, kali

атvietčyk, ci nieruchomašć, ab jakoj idzie hutarka, znachodzicca ŭ jaho wučastku i sprawa nie padsudna wałasnomu sudu. Haradzki sudździa sudzić miastečkowye sprawy. Jon i sudzić: 1) kali pazywajuć nia bolš jak na 300 rub. (wekseli, straty); 2) iski, wychodziačyje z ŭła-dańnia nieruchomaho, nia bolš jak da 500 rub. (kantrakty); 3) iski ab parušenym ŭładzieńni (ab zachwatach ziamli, kali nie prajšło 6 mie-siacoŭ ad zachwatu). Ab prahonach, prajezdach sudzić užo člen ak-ružnaha suda. Žaľaby ab hraždanskich sprawach ziemskamu i haradz-komu sudździam padajucca na pismie, abo na słowach. Za kožny adzin rubiel isku treba ŭniaści 1 kap. (aprača iskoŭ da 10 rub.—hety-je darma). Za kožny list podanaj bumahi pa 10 kap. U kožnym pra-šeńni pawinno być napisano: 1) chto pazywaję, 2) kaho, 3) skolki hrošy ci što, 4) jakije maje dowady (dokumenty i šwiedki) dzie žy-wie sam i usie pamienionyje asoby i 5) na kolki rubloŭ, aceniwaje swoj isk.

Forma prašeńnia ab hraždanskaj sprawie:

ЕГО ВЫСОКОРОДИЮ

Господину Земскому Начальнику
6 участка Вилейского уѣзда.

Крестьянина Крапильской во-
лости дер. Пецюли Ивана Яко-
влева Булды.

П р о ш е н и е.

Мѣщанинъ Иванъ Петровичъ Чайковскій, живущій въ застѣнкѣ Щорсы Крапильской волости, обязался доставить мнѣ двѣ сотни кирпича въ мой домъ въ дер. Пецюли, при чемъ деньги 3 рубля получили впередъ и обязался роспиской доставить мнѣ хорошо выдѣланный кирпичъ на своихъ подводахъ къ 1 сеп-тября 1911 года,—но къ этому числу Чайковскій привезъ мнѣ всего 1½ сотни и то плохого кирпича, стоящихъ не болѣе 1 рубля, а почему и ссылаясь на свидѣтельство Андрея Павловича Рудого, видѣвшаго привезенный кирпичъ, прошу взыскать съ Чайковскаго въ мою пользу 2 рубля и судебныхъ за веде-ние дѣла издержки, а въ случаѣ неявки отвѣтчика прошу дѣло разобрать за-очно. Свидѣтель Рудой живетъ въ дер. Значкахъ Хотычской волости.

Настоящее дѣло прошу разобрать въ моемъ отсутствіи.*)

Булда.

1911 года Сентября 15.

*) Во кали не napisać hetaho, to za niejaukaj pazoucy sudździa sprawu skasuje.

Forma prašeńnia ab wekseli.

ЕГО ВЫСОКОРОДИЮ

Господину Земскому Начальнику
5 участка Опшмянскаго уѣзда.

Крестьянина Ивана Иванова
Дулебы, Воложинской волости
дер. Смоктуны

П р о ш е н и е.

Прилагая при семъ рексель 00на 3 руб., выданный мнѣ дворяниномъ Ан-тономъ Ивановичемъ Лабановским, живущимъ въ им. Краковка Воложинской волости, прошу взыскать съ Лабановскаго означенные 300 рублей съ процен-томъ со дня подачи прошенія по день уплаты *), равно какъ судебныя и за-веденіе дѣла издержки и наложить запрещеніе на его имѣніе „Краковка“, расположенное въ Вишневецкой волости Опшмянскаго уѣзда, которое отвѣтчикъ собирається продать, для чего представляю квитанціи Государственнаго казна-чейства во внесеніи 1 р. 50 к. за наложеніе запрещенія и 3 р. 30 к., судебного и листовъго сборовъ. Настоящее дѣло прошу разобрать въ моемъ отсутствіи, а въ случаѣ неявки ствѣтчика — заочно.

Иванъ Ивановъ Дулеба.

20 Января 1911 г.

Kali rešeńnie wojdzie ŭ zakonnuju siłu, to treba выбраць spaŭni-cielny list ad ziemskaho i jaho predstawić prystawu, a jon budzie ŭzyskiwać, kali z dobrej woli nie zapłaciać. Nie paźniej miesiačnaho terminu niezdawolenaja starana može žalicca u zjezd, padajučy žaľabu praz ziemskaho načalnika ci sudździu, što sudziŭ tuju sprawu. Padawać treba stolki kopij, kolki było pracuŭnikoŭ, i tak sama treba pryłažyć listawy zbor (10 kap. z lista) i pa 1 kap. ad rubla tej sumy, ab kato-raj idzie sprečka. Usiakije bumahi treba padawać praz počtu, ci sa-momu ziemskamu, a nie praz pisaroŭ. Kalib zboru daŭ mienš, jak tre-ба, to ziemski zawiedomić i daść termin, kali dasłać niedastaču. Tre-ба dobra pačytywać usiakije pawiestki i bumahi, što prysyłaе sud: tam nadrukawany usie prawily.

Uhaľoŭnyje sprawy. Ziemskamu načalniku i haradzkomu sudździ padsudny roznyje prastupki: 1) зробленыje u ich wučastku ludźmi roznych stavoŭ 2) pamienionyje u „Ustawie o nakazaniach, nałaha-jemych mirowymi sudźziami“, kali škody i straty ad prastupku nia bo-lej 300 rubloŭ. Kali chto pryčynić swaim uhaľoŭnym prastupkam jakuju škodu, to možna prasić razam i skazać, kab wiarnuć za škodu. Pry

A kali weksel pratestewany, to i raschody za protest.

hetym nia treba placić zborou. Jośc sprawy, ũ katorych zaŭsiody možna mirycca; pamiryŭšysia, treba prasić sudździu sprawu „prekracić“. Mizycca možna, kali: małaja bojka, łajanka, parubka, samoupraŭstwo i dr., a za kražu, mašenstwo mirycca nia možna (aproć pamiž baćkoŭ i dziaciej). Kali sprawa ziemskamu ci sudździ nie padsudna, to jany sami pieredajuć u druhi sud. Rok (srok) abžalawańnia u źjezd praz taho-ž sudździu 2 tydni

Forma prašěńnia ab uhałounaj sprawie.

ЕГО ВЫСОКОРОДИЮ

Господину Земскому Начальнику 5 участ. Вилейского уѣзда.

Крестьянина Ивана Федоров
Рыбака, жительствовавшего в д
Колосы Радонковской вол.

П р о ш е н и е.

Въ ночь на 20 сентября сего года съ моего двора украдена овца цѣною въ 3 р. Таковую овцу я опозналъ 6 октября у мѣщанина Феликса Антонова Петрашкевича, проживающаго въ гор. Радонковичахъ по Кейданской улицѣ. Прошу подвергнуть его законной отвѣтственности и взыскать съ него въ мою пользу 3 руб. Къ разбору дѣла прошу вызвать свидѣтелей: 1) Петра Феликсова Колоду, жительствовающаго въ дер. Биселихъ. Радонковск. вол., который видѣлъ, какъ обвиняемый выѣзжалъ изъ дер. Колосы въ ночь на 20 Сентября, везя овцу и 1) Василия Александрова Печельскаго, живущаго въ дер. Сыцевичахъ Радунск. вол., бывшаго со мной при опознаніи овцы у мѣщанина Ф. А. Петрашкевича.

Иванъ Федоровъ Рыбакъ.

10 Октября 1911 г.

Равіетовы жезд.

Atrymaŭšy sprawu ad wałasnoha suda, ziemskaho načalnika, haradzkoħa sudździ, zjezd na usie sprawy budzie wyzywać pawiestkami starony. Možna prasić źjezd papytać šwiedkoŭ, što nie pa praŭdzie pakazali, pad prysiahaj i prywiaści nowych. Kali prywiadzieš šwiedkoŭ biez pawiestak sam u źjezd, to treba: 1) prasić pierad razboram sprawy, kab ich sud dapytaŭ i 2) treba piłnawacca, kab jany ũ zali suda nie byli, jak sprawa pačalasia, kali ich sud nie pakliče. U sudzie kožny pawinien hawaryć praŭdu karotka i nie plaści, što nie naležyć da sprawy.

Hraždanskije sprawy źjezd rešaje akančacielna i rešěnnie spaŭniajecca. Naprykład, hrošy ŭzyskiwajuć, i treba placić, s kwatery wy-

kidajuć, z arendy tak sama; ale kab sam sud zrabiŭ wialikuju abmyłku, to niezdowoleny može ũ 30 dzion žalicca huberskamu prysutstwu. Ale hetuju (kassacionnuju) žalabu zmože napisać tolki adwakat, prosiačy, kab huberskaje prysutstwo zahadało źjezdu nanowa razabrać sprawu; heta redka bywaje. Rešěnnie spraŭ, što pryjšli z wołasci, źjezd pieredaje dla spaŭnieńnia ũ wołasć, a ũ sprawach ziemskaho načalnika i sudździ treba wybirać spaŭniacielnyje listy sa źjezdu samomu. Kali ũ źjezdzi zasudziać, to lepš placić samomu pad raspisku, bo inačej budzie ŭzyskiwać prystaŭ, a za heta jamu prydziecca šmat placić za spaŭnieńnie.

Uhałounyje sprawy. U uhałounych sprawach rešěnnie tak sama. ličycca akančacielnym, ale spaŭniajecca tolki tady, kali praz 2 tydni niezdawolenaja starana nie abžaluje u huberskaje prysutstwo. A kali pryhawor uwajšoŭ u zakonnuju siłu, to jaho spaŭniaje sam sud.

Sprawy, katoryje nie padsudny wałasnomu sudu, ziemskamu načalniku i haradzkomu sudździ, razbiraje pawietowy člen suda i akružny sud.

U wałasnym sudzie, u ziemskaho načalnika, haradzkoħa sudździ i źjezdzi adwakat niepatrebien, u druhich sadoch biez adwakata abyjšc sia ciažka.

Ab herbawych markach.

Zaŭsiody uwažajcie, kab za hrošy, ŭziatyje ad Was na marki, i byli kupleny herbawyje marki dy naklejeny na Wašych dakumentach.

Herbawych marak nia treba kleić na papiery: 1) što datykajuć rekrutčyny; 2) na sudziebnyje pa uhałounym sprawam i pa tym, što razhledajucca u mirawych i haradzkich sudziej, u ziemskich načalnikoŭ i u pawietowych členoŭ akružnych sudoŭ; 3) na čeki; 4) na ŭsielakije rachunki i dakumenty nia bolš 5 rubloŭ; 5) na dahawory ab najmie na sielskije raboty i na rabočyje knižki; 6) kali prosicie ab naznačeńni padmohi siemjam tych, što zhinuli padčas wajny z japoncami; 7) badaj na ŭsie dakumenty, što datykajuć prašwiedy; 8) na prašěńnia

da Cara; 9) na prašěńnia ab kupli ziamli pry pomačy Kreśćan-skaho Banku. 10) na swidziecielstwy ab biednaści, što zbiadnieŭšym wydaje palicija; 11) na papiery, kali ich padaje čelawiek, katoraho abwieścili „niesostojacielnym“ daŭžnikom i 12) na palicejskije dakumenty ab «ličnošti» (asobie) čelawieka, jak pašporty i t. p.



Ab testamentach.

Testamenty bywajuć notarjalnyje i damowyje.

Notarjalny testament robicca u notarjusa niejnačej, jak pry tym, čhto adpisywaje, i pry troch šwiedkach.

Damowyje testamenty pišucca tam, dzie żywie toj, čhto adpisy-

waje; i nia mohuč być raniej za-
ŭwierdženy, jak paśla jaho śmierci.

Forma damowaho testamenta.

Во имя Отца и Сына и Святого
Духа. 1912 года (таго) месяца... дня,
я, нижеподписавшийся (стан, імя, на
бацьку, прозвішча), нахождяся въ здра-
вомъ умѣ и твердой памяти, завѣщаю
послѣ моей смерти все мое благопріоб-
рѣтенное имущество, движимое и не-
движимое, въ чемъ бы оно ни заклю-
чалось и гдѣ бы ни находилось, тако-
му то (стан, імя, на бацьку і проз-
вішча таго, каму апісываецца) въ
полную собственность. (Подпись адпи-
сывающаго). Аминь.

Kali testament piše sam toj
čelawiek, katory adpisywaje, ta-
dy treba, kab pad testamentam
byli ješče dźwie podpisi—podpisi
świedkoŭ Forma podpisi świekaŭ
hetka a:

Что это духовное завѣщаніе соб-
ственноручно писано и подписъ завѣ-
щателя (яго стан, імя, на бацьку і
прозвішча), нахождящегося въ здоровомъ
умѣ и твердой памяти, подписина, въ
томъ свидѣтелемъ былъ и руку при-
ложилъ (подпись)

Druhi świedka toje samaje
piše.

Kali testament pišecca rukoj
druhoha, a nie taho, čhto adpisy-
waje,—tady pad testamentam pa-
winna być nia tolki podpis taho, što
adpisywaje i taho, čhto pisaŭ,
ale ješče, i troch świedkoŭ. U he-
tym prypadku forma podpisoŭ ta-
kaja:

Это духовное завѣщаніе со словъ
завѣщателя ... (яго стан, імя, на баць-

ку і прозвішча), нахождящегося въ
здоровомъ умѣ и твердой памяти, пи-
салъ (напрыклад, валасы писар Курыла
Семеновъ Алексеевко). Къ сему духовно-
му завѣщанію... (стан, імя, на бацьку і
прозвішча таго, што адписывае) руку и по-
ложилъ (подп.) Что это духовное з. вѣщаніе
писано волостнымъ писаремъ Курыла
Семеновымъ Алексеевко со словъ за-
вѣщателя (стан, імя, на бацьку і проз-
вішча адписывающаго), нахождящегося въ
здоровомъ умѣ и твердой памяти, и имъ,
завѣщателемъ, собственноручно подпи-
сано, въ томъ свидѣтелемъ былъ и руку
приложилъ... (шляхцін Рыгор Якоў Яро-
шевич). Въ томъ же свидѣтелемъ былъ
и руку приложилъ... (напр. селянин
Фёдор Мікітоў Ціліпчанко). Въ томъ
же свидѣтелемъ былъ и руку прило-
жилъ (напр. купец Мікола Станіслав-
ў Афанасенко).

Kali testament pišecca na ni-
kolkich arkušach papiery, tady
adpisywajučy pawinien padpisacca
pad pieršym arkušam, pad druhim
i t. d.,—až da samaho kanca te-
stamenta.

U nas ni świedkami ni pier-
pisčykami testamentoŭ nia mo-
huć być: 1) tyje, u karyś kato-
rych зроблен testament; 1) kreŭ-
nyje da 4 linii i swajaki, kali te-
stament choć časćju robicca nie ŭ
karyś prostych naslednikoŭ; 3)
apiekuny i egzekutary, naznačaje-
myje (spaŭnicieli) u hetym testa-
menci; 4) tyje, što, pawedłuh za-
konaŭ, sami nia majuć prawa ad-
pisywać; 5) usie tyje, što pa
ahulnym zakonam nia mohuč
być świedkami u cywilnych spra-
wach 6) biezletnije i niehrama-
nyje.

majnuć zdolnaho da pracy syna,
4) dla adziniuka pry bačkoch na-
wat zdolnych da pracy, 5) dla
dziawočaho syna, katory kormić
matku, ni majučuju drahich sy-
noŭ або dačok, zdolnych da pra-
cy, або kali brat nia zdolny da
pracy. II lhoty: dla adnaho zdol-
naho da pracy syna pry bačku zdol-
nym da pracy i bratoch niazdol-
nych da pracy. III lhoty: dla ča-
rodnaho brata pa ŭziatym u saŭ-
daty bracie, kali toj ješče nia
skončyŭ słužby, або kali astaŭsia
ješče słužyć dobrawolna, tak sa-
ma pa bracie zabitym або prapaŭ-
šym na wajnie.

Za zdolnych da pracy ličacca
mužčyny ad 18 da 55 haŭtoŭ, ap-
ryč: 1) niazdolnych da pracy
praz kalestwo, або chwaroŭ; 2)
saŭdanych; 3) prapaŭšych biaz
wieści ad 3 haŭtoŭ; 4) adbywaju-
čych wajennuju słužbu. Wiek
členoŭ siamji abličajacca da 1
studnia (janwara) taho hodu, ŭ ka-
torem prosiac lhoty.

Pryčyny, dziela katorych re-
krutoŭ brakujuć pry nabory. Saŭ-
dat nia može być niżejšy 2 aršy-
noŭ i 2 1/3 wiarškoŭ; abchwat u hru-
dziach pawinien raŭniacca paŭwi-
nie uzrostu.

Da chwaroŭ, dziela katorych
najčasćiej nie biaruć u saŭdaty,
prynaležyć: pachlina usiaho cieła;
zastareły reŭmatyzm; chwaroŭ
skury, kali ich nia možna wyle-

чыć: lišai, parchi, padskurnyje gu-
zy (waŭdyry) kali jany mieniajuć
kštalt cieła; zastarełyje skuły;
prancy; rany, kali rany piereska-
džajuć kratacca; padučaja chwa-
roba; dryžačka ruki ci nahi; nia-
poŭny rozum; kaŭtun, karotkaś
pawiek; ślepota; zyz; zarosšyje wu-
šy; hłuchata, niechwat wušej; nie-
dachwaty ŭ budowie huby; kali
heta piereskadžaje jeści, або ha-
waryć; niemata; zajčyje wusny
(trywustnaś); niechwat 10 zuboŭ,
або 8, kali ich nima u adnej pa-
ščency; skryuleŭnie šyi; walo (zob);
skryuleŭnie chrebietaj kości; ki-
ła; kamień puzyra; niechwat muž-
čynskaho člena, ruki, nahi krywa-
hubaś (skryuleŭnie wusnoŭ), nie-
chwat balšoŭha palca, або pakaz-
noha na prawaj ruce, або dwoch
zrazu palcoŭ na adnej ruce: ka-
lekije palcy, або kali wialiki pa-
lec zrossia s pokaznym; kali na
ruce boiš 5 palcoŭ.

Kali čhto z rekrutoŭ akažacca
za słaby na wajennuju słužbu,
або kali pośle eiažkaj chwaroŭ
wyzdaraŭliwaje, ci lažyć chwory
na ciažkaju chwaroŭ, katoraja
nie uwalniaje ad saŭdatčyny, to
dajacca na hod atstročka; kali i ŭ
nowym nabory akazaŭsiaŭ nie-
zdaroŭ z tych samych pryčyn,
tady iznoŭ dajuć na hod atstroč-
ku; a kali i za hety hod nie pa-
prawicca, to zaličajuć u apaščency
або saŭsim zwalnajuć ad słužby.

Sto uwalniaje ad wajennaj słužby.

Siamiejnaje pałažeŭnie. Lhoty
pa siamiejnamu pałažeŭniu by-
wajuć trojakije: I lhoty 1) Dla ad-
naho syna u bačkoŭ, pry niazdol-
nym da pracy bačku, або matcy

udawie. 2) dla adnaho zdolnaho
da pracy brata pry nialetnich
bratoch i siostrach. 3) dla adnaho
zдолnaho do pracy ŭnuka pry
dziedu, або babcy, kali jany ni

Rady dla haspadarou.

„Kab chto widaŭ, dzie jon pawalicca, to peŭnie-b toje miejsco abyjšoŭ“, hetkaja ŭ nas jość prykazka; najbołš uspaminajuć jaje našy haspadary: „kab choć tydzień spuściuśy pasiejaŭ, byŭ by awios, jak miadźwiedź, a tak prapaŭ da zwaŭnia“, każe adzin;—„treba-ż było prypaźnicca mnie z harocham: dziaŭki try pazniej,—i nia trapiu by pad suš, a tak i z nasieŭnia žwiadziecca“, žalicca druhi;—„licha nadało majmu abłażyć usiu asielicu, a tut—huru—ruru—i zamokła usio sianco—dzież swajej siamjoj uchopiš usio“, narekaje baba na swajho mużyka, i tak ušciaż! Kab nia toje—było-b betak!

Dobra tolki toje, što jość na kaho biadu zwalić: to suš winawata, to iznoŭ doždź nie dahadziŭ; to wiecier wybiŭ, to sonce wypiakło i t. d. Ale hetkije narekaŭnia wiaducca tolki ŭ nas—u Biełarusi; za hranicaj daŭno ad hetago adwykli, bo ŭsio im udajecca, choć i tam z Boham kantraktu nie pisali. A čamu? Bo tam inačej żywuć ludzi i pamiż saboj. Tam, kali katory i spatkniecca, dyk susiedzi padchopiać, kab nie pawaliusia. A ŭ nas? U nas hatowy ješče drennyje z natury? Nie, nia my drennyje, ale warunki našaho žyćcia: drennyje warunki i z dobraho čelawieka žwiera robiac.. Ale samo narekaŭnie ničoha nie pamože, treba samym kratacca, a nie spać u šapku. Treba dobra wiedać, čaho nam treba, čaho žadać, čaho spa-dziewacca...

Dla haspadara warażyć ci budzie doždź, ci pahoda—nima čaho. Na „a nuž“ spadziewacca nielha; treba tolki sposaby raboty wybirać jak najlepšyje. Kali tolki haspadar ni z rabotaj, ni z nasieŭniem nie zmachlawaŭ, to hetkaja praca na dziesiać hod raz mo' tolki spu-dłuje, a ŭ nas tak wiadziecca, što na dziesiać hod—raz tolki udajecca.

Haspadar.

Što treba kaniešnie zrabieć wiasnoj.

Na wiasnu kožny haspadar choć krychu pawinien achwiarawać času, kab padparadkawać swaje sienažaci, humnišcy, paletki, darohi i t. d. Rabota heta nia lohkaja, nie małaja i za adziu hod usio zrabieć, rozumiejecca, nia kožny zmože. Dyj lepš zrabieć mienš, ale akuratna, jak mnoha, dy aby jak. Niajhoršymi worahami i zaminiščami pry haspadarskaj pracy ŭ nas bywajuć kusty, zarašniaki, kamieŭnia, krušni, kupiny, rawy, jamy i t. d.

Kusty, jakije-by ni byli, kali cierabić tolki zwierchu, to hetym ich nie zwiazdieš, a niekatoryje s pamiż ich praz heta ješče bolš nabirajuć siły u kareŭniach i ŭskoraści ješče bujniej razrastajucca. U kožnym kuście jość hłaŭny—siaredni kareŭ; woš da jaho i treba kaniešnie dabracca i wykarcewać, tady pabočnyje—drabniejšyje lahčej užo budzie wydzierci da čysta, i takim paradkam, choć marudniej—mienš zrobiš, ale pazbudziešsia hetaho waŭka. Miejsce, dzie byŭ kust, treba zaraŭnawać, i kali heta było na sienažaci, a nie na haranym poli (bo i tut u nas ich chwataje!) zasiejać, kali jość, aŭsom s kaniu-synaj, a nie—to patruchoj ad dobraho siena.

Zarašniaki dzie treba wycierabić, to i z imi amal nia taja samaja rabota, jak i s kustami. Inšaja zusim sprawa, kali treba zništożyć topal, abo asinu. Ich kareŭni iduć u takuju dal, što nina siły pawy-dzirać ich da čysta, i jak tolki zrubiš drewo, to s kareŭnioŭ skrož pojduć, jak bač, adrostki, i tady trudna užo dać im rady: pažbiwaješ u adnym miejsce,—wyskačać u druhim. Dyk woš hetkije drewy, kab ich zusim zwieści, nia treba zrazu ssiekać, a tolki akaryć kruhom pień, kab jon na miejsce zasoch. Hetkim paradkam zasochnuć razam z drewam i jaho kareŭni, a adrostki bolš nie pakažucca.

Krušni, dzie ziemli kamianistyje, spatkać možna na kožnym kroku: na sienažaciach, na poli, nawat u sadoch i harodach. Krušni—heta hniozdy murašek, čarwiej, myšej, roznaho dzikaho ziella i usielakaj brydy. Ich treba choć pa kolki, hod u hod, pazbywacca. Kab razabrać krušniu, treba rydloŭkaj zniać kawałak dzirwana, a pašla užo łomam adnamu padwaračywać, a druchomu pieriejmać kamiani. U krušni nadta wialikich kamieŭnioŭ nie bywaje, chiba 1—2 i to pad samym nizam—u ziamli, katorych niekališ-to haspadar palenawausia, abo nia zmoh dastać. I woš na ich-to čas ad času i stali pa kamieŭčykn dakidać, ažno pakul nia wyros ceły kurhan. Hetymi kamieŭniami najlepš zamianić usie swaje płaty. Wykładajućy imi płot, nia treba tolki pieresypać ziamloj, ani pierekładać dzirwanom, bo skora abrastaje trawoj, a tady żywioła ni tak užo baicca, jak hołaho kamieŭnia. Drobnymi kamieŭčykami možna zasypać jamy, rawy, wybić imi dziadziniec, torpy u budyninach, paaprawić darohi paletkowyje i t. p.

Kamieŭni chto maje na swaim poli, toj dobra wiedaje, jakaja tam niaspornaia rabota i kolki prapadaje snaści, a jaki tam wyrabotak ziamli—to i hawaryć nima čaho. Pakul ziamli było dawoli, kamianicu kidali, ale ciapier prychodzicca choćki nia choćki bracca i da ich.

Traplajucca kamieŭni nadta wialikije—pa kolki dziesiatkoŭ pu-doŭ, ale takich bywaje mała i z imi rady nima inakšaj, jak pierš padkładać pad ich naboi s porachu, ci dynamitu, kab razarwać na častki, i tady užo možna ich asilić. Rabota heta trudnaja, dyj niebie-spiečnaje. Najbolš-že ŭ nas drobnych kamieŭnioŭ i siaredniakoŭ. Drobnyje, rozumiejecca, žbirać choć marudna, ale nie ciažka; s siaredniakami—inšaja sprawa, bo bywajuć pamiż ich pa pudoŭ 10—20. Hetkije kamieŭčyki najlepš dastawać wiasnoj, kali ziemia słabkaja.

Dwuch-troch mužčyn, padkapaŭšy rydloŭkaj pad kamień jamku, kab možna było załażyć tudy wialiki, doŭhi i mocny koł—bomu, padważywajuć spierša z adnej starany i, jak tolki kamień skraniecca, padsowywajuć pad jaho druhi, trejci koł i hetak biez wialikaj nawat siły ahramadny kamień wyłušćycca na wierch. Treba tolki da hetaho złažycca, a rabota idzie skora i nie ciażka, bo nawat padrostak pry hetaj zaniatcy moŭe zamianić staŭoha čelawieka. U knižkach čytaŭ ja radu, kab wialikije kamieŭni abciahnuć lancuhami mocnymi, pryładzić worčyk i, padčapiuŭšy kania, hetak wazić. Ni bačyŭ ja, jak hetkaja rabota idzie, tolki, badaj, ci koŭny (napr. kruhły) kamień lohka i skora možna uziac u lancuhi. Ja ŭ siabie rablu inačej. Da pieredka ad kalos prywiazYWajucca dźwie dylowyje pa aršyny 3 daŭžyni doški; kancy hetych došek, što ležać na ziamli, padsowywajucca pad sam kamień, i tady jaho sunuć, chto rukami, chto kaŭom, pa doškach u wierch. Jak tolki kamień pajechaŭ u haru, tady i dzicia padyjmie z ziamli za kancy došek, pad katoryje padstaŭlajuć druhi pieradok ad kalos, tolki ahłablami ŭ zad. Da piaredniaho pieredka zaprahajuć kania (dzie lahčej, možna i samatuham), a za ahłobli zadniaho pieredka, što tyrčać ŭ zad, biarecca čelawiek; druhi idzie z boku, padtrymliwaje krychu kamień na doškach, i tady wiazi jaho, kudy chočeš. I heta rabota, aby złažyusia, tak sama idzie skora, prystupna, i nie skažu, kab nadta ciażka.

Kupiny, pazrezaŭšy, składać u wysokije kopki. Jak pierohniujuc, najlepš zwiaźci pad stajniu, ssypać u suchoje miejsce i čas ad času pasypać hetaj ziamloj konski hnoj. Tady nia tolki hnoju prybudzie, ale hetki hnoj budzie šmat lepšy i trywalejšy, bo ziemia zatrymliwaje u sabie ŭsiu moc, jakaja prapadaje biez jaje s konskaj mačy.

Siabruk.

Jak prydbać bolš kormu u sielanskaj haspadarey.

Wiedama, što dziela palepšeŭnia sielanskaj haspadarki treba palepšyć zbor kormu, kab možna było dzieržać patrebnaje čysło żywioły, kab uhnać ziamielku, pole, a nawat i poŭni; wiadama takŭe, što u nas, u biełarusou, hłaŭny korm dla żywioły—apryč pola, katoraje dajeć saŭomu, miakinu, wotryny,—zbirajecca s poŭeń. Siena my dabYWajem s poŭeń zaliŭnych—heta sieno asoćnaje, najčasciej kislaje,—i s poŭeń hlaistych i tarfianych—heta sieno muroŭnaje. Ab palepšeŭni hetych muroŭnych poŭeń ja i chaču paru skoŭ skazać.

Ciapier naŭy muroŭnyje poŭni pierastali saŭsim radzić i piererabilisia s poŭeń u niejkije zarosŭyje močam hrazkije pieraloŭhi. Dyk woś, kab naŭy poŭni lepiej radzili, treba ich paprawić: dahetu! naŭy dziady, baćki i my sami tolki ssali poŭniu, a jej u abmien ničoha nie dawali, dyk i dziwa nima, što uradŭaj siena wielmi paniziusia. Značyć, dla naŭych poŭeń patrebnaj dahlad; uŭo niewialički dahlad udwoić, a to i utroić uradŭaj. Sposaboŭ dahladu joć mnoha: zrabieć asušku

kanawami i drenami (trubami); sypać usielakije paraški; wazić piasok na torf. Ale usie hetyje sposaby doraha kaŭtajuć, i spaćatku niet wiedama, ci prynosiac jakuju karyść, dyk na niapeŭnaje nima što wydawać hroŭy; za toje joć mnoha takich sposaboŭ, što pryniasuć karyść, a haspadaru ničoha nie kaŭtajuć: treba tolki pryłażyć krychu swajej pracy. Pieršym dziełam, na što i pracy nijakaj nia treba, nia možna puskać żywioły z wiasny na poŭni, bo hetkaja paša karyści nijakaj nie prynosić, żywioła waročajecca damoŭ hałodnaja, a attajyje poŭni żywioła wytapywaje, robić ścieŭki, kurhany i dzirki; heta ŭsio nie daje umacawacca maładym raślinam, zadzierŭywaje rost i piereska-dŭaje raskuŭšywarca trawie. Pahladzim na poŭni pa lepšych dwaroch, dzie nie pasuć: tam choć poŭnia adzinakawaja z našaj, siena zaŭsiody bolš zbirajuć; a my pasiom da Trojcy, a to i da Dziesiatuchi i chočem, kab była trawa. Z adnaho wała dwuch skur nie dziaruć! Druhi dahlad, katory warta ŭsiakamu paprabawać, heta baranawaŭnie poŭeń; jano mnoha prynosić karyści: 1) ziemia, razrychlenaja baranoj, daje dostup pawietru u ziamlu; 2) ad baranawaŭnia kareŭnia traŭ pačYWajuć lepš raskuŭšywarca, i aproč taho poŭnia ačyŭšajecca ad moču. Najlepš baranawać u wosieŭ,—u piać, šeć zuboŭ,—aŭ pakul ziemia dobra nie pačarnieje. Da barnawaŭnia poŭeń joć asobnyje barony, ale jany doraha kaŭtajuć, i ab ich ciapier zamaŭčym, bo hetyje barony možna zamianić zwyčajnaj dzierieŭlanaj baranoj z ŭaleznymi zubami, a ŭčyć tolki nia smykam, bo z jaho mała karyści.

Tak jak i čelawiek lubieć strawu z dobraj zatoŭkaj, dyk i ziemia nie atkazywajecca ad zatoŭki, a poŭni tym bolej. Ale dzie brać hnoj na poŭni, kali jaho nawat i na pole nie chwatajeć? Iznoŭ ŭe, padumaŭšy z sensam i razhladieŭšysia dobra, pabačym, kolki u nas hnoju,—praŭda nie chleŭnoha, ale jŭŭe lepšaho,—pusta prapadaje. Treba, kab koŭny haspadar wyčyŭšcaŭ s chlawaŭ pierahniŭšuju ziamlu, abčyŭšcaŭ u siabie dwor, drywotniu, wulicu proci swajej chaty i harodu, kab abkaŭywaŭ letam kala chaty, chlawaŭ, płaŭoŭ i na mieŭzach u harodzi dziady, blakotnik, krapiwu i ŭsiakije druhije paskudnyje trawy, dy ŭsio heta—i ziamlu z chlawaŭ, i paskudnyje trawy,—wybraŭšy miejsce, zwaliwaŭ u kuču. Treba, kab koŭny haspadar zrabieŭ sabie u zaciŭnym miejsy jamu chadzić da wietru (tady moŭe i kala wuhłoŭ byŭoć čyŭciej) i kab pieresypaŭ hetu jamu ad času da času torfam, a razy dwa try na hod kab wyčyŭšcaŭ hetu jamu, składywajućy kaŭ razam s trawoj u kuču. Hetak praz niejki čas u haspadara zbiarecca—prosta z ničoha—ahromnaja kuča hnoju, što inačej zawuć kompostam. (Jak rabić kompost—hładzi dalej). Hety kompost pierekapywajecca i, jak pierahnijeć zusim, duŭa dobra jaho wywiaŭci i pad jabłyni, i na pole, a najlepš—na poŭniu, razsypać drobna i zabaranawać. Naŭy muroŭnyje poŭni—pierad usim siŭcy—nadta lubiac kompost; trawa zara pieramienajecca na lepšyje gatunki, i ŭŭo ŭ pieršym hadu zbirajecca kudy bolš siena! Patruchu s puŭ, s toku dobra takŭe wywazić проста na poŭniu, abo ŭ tuja samuju kompostnuju kuču.

Majućy hetak trochi bolš kormu s poŭeń, treba podumać i ab

tym, jak jaho pabolšyć i s pola. Treba, kab kožny haspadar kaniěšnie siejaŭ kaniušynu, a najlepš jaje siejać nie na addzielnych kawałkach pola, a ŭwiaści u pładazmien. Kalib hnoj na papar wywiaźci raniej, tady-b možna pasiejać wiku—(dobra mieć z jaje k zimie krychu dobraho kormu), a na žyta heta sieŭba wiki nie zaškodzić, tolki papar tady pawinien być zahoran z wosieni. Ješče treba,—kali haspadar zachoeć pabolšyć na zimu zapas kormu,—kab zasiejaŭ (najlepiej u harodzi, bo na heta treba duža dobrej ziamli) kawałček karmawymi burakami abo kormnaj morkwaj ci repaj; pasiejaušy funt, možna mieć 80—100 pudoŭ najlepšaho kormu; funt nasieńnia kaštuje 40—50 kap. Najlepiej siejać ich jak rasadu—(kala Błahawieščeńnia) u rasadniku, a pašla — u mai miesiacy — rozsadywać flansami; a kali prosta torkać ziarniatki, to ich pierš treba namačyć praz jaki dzień.

Ješče jość sposab, što dać bulšy zapas kormu k zimie. U wosień wykapywajecca jama na wysokim miejscy, kab wada časami nie padyjšła, i abkładywajecca znizu i zboku doščkami, abo apolkami, i ŭ tuju jamu kładuć, parezaŭšy na siečku, nia zmiorzły ješče i zialony bulbiešnik, liścia kapuścianyje ci buračanyje, a takže atawu ad kaniušyny, kali pahoda nie pazwalajeć jaje dasušycca; da hetaho dobra dać krychu zwyčajnaj soli, ale možna i biaz soli; ŭsio heta krepka utaptywajecca, zakładajecca zwierchu apolkami ščylna i zasypajecca ziamloj, kab pawietre (wozduch) tudy nie dachodziło. Pašla Kalad, adkapaŭšy, my majem duža dobry zamarynawany korm, ad katoraho małako udwajajecca i katory zawuć siłos.

Usie hetyje sposaby pabolšyć kormu u haspadarcy zusim nie kaštoŭnyje: aby achwota u haspadara da pracy! A za hadoŭ kolki—jak haspadar, dać Boh, umacujecca,—možna budzieć uziacca kala pożeń i druhimi sposabami, na jakije aproč pracy treba budzie pa-traści i kišeń!

«Banadyś».

Sperhiel.

Niedachwat dobrej pašy dakučaje sielaninu amal nie praz usio leta,—i hety niedastatak pašy jak-ni-jak a adbiwajecca mmała na našych uradźajach. Adbiwajecca, bo dzieła pašy pozna zahorywajecca papar i žyta abo pozna prychodziacca siejać, abo sypać ziernie ŭ nieadležałuju rallu. Adbiwajecca heta i na jarynie, bo dzieła pašy pozna zahorywajecca aržońnie, dyk nasieńnie zieła nie pašpiewaje ŭżyjsci i začwiści, kab piered zimoj jaho maroz zništożyŭ, a astaniecca ŭ ralli i na wiasnu hłušyć jarynu. Aprača taho, pozna zaharanaje aržońnie nikoli dobra nie padapreje. Woś i treba tak staracca rabić kab praz usio leta mieć choć niewialičkije kawałčki, ale dobrej pašy, tady tolki u nas ruki buduć razwiazany i ŭsiu rabotu možna budzie zrabieć u paru.

Šmat užo katoryje z sielan našych zrazumieli hetu wažnuju dla siabie sprawu i starajucca, kab mieć choć zahončyk kaniušyny ŭ za-

pasie, abo siejuć wiku ŭ papary. Ale jość ješče adna wielmi wažnaja trawa, zdatnaja na pašu: šperhiel.

Šperhiel možna siejać i z wiasny, i kala Pietra, a nawat pašla Pietra, različajućy tak, što ad dnia pasiewu u tydni 4—5 možna užo na im prypasywać skacinu.

Šperhiel rodzić choć i na pieščanym hruncie, aby nie zusim užo pustym. Najlepš siejać jaho ŭ papary, asabliwa, chto maje narychtawany hnoj pad žyta. Hety hnoj treba, značycca, wywieźci pad pieršuju skibu, drobnienka jaho pryharać i, prybiŭšy rallu krychu ŭ dółžki, rozsiejać šperhiel i zabaranawać. Sadzicca jaho na morh paŭtara puda. (Sioleta cena trymaje 10 złotych za pud). Raście šperhiel zusim padchadzia na šwinakrop. Karowj jaho nadta łasa jaduć, a małaka nia tolki prybywaje, ale robicca jano naŭzdziŭ tłustaje. I ješče što maje da siabie šperhiel, heta toje, što kali na jakim kawałku nia možeš zwiaści pyrniku, to pasiejany tam šperhiel zništożyć jaho da zwańnia; ale za toje i sam jon lubieć zasiewacca, dyk nia treba čekać, ažno zawiažucca hałoŭki, a kali ŭsiaho nie spašwiŭ, to lepš skasić i wysušyć na zimu.

Kuplać šperhiel najlepš u chaŭrusnych haspadarskich składach pa haradoch.

Haspadar.

Wilejski pawiet.

Jak z bałota zrabieć sienažać

Mokryje bałotnyje miejscy, jak wiadoma nam, sielskim haspadarom, nie dajuć zusim nijakaj karyści. Tymčasam, takije miejscy možna piererabić na dobryje dachodnyje sienažaci.

Ja chaču karotkimi sławami apisać, jak my piererabili bałota na dobruju sienažać.

Sienažać pierš asušyli kanawami ŭ taki sposab: pa siaredzinie wykapali šyrokuju kanawu hłybinioj 2 aršyny i šyrynioj 1—1 s paławinaj saźnia; pośle što 10—15 saźnioŭ adna ad adnej prawiali baka wyje kanawy, hłybinioj 1 s paławinaj aršyna i šyrynioj da 1 s paławinaj aršyna. Asušenaje miejsce pośle ačyścili ad kustoŭ, pnioŭ i kupin i dobra pieriebarnawali. Kab zlohsia wierchni słoj hleby pośle barnawańnia, biez nijakich hnajoŭ možna pasiejać čyrwonuju kaniušynu z cimafiejkaj pa 1 s paławinaj puda na dziesiacinu. Na druhi hod možna uhnaić, siejućy tolki štučnyje hui: tomasšlak i kainit, 24 pudy na dziesiacinu. Tomasšlak lepiej za ŭsio wysiewać za 3 tydni da pasiewu raślin, zmiešaŭšy ich dobra piered samaj siaŭboj, i dobra zabarnawać. Dobra siejać takuju miešanku: kaniušyny čyrwonaj 30 f., šwedzkaj kaniušyny 25 f., biełaj kaniušyny 15 f. i cimafiejki 35 f. na adnu dziesiacinu.

Pieraroblenaje takim sposabam choć jakoje bałota praz pieršyje try hady aplačywaje ŭsie raschody na kanawy i druhije raboty dydaje ješče čysty dachod.

Wozmiem pryklad z asušenaj u našaj wioscy sienažaci, katoraja pierš nie dawała nijakaho dachodu. A pośle taho, jak my jaje asušyli, jana dała nam: u pieršy hod z dziesiaciny kala 200 pudoŭ siena; u druhi hod kala 600 pud. i na treći kala 400 pud., značyć usiaho sabrali z dziesiaciny praz try hady kala 1,200 pudoŭ siena. Kali paličym pud siena pa 20 kap., što u nas ličycca małej cenoj, to dachod budzie z sienažaci 240 rubloŭ, a raschod byŭ usiaho 73 rubli na dziesiacinu.

Kryničyn.

Kali zbirać korm.

U paru i dobra sabrany korm—heta wialikaja pażywa dla żywioły, a żywioła—hłaŭnaja padmoha ŭ haspadarcy. Šmat jość takich haspadaroŭ, katoryje atkładajuć kašbu, ažno pakul łuh nie atkrasuje i trawa nie ustareje; tady, kažuć jany, šmat bolejš siena. I praŭda: na woka i wahu siena budzie bolejš, ale karyści z jaho mnoha mieniej. Jak čelawieku lepiej, zjeści mienš, ale čaho smačnaho dy sytnaho, čym mnoha pierestajaušaj jakoj baŭtuchi, tak sama i żywiole lepiej dać krychu, ale jakoha maładoha pachučaho siena. Hetkaho siena u hłum idzie šmat, bo skacina jeść jaho nieahwotna i, pieribirajučy, nie mała wykidaje i topče pad nobi; a i pażywy ŭ hetym sienie zusim mała. Aprača taho, kali łuhawyje trawy (tak, jak i kaniušynu) nie skasić u krasie, a dać zawiązacca nasienniu, to kareni hetkaj trawy słabiej uć i na drugi hod łuh budzie horš, słabiej raści. Woś, dziela hetyh pryčyn nikoli nie čekajcie i nie śpialicie łuhou, a jak tolki pakažecca na ich samaja krasa—kasiecie.

Ješče bolejš treba zwažać na siejanyje trawy: kaniušynu, cimafiejku i inš. Adkrasawaušaja cimafiejka robicca takaja ćwiordaja, jak drot, i jaje trudna nawat rukami razarwać, a żywiole tady badaj nijakoha pażytku nima. Kali-ž pierestaić kaniušyna, to zbiareš tak sama ćwiordyje cybuki, katorych, choć i na siečku zrezać, żywioła jeści nia choće.

J. Š.

Jak treba zbirać sieno.

Kali my zbierajem siena, dyk zaŭsiahdy pawinny rupicca, kab najšybčej jaho wysušić i nia doŭha trymać na ziamli, bo, kali trawa šmat lažyć na požni, tady ziemia pry pomačy rasy wyciahiwaje z hetaj trawy ũsie samyje lepšyje i pażyŭniejšyje častki. Dziela taho, jak požniu my kosim kasoju, a, značyć, trawa kładziecca bitymi radami, ŭ katorych adrazu jana akuratna nia može wysušić, —my pawinny zara za kascom jak najšyrej razbić rady. Kali haspadar hetaho nia zrobić, tady hrubyje rady tolki zwierchu sochnuć, a spadyspodu astajucca mokrymi, —i trawa sochnie kudy daŭšej, a, značyć, i bolejš tracić pażyŭnych častak. Woś dziela čaho zara za kascom treba

šyroka razbiwać rady, a prad wiečeram sabrać u kopki, bo, jak nastanie rasa, tady ziemia, jak užo kazaŭ, paćnie wyciahiwać s trawy ũsie najlepšyje soki. Na drugi dzień, jak rasa zusim absochnie, treba raskidać tyje małyje kopki, a pierad wiečeram kaniešnie iznoŭ zlažyć siena, ale užo ŭ bolšyje kopy. A na treći dzień—pry dobrej pahodzi—užo možna wieźci siena ŭ puniu.

Kali čto maje kišyje, drennyje trawy na mokrych, abo tarfianistych łuhach, tady haspadar pawinien inačej zbirać siena. Zara za kascom pawinien jon tak sama razbić rady, ale prad wiečeram zlažyć trawu ŭ wialikije kopy—na jakije 4 wazy, dy ješče akuratna prytaptać płasty. Kali ŭ hetych kopach patrymać siena dzień, abo dwa, tady jano, choć sahrejecca i paciamnije, ale budzie mieci wielmi pryjemny zapach, bytcym ad świežaho spiečenaho chleba. A kali trawa užo hetak sahrejecca, što, jak usunieš ŭ siarędzinu ruku, budzie paryć,—tady treba paraskidać tyje kopy; praz kolki hadzin—jak budzie dobraja pohoda—wiazu užo siena ŭ puniu! Hety sposab tym dobry, što zbor siena mała kaštuje, a ćwiordyje trawy pamiahejuć i nabiaruć pryjemnaho zapachu. Nie pužajcieś, što siena budzie mieci ciomny koler—sčarnieje: za toje żywioła budzie ahwotniej jeści, jak zbiranaje inšym sposabam.

Pamiatajcie tolki, kab adrazu nie šmat skasić, a značyć, i pastawić nie šmat kopak, bo, kali raskidajecie tyje kopki, a doždź spadzie, tady jon akuratna wymyje siena, zabiare ad jaho samyje lepšyje častki,—i hetaje siena budzie tady zusim drennaje, a nawat može pahnić.

J. Oklič.

Jak sušić kaniušynu.

Kali pahoda spryjaje, to tady, wiedama, dasušycca nia trudna, a i to treba zwažać, kab nie pieresušić, bo ũsia siła i smak kaniušyny—jaje listočki—abatrucca, a hołyje dudki chiba na padścił tolki buduć zhodny. Ale najčastiej bywaje tak, što kali kašba, tady i doždź. Woś, tady s kaniušynaj treba rabić tak: jak zawianie, a dzień wypadzie pahodny, zrańnia, aby absochła rasa, treba jaje pawiarnuć (ale nie razbiwajučy) na drugi bok, starajučysia, kab jana stajała šatyrom; pad wiečer paskučywać jaje ŭ malenkije—z aršyn wyšyni—kopački, jak ich zawuć, chochliki, abo čuby, zwažajučy, kab wiarchočki byli wojstra zakručeny i nie tak zaciekała wada. Praz druhije dni hetyje chochliki, nie raskručywajučy, treba pierekulać z boku na bok pad wiecier, a kali wietru nima, to pad sonce. Hetak kaniušyna skora i dobra dachodzie, a i listočki astajucca cełyje. Jość ješče i drugi sposab. Biarnuć try toŭstyje, sukawatyje, mocnyje pa aršyn šeść žerdki i stawiać ich sukami na dwor u kazły; na suki s troch staron kładuć u popierak kały aź u wierch, a na ich, jak u aziarody, kładuć prywiaušuju kaniušynu, ale tak, kab asiarodak pad kazłami byŭ pusty i ad ziamli na jakije poŭ aršyna kaniušynu treba askubści, kab wiecier prachodziŭ; zwierchu hetki stažok treba dobra zawiaršyć i

ukruh jahō abhľadzić tak, kab nie zaciakło. U hetkich družkoch kaniušyna moŭe stajać choć da zimy.

Kali kaho bieda pryciśnie, što musić składać ci to łuhawy, ci siejany korm nia dobra wysušeny, chaj robić tak: kupić soli i ũ piečy dobra jaje wysušić; nakłaušy rad płastoŭ u tarpie, pasypać krychu ich skroŭ hetaj solej, dyj znoŭ kłaści: pašla tak sama pasalić i hetak až u wierch. Sušenaja sol uciahnje da siabie wilhać i zrobicca zusim mokraj, ale siena nie sahreficca, i hetki korm ŭywiola jesć łasa.

J. Š.

Wiesnawoje baranawańnie aziminy.

Azimaje pole wychodzić s pad śniehu krepka zbitym, scisnutym i patreskaušymsia. Krepkaja kara i treščyny na ralli pamahajuć ziamli skarej wysychać i hetym zatrymywajuć jak rost, tak kuščeńnie rašlin.

Baranujučy azimaje pole wiasnoj, haspadar pušyć wierchni słoj ziamli, niščyć zielle i zakrywaje treščyny; usio heta razam robić toje, što pieriebarnawanaja azimina lepiej kušcicca i lepiej raście, bo karennia majuć bołš wilhaci i rašlina akružena bołš pušnaj ziamloj. Takim sposabam wiesnawoje barnawańnie aziminy, asabliwa pšanicy, katoraja bołš kušcicca wiasnoj, duŭa karysno dla rašlin; tolki treba wyhadna wybrać čas da baranawańnia. Kali prapućić čas i ziemia padsochnje, to barana wywaračywjaje wialikije komja razam z rašlinami, i takaje barnawańnie zrobić tolki škodu haspadaru; pry duŭa rannym barnawańni, kali ziemia ješće lišnje miahkaja, barana tolki hľadzić ziamlu, a nie razrychlajeć jaje, i ad takoha barnawańnia nima karyšci,—značyć, treba barnawać aziminu tady, kali ziemia siarednje mokraja i dobra razbiwajecca na drobnyje kamočki. Barnawać treba ũ dwa ślady (uzad i ũpierać pa adnym i tym-ŭe samym miejsy) i nie bajacca taho, što pośle barnawańnia pole pakažecca čornym i jakby zusim wydziertym z rašlin, bo wyjšoušyje z ziamli lišci aziminy ni majuć wialikaho značeńnia i biez wialikaj škody možna ich zrywać baranoj; kuščeńniesia-ŭ i rost lišcia idzie na pieriebarnawanym poli šmat chutčej i za tydzień barnawanaje pole wyhladaje šmat lepiej, čym nie barnawanaje. Taho, što barana zrywaje šmat zialonaho lišcia, nia treba bajacca. Baranujučy aziminu nikoli nia treba ahledacca nazad, kab nie bajacca swajej raboty. Što naleŭyć da taho, čym barnawać aziminu, to treba skazać, što da hetaho najlepšyje ŭaleznyje barony dziela taho, što chod ich bołš roŭny, č, m dreŭlanych, i jany, lepš pušačy ziamlu, mienš wurywajuć s kareniami rašlin, ale i barnawańnie najlahčejšaj dreŭlanaj baranoj šmat karyšniej, čym pakidać azimaje pole nie barnawanym na wiasnu.



Jak dahledać bulbu u časie rostu.

Ci to rašlina, ci ŭywiola na toje, kab była zdarowa i dobra rašla, a hetym samym była karysna haspadaru, wymahaje dahladu.

Bulba, jak i usielakaja inšaja rašlina, wymahaje dobraj ziamli i abarony ad ziella, kab mahła wydać uradžaj. Jak čelawiek, tak i usiakaja rašlina maje swaich worahoŭ, i kali čelawiek usio swajo ŭyćcio budzie tolki baranicca ad worahoŭ, kab zachawać swajo ŭyćcio, to jon u inšym kirunku nie zdaleje ničoha zrabić. Tak i rašlina, asabliwa kali heta rašlina rodam z dalokaj staronki (napr. bulba rodam z Ameryki), pasadženaja na našaj ziamli, spatykaje mnoha nowych, nieznanych jej worahoŭ, s katorymi zmahacca nia ŭmieje. I kali my, pasadziušy bulbu, pakiniem jaje samoj sabie, jaje zahłušać druhije trawy i jana praz uwieš čas uzrostu budzie tracić swaje siły nie na toje, kab wydać jak najbołšaje patomstwo, ale na toje, kab jak niebudŭ praŭyć. Woš-ŭe interes haspadara i joś u tym, kab rašlina jak najmienš zuŭywała sił na baraćbu, a jak najbołš na toje, kab wydać nowaje patomstwo. Dziela hetaho haspadar pawinien pilnawać, kab nie uzniałosia zieliwo, kab jano nie zastupało sonca, kab nie adbirało kormu, kab ziemia była puchlanaja dla karennioŭ i kab karenniam hetym chapalo u ziamli wilhaci.

Pośle taho, jak bulba pasadžena, jaje inšyje prykatywajuć kałodaj. Robicca heta zatym, kab ziemia prylehala ciašniej da pałożenaho u ziamlu nasieńnia, bo heta wyzywaje pryток wilhaci z niŭejšych słaŭoŭ ziamli. Z hetaho my lohka zrazumiejem, što ukatywańnie bulby moŭe być karysna pry suchoj pahodzie i pry poznaj pasadcy. U našym klimacie šmat bołš pryhodna baranawańnie. Baranujuć ds uschodu bulby i jak tolki pakaŭucca pieršyje listki. Baranawańnie maje na meci razrychlić wierchni słoj ziamli, wydzierci zieliwo i ablahčyć wychod rastkoŭ na wierch.

Kali bulba abyjšła, jaje matykujuć i aborywajuć. Matykujuć dziela taho, kab zachawać wilhać u hlebi i zništoŭyć zielle. Časta zmiešywajuć našy haspadary matykawańnie i aborywańnie,—tym časam koŭnaja z hetych rabot maje asobnuju metu. Aborywajuć i absypajuć bulbu dziela taho, kab razrychlić ziamlu i ŭzmacawać pryrost naciny i karennioŭ, a takŭe i jak abaronu ad zieliwa.

Pieršy raz aborywajuć u toj čas, kali bulba padnimiecca na 4—6 caloŭ ad ziamli. U mokrym i sciudzionym klimacie, dzie sadziać bulbu mialčej, tam absypajuć bołš, a ũ suchim i ciopłym mienš. Pieršy raz absypajuć mielka, kab nie zadzierŭywać rostu. Tak sama nia treba s pieršaj absypkaj i aborywańniem lišnje špiešicca, jak i nia lišnje poŭnicca, bo rabota heta maje na meci pabołšenne uradžaju praz toje, što, zasypajučy wiadomuju častku scibła, my prymušajem rašlinu wypuskać nowyje karennia i nowyje wietki scibła.

Praz dwa-try tydni pośle pieršaho aborywańnia i absypki absypajuć drugi raz. Trećci i apošni raz absypajuć tady, kali bulba padniałasia na 10—12 wiarškoŭ, ale treba miarkawać, kab rabota

heta była zrobiena piered krasawańniem, pakul ješče šcibło nie ahrubieło.

Aborywajučy, treba piłnawacca, kab nie zasypać uscho-
doŭ ziamioj, bo heta zmienšywaje uradžaj, zatrymywajučy rost
bulby.

Inšyje pośle atkrasawańnia bulby zžynajuć nacinu, ale hetaho
rabić nikomu nie warta, bo heta adbiwajecca na uradžai.

Abrywańnie kwietak—heta karysnaja reč: jano zbolšywaje ura-
džaj dziela taho, što kareńnia nie wydajuć sokoŭ na siemia (jabłyčki)
ale zużywajuć ich da swajho uzrostu.

Adnym słowam, rašlina żywie, i jej da zyćcia, kali my choćem,
kab nam była karyść, pawinny dać jak najlepšyje warunki.

Swoj.

Ab pasiewach.

Ab palepšeńni sienakosoŭ i ab hnajach, badaj najważniejszaj spra-
wie u haspadarcy, my ŭžo pisali,—ale, uhnaiŭšy ziamielku, treba jaje
i wyrabić dobra i zasiejać.

Zasiejać treba staracca dobrym ziarnom, bo «jakoje siemia, taki
i pryplod», kazali našy pradziedy, a my časta ab hetym zabywajem-
sia i siejem inšy raz aby tolki abkidać pole, a z hetaho mały tolk.
Ziarno na nasieńnie treba wybirać jak najbujniejszaje, jak najlepšaje i
jak najčystiejšaje; nichaj jano sabie i daražej abojdziecca, na heta
hladieć nima što, bo ziarno u ziarnu kładzieš i spadziwaješsia pry-
prypłodu z jaho,—a jaki-ž mo że być pryplod, kali ziarno budzie toščaje,
chudoje? wiedama, što i pryplod budzie toščy, chudy. Heta tak sama
jak i z żywiołaj. Kali, skažem, cielicca u haspadara chudaja, chworaja
karowa, nichto nia dumaje ciołku ci byčka z hetkaj żywioły pukać
na plemia; to čamu-ž my robim inaczaj z ziarnom? Ačyščać ziarno tre-
ba dobra, kab na swaim i tak skupym paletku nie zasiewać zamiesta
zbožža roznaj trawy, bo trawy i tak liśnie mnoha ukarenikosia na
našych paletkach! Nia treba brać na siemia zbožža z mahazynoŭ, bo
ŭ mahazynach časta bywaje ziarno prależałaje, pratučłaje i abo zu-
sim niaüşchodnaje, abo z małym klockam. Lepš za ŭsio na siemia ku-
plać ziarno u dwaroch, dzie widać, što haspadarka wiadziecca dobra,
abo ŭ sielska-haspadarskich supółkach. Nia dobra siejać pastajanna
swaim ziarnom, bo hetkim paradkam ziarno wyradžajecca i mała-
pamału pierestaje radzić. Kali jośc swajo dobraje ziarno, to zamiani
jaho z susiedam z druhoj wołasci na takowej nasiennaje dobraje ziar-
no. Pieramienienaje dobraje ziarno daje zaŭsiody lepšy uradžaj na
świeżym miejsy praz kolki pieršych hadoŭ, a pośle treba iznoŭ
zamieniac.

Lemieš.

Karyść z nowych admien zbožža.

Stolki haworać i pišuć ciapier ab nowych palepšenych admie-
nach zbožža i bulby, što nawat najciemniejszaje haspadary, bywaje,

pasłuchajuć namaŭlańnia i jakich pudy dwa-try hetaho darahoha na-
sieńnia kuplajuć. Dy, nie razumiejučy, jakaja karyść z hetaho, jany
časta dumajuć, što uradžaj swoj z hetaho nasieńnia udascca im pra-
dać tak sama pa wialikaj cenie. Kali hety interes im nie paručyć,—to
nie raz narekajuć.

Zboże, zasiewanaje pa wioskach, roznicca ad taho zbožža, što s
trudom wyhadawana u školach, jak, prymieram, čelawiek ciomny ad
wučonaho. Bo zbožža hetyje, nieraŭnujučy, jak dzieci u školach hada-
wany i wučony. Tyje, što ŭ heta kładuć swaju pracu, to dobryje
ludzi, bo jany prysparywajuć świetu chleba; jany wučać zbožże taho,
što najbołš patrebna—zrabicca uradžajnym.

Praca heta nia lohka. S cełaho pola wybirajuć adzinakawyje
najpaŭniejšyje kałasy, dy z hetych ješče najcharašejšyje i najciažej-
šyje zierniaty, katoryje pośle i siejuć u školach. Z sabranaho z he-
tych ziarniat uradžaju iznoŭ žbirajuć najlepšyje, najbujniejszaje i iznoŭ
siejuć u školcy. Tutaka časta adno ziarno, adzin kołas pakazywaje
asobny gatunek, tadyjaho razwodziać, a jak heta prykmieta paŭtorycca
u pakaleńniach, dyk robicca nowaja admiena. Mnoha treba wučycca, mno-
ha pašwiacić hrošy i pracy, kab hetu sprawu dawiasci da kanca.
Dziela hetaho dobryje admieny zbožža takije darahije. Kali ŭžo ich
razwiaduć usiudy, cena na ich spada je, a ziarno pamału wyradža-
jecca, asabliwa tam, dzie niaŭmiejuć z im abchadzicca: za husta siejuć,
drenna žbirajuć i čyscić. Dziela hetaho najbołš bywaje, što choć
doraha zapłaciš za nasieńnie, hetaj ceny za ŭłasny uradžaj ŭžo nia
woźmieš. Ale padumajmo, ciż nam ab heta idzie? Ci ŭ hetym hłaŭ-
naja karyść? Dy nie, nia ŭ hetym. Karyść u tym, što majem siahoń-
nia z dziesiaciny aŭsa (naprykład admiena—«Rychlik Sobiešynski») i
żyta Petkuskaho da sta pudoŭ i bolejš, bulby Woltmanki pa 1000—
1500 pudoŭ i bołš. Ci daŭniej chto čuŭ, kab hetak radziła? Z pała-
winy hetaho rady byli.

Chto paliče, kolki hety prybytak chleba nakarmiŭ hałodnych,
kolki małaka napilisia dzieci dziela taho, što pabolsało pašy ŭ haspa-
darcy? A chto paliče, na skolki kraj naš razbahacieŭ by, kab światło
nawaki usiakamu haspadaru atčyniło wočy i kab jon z dobroho na-
sieńnia pry dobrym wyrabie s kożnaho zahonu padwoiŭ uradžai?

U hetym była-b najlepšaja nahrada za achwiarnuju pracu wu-
čonych, katoryje naše pole i zbožże wučać zrabicca uradžajnymi.

A kali chto hetaj pracy nawat zrazumieć ješče nia zmože, nichaj,
idučy śledam za inšymi, dla swajej karyści hetyje «wučonyje zbožža»
kuplaje-tki i siejeć, dyj s pabolsenaho uradžaju nichaj hroš jaki
adłožyć na szkołu dla dzieci. Jany heta kališ napeŭna zrazumiejuć.

Haspadar.

Jak rabić kompost

Kompost (čornaziom) z rozných atpadkoŭ, heta—silny nawoz,
prygodny dla ŭsich rašlin, a asabliwa dla fruktowych dreŭ i kustoŭ,
dla harodoŭ i łuhawych traŭ.

Robiać jaho takim paradkam: wybraŭšy miejsco šyrynioj da 2 aršyn (daŭžynia moŭže być usiakaja), zrezywajuć dziŭwan i na jaho miejsco nakładajuć słoj dobrej hlíny, katoruju dobra ubiwajuć i abkładajuć kruhom dziŭwanom tak, kab ułaŭžylasia bytcym skrynka sa scienkami z dziŭwana, a dnóm z hlíny. Na hlinu nasypajuć torfu abo ziamli z harodcŭ, ci razbitych kurhanoŭ (kupin), taŭščynioj wiarškoŭ pa 6. Na pryhatawanaje takim sposabam miejsco zwaliwajuć, ssypajuć i skidajuć usiakaje śmiaćcio s chaty, kleci, puni, toku, dy saŭžu, popieł, pamyi, łuh, wadu z ŭłukta, papsuty korm, trybuchy i trupy ŭywioly, skurŭ, kości, rohi, kapyty, dziŭwan, ziamlu s kanaŭ, ił s saŭŭłak, staruju hlinu ad piečej, ptaŭšačy hnoj, treski, karu, apiłki, liście, moch, torf, hniłoje sieno, sałomu, miškinu i druhoje,—adnym słowam, usio, što praz mienš ci bolš doŭhi čas moŭže pierapreć.

Kali kompostnaja kuča pačynaje śmierdzieć, to jaje treba pasypać popiełam, wapnaj, abo suchim torfam ci ziamloj. Kali kuča uzraście da dwuch aršyn wyšyni, to wierch jaje absypajuć torfianoj ziamloj i usypajuć wierch tak, kab na hetym wiersie byŭ rawok, u katorym by zatrymywałasia daŭdŭzewaja wada, katoraja patrebná na toje, kab kuča była ŭ siaredzinie wilhotnaja. Kalib kompost pry doŭhaj sušy pačaŭ wysychać, to tady treba u ustrojenuju na wiersie kanaŭku lić nawoznuju jušku, abo prosta wadu. Kali pieršaja kompostnaja kuča dojdzie patrebnaj wyšyni, zakładywajuć druhuju, trećciu i t. d. Pieršy hod kompost moŭŭna pakinuć ŭ spakoi, zatoje na drugi hod jaho treba razy dwa-try pierekapać. Kali usio ŭžo u kompostnaj kučy pierahnije i budzie mieć wyhlád čornaho paraška, bytcym dobraja rasadnaja ziemia, to ŭžo kompost hatoŭ. Jaho wywoziasć na pole, na łuh, ci na harod i raskładajuć kučkami, a pośle rastresajuć i razbaranowywajuć. Fruktowyje drewy i kusty absypajuć kompostam, katory pośle, pierekapywajućy, miešajuć z ziamloj kruhom pnia. Jak jon karyścien u haspadarcy i jak jon aplačywjaje pałożenuju na jaho pracu, hawaryć nia budziem: nichaj lepš koŭŭny haspadar sam wyprabuje choć u małoj miery ŭ hety karyсны nawoz, a tady moŭŭna zaručyć, što zaŭsiody budzie rabić u siabie kompost.

Jak palepšyć pieščanuju ziamlu.

U nas u Biełarusi jość śmat pieščanaj ziamli, i haspadary ni majuć z jaje nijakaj karyści. A ziemia heta, heto bahactwo dla tych, chto wiedajeć, što z jej rabić.

Pieščanaja ziemia majeć takije niedachwaty:

1) čaści jaje (piaščynki) mała, abo i zusim, nie zwiazany s saboj, 2) słaba zadzierŭywajuć wadu, 3) lišnie nahrewajucca letam i pramierzajuć zimoj, 4) mała majuć ŭ sabie paŭŭŭnych čaściń. Haspadar pawińien zrabieć, kab hetych niedachwatoŭ nie było, tady pieščanaja ziemia budzie tak sama radzić, jak usiakaja druhaja.

Uspachanaja i słaba uhnojenaja pieščanaja ziemia ŭžo zleplaje piaščynki, i wada u jej dzierŭŭycca dawałi doŭha (hnoj, tak sama, nie

dajeć lišnie nahrewacca niwie). U tych miejskach, dzie wada pad pieščanym hruntam staić wysoka, bajacca taho, što wady budzie mała, nima čaho, bo wada u śpieku moŭžeć padnimacca pa kareńniach rašlin u wierch.

Kab paprawieć pieščanuju ziamlu i zrabieć jaje pryhodnaj da pasiewoŭ, u paŭdniowaj Eŭropie siejuć wielmi karysnuju rašlinu łubin. Ŗoŭty łubin (*Lupinus luteus*) raście na suchoj pieščanaj hłebie biaz hnoju i daje dobry uradŭŭaj bylla, bahataho azotam. Sini (wuzkalistny) łubin (*Lupinus angustifolius*) lepš raście na ciaŭŭkaj hlinistaj ziamli i wymahaje ŭžo nie zusim pustoj ziamli. Praf sar Bohdanou piše ab łubinie: „nima druhoj rašliny, katoraja-b rasła tak dobra na samych chudych pieskach i dawala tak mnoha taho, čaho tutka patreba: nadta mnoha zialonaj masy, bahataj azotam“.

Jak usie haroškawyje rašliny (kaniušyna, haroch, wika), tak sama i łubin tym adznačwajeccá, što maje na kareńniach niewialičkije šyšečki. U hetych šyšečkach ŭywuć niawidzimyje prostym wokam ŭywučki (mikroby), katoryje zbirajuć s pawietra azot, gaz, patrebný dla ŭŭćcia koŭŭnaj rašliny. Na tym miejsce, dzie nikoli nia siejalisia haroškawyje rašliny, łubin drenna raście (dziela taho, što ziemia nie zaraŭŭŭena ŭywučkami). Na takich miejskach treba pierad pasiewam łubinu raskidać ziamli s tabo miejsca, dzie łubin ŭžo ros daŭniej, abo nasieńnie łubina zbryzgać wadoj, u katoraj byli pierš rasciertý kareńni z dobroho łubinu tahoŭ samaho gatunku.

Ziamlu pad łubin treba arać z wosieni, i tym lepiej, čym hłybiej. Wiasnoj pachata drugi raz nie arecca, kali heta зроблена wosieniaj; piered pasiewam łubinu razsiewajuć popieł z drewa i baranujuć jaho (siejuć łubin u mai miesiacy). Wysiewajuć łubinu na dziesiacinu pudoŭ 10, 12 i 18. Łubin, kali jon siejecca nie na siemia, a na zialony hnoj, to jaho treba zaworywać u самы čas krasawańnia, kali kraski jšče nie paadpadali. Zaworywać najlepš pluham.

Apryć łubina palepšajuć piaski: 1) popieł z drewa—na dziesiacinu 30—50 pudoŭ, 2) tomasšlak, superfosfat, kainit, wapna (15—30 pud. na dziesiacinu). Wapnu pasypajuć pośle fosfornaho kwasu, biez čaho wapna moŭže nawat paškodzić ziamli. I kaścianaja muka (parašok s palenych kaściej). 3) Torf wywozicca na niwu tolki suchi, a jšče lepš wywazić torf, katory uleŭŭašsia pad ŭywiolaj.

Haspadary, katoryje pračytajuć hetu hutarku ab palepšeńni piaskoŭ, nichaj ni kaŭžeć, što heta usio dobra... dla panou.

Pasiejcie na wašaj ubohaj niŭcy kolki pudoŭ łubinu, i heta najlepš pakaŭŭŭ wam, što łubin—rašlina biazennaja najbolš dla biednych ludziej, u katorych niechwat ŭywioly, kab dobra uhnać swajo pole, a prosta niezamianimy jon dla pieščanych ziamiel.

M. B.

Jak wybirać dobroho rabočaho kania?

U dobroho, mecnaho kania haława pawińna być wialikawataja z šyrokim łobam i patylicaj, wušy nie w isiačyje, jak u karowy (ascie-

rehajcieszia kłapawuchich kaniej), bo užo pa wušach widać, što koń słabasilny i lany. Apryč taho abwisłyje wuśy bywajuć u starych kaniej. Wočy u kania pawinny być wialikije, kruhłyje, nia kosyje, wiasołyje i rachmanyje, a nie zapaŭśyje i chmuryje. Kuplajučy kania, treba dobra pryhladziecca k wačam, ci šersć pad wačami nie abapreła ad ślazy, ci koń nie baicca, kali rukoj pahladzić kala woka, bo kali paćnie pužacca, dyk značyć, što kaniu užo lačyli wočy. Huby u kania pawinny być mocna scisnuty, bo kali nižniaja užo wisić, wočy zapali, wuśy apuścilisia na baki, to značyć, što koń spracawany i z jaho karyści nia budzie. Ahledajučy haławu, nia škodzić załažyć ruku pad skiwicy i pahladzić, ci nima tam jakich guzikoŭ, bo pamiž skiwic pawinien ułazić swabodna kułak: kali skiwicy šyroka pastaŭlenny, to i harlak swabodna tam lažyć, a ŭ ciazkaj pracy, abo ŭ jazdzie pa harach taki koń nie zasapiecca.

Wialikawataja, ciazkaja haława pawinna siadzieć na toŭstaj šyi, bo tonkaja i doŭhaja šyja ŭ kania pakazywaje, što jon da raboty mała wart. Kali u kania jość pad horłam jakije skuły, dy ješče z nozdraŭ idzie hnoj, dyk takoha kania nielha kuplać, bo nia tolki jon sam zdochnie, ale zarazić usiu żywiołu, a padčas i ludziej. Ahladajučy šyju u kania, treba adharnuć hryw u i pahladzić, ci koń nie stanowicca dybam i ci nima tam balaček, bo časta pad hrywaj bywajuć skuły, što nikoli nie perestajuć hnaicca; ich nazywajuć „naryca“.

Hrudzi ŭ kania pawinny być šyrokije ŭ łapatkach i hłybokije; koni z wuzkaj hrudzinaj zamuliwajucca, kaślajuć i časta bywajuć z dychaŭkaj. Dychaŭku lohka spaznać z wiasny u kania na trawie, dyk treba dobra pryhladacca k pachwinam; kali koń ciazka dychaje, kaślaje, i pachwiny ŭzdyjmajucca „z padchwatam“, jak u harmonicy, to ŭ hetaho kania napeŭna dychaŭka, i jaje wylačyć nia možna.

Kryżawina ŭ kania pawinna być šyrokaja. Koni s šyrokaj kryżawinaj majuć šyroki zad, i nohi u takoha kania piarednije i zadnije stajać daloka adna ad druhaj, a kłyśawyje koni da raboty nie zdatny. Šyrokim kaniom my zawiom kania šyrokaj kości, a nie tłuŭstaho, bo časta bywaje, što jak koń da raboty nie zdatny, dyk jaho atkormiać atrubami i bulbaj i pradajuć za dobryje hrośy. A čelawiek biez praktyki kuplaje i dumaje, što kupiŭ „asnowitaho“ kania.

Čerewo u kania nie pawinno być wialikaje, abwisłaje, bo takije koni, „miakinniki“—jak ich u nas nazywajuć, da pracy słabasilny.

Nohi u kania nie pawinny być doŭhije i tonkije, bo na tonkich nahach koń chodźić, jak na kawiołach, a pracawać nia może. Apryč hetaho treba hladyć, kab chachoł la kapyta nia byŭ doŭhi i ležačy, bo takije nohi u kania skora psujucca. Ahladajučy nohi, treba dobra abščupać kapyty, bo kapyty s treščynami, ŭzdoŭžnymi, ci papiarečnymi, nadta škodzić kaniu, i ich nikoli nia wylačyć; a kaniuchi umiejuc zamazywać smałoj ščyliny na kapycie, kab nie widać było zadziryn i treščyn. Kapyt nie pawinien być toŭsty, „łapciewaty“, bo takije koni nia mohnuć pracawać biez padkoŭ. Kapyt pawinien być „kupkawaty“, ślajsty, z dobrym poleram. Majučy kapyt u rukach, treba padniać nahu i pahladzić z nizu, ci strełka celaja i nie hnije,

bo jak tolki śmiardzić i wyciekaje hnoj s kapyta, to takoha kania kuplać nielha.

Kalena u kania pawinno być šyrokaje, muskuły dobra widnyje ad łaputki pa ŭsiej nazie.

Kuplajučy kania, treba ŭziać z ruk kaniuchoŭ i adwiaści ŭ zacišek, a pośle prabawać wadzić stupoj, truchtam, prajehać wiercham i zaprehčy ŭ ciazki woz. Koń pawinien lohka wykidać piarednije nohi i šyroka staŭlać zadnije. Kali koń budzie jakby kulhać na piaredniuju nahu, to treba prabawać na biahu zawiarnuć kruta jaho na toj bok, na katoruju nahu jon kulhaje, a kali zdajecca, što kulhaje na zadniuju nahu, to treba asadzić kania nazad krokoŭ piać, a tady iznoŭ upierać. Kali koń spraŭdzi chwory, dyk zara paćnie kulhać.

Nia warta kuplać wialikich kaniej, bo i nie ŭ wieličyni kania siła, dyj z wialikim kaniom mnoha kłopatu haspadaru—ani na paśu jaho puści, ani z ruk haduj. Samy lepśy koń, heta mierny rostam: 2. aršyny i dwa wiarški, a mienśyje nie wytrzymajuć ciazkaj pracy.

My tut razhladzieli usie prykmiety dobraho rabočaho kania, ale haspadar, kuplajučy jaho, pawinien zwiertać uwahu ješče i na zuby. Pa zubach možna spaznać hody kania, ale tolki pa piarednich na dolnaj skiwicy. Zuby hetyje nazywajucca *rezcami* i ich u kania šeść; dwa krajnije nazywajucca *akrajkami*; dwa zuby, sidziačyje pamiž dwumia *akrajkami*, nazywajucca *siarednimi*, i dwa, sidziačyje ŭ siaredzinie pamiž siarednich—začepami. Pa hetych zubach i paznajuć, kolki hadoŭ kaniu.

Jurka Busieł s-pad Slucka.

Jak wybirać dobruju karowu.

Paćniem ahledać karowu ad haławy: haława pawinna być niewialikaja, suchaja, z tonkimi rahami; łob wuzki, wočy rachmanyje i wiasołyje, wuśy wialikije, morda mokraja, zuby mocnyje. Buhajewataja haława—samaja kiepskaja. Šyja pawinna być tonkaja, doŭhaja, z miahkoj skuraj, kab, zbirajučysia ŭ składki, wisieła pad hrudzinaj. Korpus (usio cieła) karowy pawinien być doŭhawaty, śpina—roŭnaja, rebry tonkije i krutyje z dobrym praświetam (kab pamiž rebier umieściłosia try palcy). Zad u karowy musić być šyroki, chwost tonki i doŭhi, nohi nizkije i prostyje z dobrymi kapytami. (Ście- rażycieszia kłyśawych, cybatych karoŭ). Ale samaje waźnaje ŭ karowy heta wymia: wymia pawinno być wialikaje i miahkoje (nie miasistaje), wydaŭśy karowu, na wymieni pawinny rabicca składki i, ŭziaŭśy rukoj za wymia, možna jaho adciahnuć, jak gumylastyku. Na wymieni pawinny być siški toŭstyje i karotkawatyje, a wymia biez wałasoŭ. Treba ahledać dobra siški, kab nie było papsawanych. Žyły na čerewie ad wymieni da pupa pawinny być toŭstyje z huzočkami, kab ich možna było razhladzićci nie macajučy rukoj.

Pa rahach i zubach možna paznać, kolki hadoŭ karowi: na rahach u karowy robiacca rubcy pośle koźnaho cielaci, a wiedama

šim što karowa cielicca nie raniej, jak 3-ch hadoŭ, dyk kali uhle-
dziš, što na rahach naprykład, try rubcy, — značyć, karowa šeść
hadoŭ.

Dobraja karowa pawinna być rachmanaja, nie bajacca čelawieka,
stajać spakojna i nie zatrymywać małaka.

Jurka Busiel s-pad Słucka.

Gi warta kuplać drobnym haspadaram centryfugi?

Kuplać drobnym haspadarom centryfugi nima nijakoba rachun-
kn, dziela taho:

1) Što dobraja centryfuga doraba kaštujeć. Centryfugi tannyje
—heta mašyny słabyje i nieprygodnyje da wyrabu maśla. Tolki ma-
šina, što kaštuje daražej za rubloŭ 60, budzie dobraja.

2) Centryfuga nie zmieršajeć pracy kala wyrabu maśla, bo ja-
na tolki addzielaje šmietanu, a dalej ūsio treba tak sama rabić, jak i
biez centryfugi. Myćcio-ž mašyny zanimajeć hetulki času, kolki i
samo žbirannie šmietany lyžkaj. Takim sposabam praca pry wyrabie
maśla nie zmienšajecca pry centryfuzie i nie palepšajeć gatunku he-
taho tawaru.

3) Centryfuga służyć da taho, kab bolš sabrać z małaka maśla,
ale trebuje umiećlaho dahladu i, jak wučyć praktyka, u rukach niaŭ-
miełych chutka psujecca i nie addzielaje dobra šmietanu ad małaka.

Dobry dachod z małaka mo że dać tolki *chaŭrusnaja centryfuga*,
bo tolki cheŭraj možna kupić darahuju mašynu. Kali jość chaŭrus-
naja centryfuga, to ūwieś kłopot kala małaka ahrańčywajecca tym,
kab rankam i wiečeram dastawić małako ū mašynu i zabrać žbirana-
je. Chaŭrus stawić specjalista—masloroba, katory umieje chadzić
kala mašyny i kirawać wyrabam maśla. Maśla s chaŭrusnaj centry-
fugi, hdzie wyrabam jaho zawiedywaje specialist, bywaje zaŭsiahdy
lepšaje. Dobraje maśla lohka pradać, i za jaho płaciać lepšuju cenu.
Chaŭrusnaja centryfuga—heta najlepší sposab pawialičyć dachod z
haspadarki i pazbycca ūsiaho taho kłopotu, jaki robić chatni wyrab
maśla.

Dobry przykład majemo na inšych krajoch, hdzie praz rožnych
agientoŭ i reklamy tannyje centryfugi razyšliś pa mużyckich has-
padarkach, i woś tam haspadary mała majuć karyści z małocznaj
haspadarki, bo maśla wyrablajecca niaŭmieła, wychodzić tawar horšy,
i na jaho trudna znajści kupca, a kali i znojdziecca, to daje małuju
cenu.

Dachod z małocznaj haspadarki zwialičwajecca tolki tady, kali
jana wiadziecca *chaŭrusam*, i jość *chaŭrusnyje centryfugi*. Heta prawila,
ŭziataje z hraktyki druhich krajow. Haspadary pawinny ćwiorda pom-
nić jaho i ūsiemi siłami staracca zawadzić małocnyje tawarystwy s
chaŭrusnymi centryfugami.

Chaŭrusnik.

Našy sady.

Z dawion daŭna dla našych sadow zawiedzienny taki paradak: ka-
pajuć jamu aršyn—paŭtara hłybiny, aršyny dwa šyryny, nasypajuć
jamu uradžajnaj ziamloj, abo nawat pierahnojem, ci samym hnojem,
zmiešanym z ziamloj, i sadziać, u hetuju jamu dreŭca. Pieršyje hady
dreŭca idzie-raście, ažo luba hladzieć: i ū wyški i ūšyrki, čystaje, hład-
kaje, ūžo i frukty pačynajuć pakazywacca,—nie naciešycca haspadar. Ale
prajšlo hadoŭ 5—8; ni s taho, ni s siaho drewo pačynaje chwareć,
kažanieć, pryrost zusim słaby, kancy halinak sochnuć, napadaje
moch, listočki blednyje, žaŭtawatyje i t. d. Pačynaje haspadar nare-
kać na ūsio i na ūsich, ale tolki nie na siabie. A wina jakraz tolki
jaho i jość.

Kapajućy jamki pad sad, treba wialikuju uwahu mieć, jaki u
hłyb idzie hrunt. Kali tam adna hlina, skała, ci kamianica, to čym
hłybiejšuju wykapaješ jamu, tym hłybiejšaja budzie mahiła twajmu
dreŭcu. Bo kali zasypieš hetkaju jamu choć i najlepšaj ziamloj, to
pasadženaje dreŭca ū dobruju, puchlanuju ziamlu pazapuščaje u hłyb
swaje kareńcyki i, hod raniej, hod paźniej, a wyssie ūsiu siłu z he-
taj dobraj ziamli i ūreści utkniecca kareńnikami u dzič—u pustyniu;
woś z hetaho času i pačynaje jano hibieć, i nijakaja rada jamu nie pa-
može: paciechi z hetaho dreŭca nie pryždać.

Choćućy uzhadawać na takich hruntach sad i kab mieć z jaho
karyść, treba rabić zusim inačej. Jamy pad dreŭcy kapać tolki takoj
hłybini, jak idzie uradžajny hrunt, ū šyrki-ž možna ūziać aršyny try
i bolejš. Dreŭca sadzić zusim na wierchu i zasypać ich nawiezienaj z
druhoha uradžajnah miejsca ziamloj. Hetkaje dreŭca budzie siadzieć
bytcym na niewielickim kurhanku, ale za toje kareńni jaho buduć
razchadzicca tolki pa pałasie uradžajnah hruntu.

Ohto wiasnoj manicca kapać pad sad jamki, nichaj zwiertaje
uwahu na swoj hrunt.

Siabruk.



Kooperacija*).

Kolki slou ab karyści kredytnych chaurusou.

Kudy ciaper tolki ni hlań—ci heta dzie pad Minsk, ci pad Po-
lack, ci pad Mahiloŭ, abo pad Wilniu, ūsiudy pabačyś biednaść, usiu-
dy pačuješ narekańnia na niechwat hrošej, katorych našamu chleba-
robu biełarusu nawat pazyčyć za niewialiki pracent abo zusim nielha,

*) Kooperacija—heta supolnaja, haurusnaja praca.

abo wielmi ciałka. Tym časam kożny fabrykant, kupiec, ci jaki handlar nikoli hetym šmat nie kłapocicca, bo może pazyčać z bankoŭ, kateryje znahodziacca ŭ kożnym horadzi i achwotnie pazyčajuć jamu hrošy. Naš sielanin najbołš nikoli nia maje swaich ułasnych hrošej, naźbiranych, jak kažuć, na čornuju hadzinu; kali-ž pryjdzie bieda, to—choć pawiešsia—nihdzie nia maje patrebnaho kredytu*). Pa wioskach dy miastečkach bankoŭ nima, a haradzkije banki biednym chlebarobam nie pazyčajuć.

Hrošy naš chlebarob biare abo z ziamli, abo z zarabotkoŭ. Ziamli maje mała, dyj i taja kiepska rodzić, bo ciaper badaj kożny haspadar z jaje tolki ciahnie, a ničoha nie daje—nie daje pażywy, hnoju i t. p.; zarabotkoŭ tak sama mała, a hdzie dyk i zusim nima. Tymčasam haspadaryć tak, jak daŭniej haspadaryli našy bački dy dziedy, ciaper užo nia možna, bo ŭ našych warunkach haspadarka tolki tady niešta daść, kali budzieš kala jaje dobra chadzić, budzieš jaje papraŭlać, palepšać. Na heta kaniešnie patrebnny swabodnyje hrošy. Aproc taho ŭ hadpadarcy patrebnny hrošy i na inšyje rečy: akaleŭ koń—treba kupić nowaho; zjeżdžiusia płuh—treba zamianić nowym i t. d. U Rasiei, hdzie jość dobryje ziemstwy, možna dostać badaj usie haspadarskiye pryłady na kredyt. U nas inaczej: kali maješ hrošy, tady i usio maješ... Dyk našamu sielaninu, najčасьciej zusim hołamu, wielmi trudna palepšyć haspadarku, a, značyć, i swajo żywćcio, bo jon, možna skazać, z adnej haspadarki tolki i żywćcie. Wo, tutaka i jość toje začarawanaje mejsce, z jakoha, kali my sami nie parupimsia, nas, jak toj kazaŭ, i sam rahaty čort nia wyciahnie.

A tymčasam treba tki żyć, treba płacić padatki dy kuplać usio patrebnaje da chaty i la chaty. Swaich hrošy—nima, a żywćcio nie čekaje. Što rabić?—Treba pazyčyć.—Woś, našym sielanam i prychođzicca iści za pazykaj da lichwiaroŭ dy bahatyroŭ—da hetych našych «bankiroŭ». Dachody hetych «bankiroŭ» rastuć wielmi skora, a tyje, što pazyčajuć ad ich, na šmat hadoŭ zakładajuć piatlu na swaju šyju. Brać hrošy u lichwiara, hacia by na wielmi karysnuju sprawu, nia tolki nia wyhadna, ale prosta ruina dla kożnaho haspadara.

Najčасьciej bywaje, što čym biadnejšy haspadar, čym bolejšy patrebnny jamu hrošy, tym bołšy pracent jon płocić. Hetkije prypadki, kali biedny čelawiek addaje swajmn dabradzieju—lichwiaru dwa rubli zamiast adnaho,—zusim nia redki (100% ŭ hod). A časta bywaje, što pazyčaješ rubiel, a praz miesiac addaješ užo 1 rubiel i 20—30 kopiejek (20—30% u miesiac; značyć, u hod 240—360%, nia ličyć tych hrošej, katoryje addaŭ na pačastunak—harełku).

U hetkich samych błażhich warunkach żywćć i našy majstry, što zajmajuca jakim chatnim remiesłom. Nia majućy nikoli swabod-

*) Kredyt tak sama słowa nie biełaruskaje. Pa našamu jano značyć wiera. Hetak, kali Hauryla dau, ci, jak kažuć, pazyčyŭ Januku, hrošy na niekolki času, dyk wyhodzie što jon tyje hrošy jak by pawieryu, Januku, tady i budzie nazywacca, što hrošy addany ŭ kredyt. Toj, što daje hrošy, zawiecca kredytoram, a toj, što biare—daŭžnikom. Hrošy abo tawar, katory dajecca ŭ douh, zawiecca pazykaj.

nych hrošy, biaruć jany ŭsie patrebnnyje materjały na pawier, a pry razrachunku płociać badaj u dwa razy bołš, jak jany papraŭdzi sami kaštujuc. A tutaka iznoŭ, jak što niebudź zrabiŭ, dyk zara i pradowaj, bo kredytar u kark honić: „addawaj hrošy!..“ I woś naš majster nia może dačekacca akuratnaj ceny i addaje handlaru-skupšcyku swoj tawar za biazcenak.

Jak bačym, pakul pa wioskach i miastečkach nia budzie hetkich instytucij, hdzie by naš sielanin ci remiesnik moh dostać hrošy za niewialiki pracent, dyk datul, možna śmieła kazać, budzie bieda, a ŭsie palepšennia ŭ haspadarcy dyj ŭ żywćciu buduć tolki dzieła bahatyroŭ: rubiel rubla spahaniaje. Na cełym świecie hetkije instytucii užo daŭno zawiedzieny, dyj zawiedzieny jany samimi sielanami i remiesnikami.

Heta chaŭrusnyje bančki*). Zusim nia trudna samim hlebarobam, kali dobra woźmucca za sprawu, narychtawać sabie hetak kredyt, kab kożny z ich u patrebi moh dostać hrošy za jakije 8—10% u hod. Treba tolki zhody kolkich čelawiek (nia mienie 20), kab u swajej, ci ŭ susiedniaj wioscy zrabić taki haŭrus, katory, kali dobra i akuratna narychtawany, może ratawać swaich členoŭ ad lichwiaroŭ i časta stawić na nohi tych, u kaho haspadarku badaj zusim zrujnawali daŭhi.

Hetkije instytucii drobnaho kredytu—kredytnyje chaŭrusy i pazyčkowa-źbierehacielnnyje kassy—atkrywajuca pa ŭsiej Rasiei, jale ješće ich zusim mała, kali pryraŭnujem da liku hetkich samych chaŭrusoŭ za hranicaju—u Zachodniaj Eŭropie.

Naprykład, u Niemiečcyne chlebaroby majuć duža pieknyje uradźai, lepšyje za našy ŭ kolki разоŭ, bo jany majuć roznyje chaŭrusy dy supolki, što pazyčajuć im hrošy, pradajuć ich dabro i kuplajuć patrebnnyje pryłady da haspadarki, i takim paradkam mohuć karystać z apośnich wydumak haspadarkaj nawuki. Ciaper u Niemiečcyne u mużykoŭ bywajuć takije uradźai, jakich naš biełarus nikoli u siabie nia bačyŭ: niemiec z adnej dziesiaciny źbiraje hetalki, kolki my ŭ uradźajnajeta z 2—3 dziesiacin dobra hnojenaŭ ziamli. Da ŭsiaho hetaho nie adrazu jany dajšli, ale za toje jany i nie čekali tak, jak my čekajem niejkich zamorskich ludziej, katoryje bytcym pawinny zawiaści u nas nowaje lepšaje żywćcio biez našaj pracy. Jany tolki, jak pabačyli karyść z akuratna wyrablenaj ziamli dy pieknyje uradźai ad dobraho nasiennia, pačali zlučacca ŭ chaŭrusy, katoryje i pamahajuć im kuplać haspadarskiye mašyny i pryłady dy wyhodna pradawać swaje—užo šmat lepšaje—ziernie i tawary. Wiadomaja reč, što, kab u tańniejšym časi kupić żywiołu i ŭsie haspadarskiye pryłady, treba tak narychtawać usiu sprawu, kab na toj čas haspadar zaŭsiahdz moh dostać patrebnnyje hrošy. Niemcy toje, jak bačym, adrazu uciamili: u ich da 1 lutaho 1908 h. było 14 tysiać 359 kredytnych chaŭrusoŭ,

*) Choć chaurusou jość šmat usielakaho hatunku, ale ciaper my budziem hukać tolki ab samych waźniejšych dla nas, značyć, ab kredytowych chaurusach, pazyčkowa-źbierehacielnnych kassach i ab chaurusnych kramach.

2 tysiačy 86 supolak dla kupli i pradaży tolki adnaho małaka i 1891 usielakich inšych chaŭrusoŭ.—adnym słowam, razam 21 tysiača 420 sielska-haspadarskich, charŭusoŭ!

Kali pryraŭnujem tyje ahramadnyje cyfry da liku chaŭrusoŭ u Rasiei, dyk prosta sumna robicca. Naprykład, da 1 sakawika 1908 h. kredytnych chaŭrusoŭ było tolki... 2 tysiačy 28, a tymčasam u Niemieččynie—14 tysiač 359. Ale ŭ Rasiei chlebaroboŭ badaj u try razy bolš, jak u Niemieččynie,—značyć, i kredytnych chaŭrusoŭ pawinno być jakich 40 tysiač (14 tys.×3) a nie 2 tysiačy 28. Ale, hledziačy na statystyku apošnich hod, možna spadziwacca, što skcra, kali tolki woźmiemsia usiej hramadoj, i my možem dajści da hetaho, da čaho ŭžo niemcy daŭno dajšli. Woš, u 1907 hadu atkryłosia 800 kredytnych chaŭrusoŭ, a praz apošnije try hady lik hetych chaŭrusoŭ wialičyŭsia ŭ 4 razy, lik členoŭ—u 5 разоŭ, pażyčki—ŭ 9 разоŭ, dy ŭłasnyje kapitały chaŭrusoŭ—u 6 разоŭ. Treba tolki, kab my akuratna pryhledzielisia da niemieckaj hramadzianskaj pracy i parupilisia, kab i u nas jana zaharełasia wialikim čyrwonym ciapłom, katoraje kidało by swaje ahnista załacistyje pramieni na ŭsiu našu abiezdolenuju staronku—Biełarus

„...Chaj nareščie ludźmi
„Pašla muk zażywiom,
„Pešniu ŭsimi hrudźmi
„Pašla śłoz zapiajom!..“

Chaŭrusnyje kramy.

Duža waŭnaja reč dla koŭnaho haspadara—znajści hrošy za mały pracent, ale tak sama jamu wielmi waŭna, kab moh tanna kupłać usio, što patrebna ŭ chaci i la chaćy. Mnoha tutaka pierapłačyŭaje jon lišnich kapiejek, a z hetych kapiejek składajecca što-hoć kolki lišnich rubłoŭ, katoryje iduć u kišeň handlara, bo na hetym i apirajecca ŭwieś handel.

Šmat tawaroŭ, pakul s fabryki dojduć da nas, prachodziać praz cełuju litaniju pasrednikoŭ—pierakupščykoŭ. S fabryki tawar idzie pierš-na-pierš u ruki hurtaŭščyka, ad hurtaŭščyka—u kramu, a adhetul užo—da nas. A jość hetkije rečy, što prachodziać i praz 5—10 ruk. Asabliwa heta byŭaje z zahraničnymi tawarami. Badaj hetkuju samuju darohu prachodziać i tyje rečy, što wyrablaje naš haspadarsielanin. Naprykład, zboŭe. Haspadar pradaje swaje żyta wiaskowamu ahientu skupščyku; toj skuplenaje z niekolkich wiosak zboŭe wiazie da wialikaho hurtaŭščyka; hurtaŭščyk užo pasyłaŭe jaho cełymi wahanami ŭ wialikije harady, tamaka piekarni kuplajuć muku dy piakuć chleb i bułki; z wialikaj piekarni chleb zabirajuć drobnyje handlary dy pradajuć užo haradzki žycielam. A časam byŭaje, što sielanin kuplaje abaranki na hašciniec u chatu, dy jany зроблены z jaho zboŭa!

Wiedama, što koŭzyn handluje dzieła taho, kab zarabić; woš, padumajce tolki, kolki lišnich hrošy pawinien koŭzyn z nas addać za tawar, kab zarabiŭ i fabrykant, i cełaja hramała handlaroŭ, bo koŭzyn s pasrednikoŭ na cenu tawaru nakidaje za swaju pracu pa kolki hrošej ci kapiejek.—Hetak cena tawaru raščie i raščie.

Tak sama, kali nima blizka wioski miastečka, a, značyć, i kramy, dyk kolki niawyhady maje naš sielanin! Časam čeławiek znarok jedzie 10—15 wiorst, kab niešta kupić,—a jak tamaka nia zhodzicca na cenu ci hatunak tawaru, dyk i dzień satre darma, i kania namučyć, i ješće kupić nia toje, što chacieŭ.

Kab nie było hetych kłapotoŭ, ludzi ŭzdumali, što najlepiej budzie zakładać uswaich kutoh chaŭrusnyje kramy, dzie možna było-b kupić taŭna i ŭ dobrym hatunku ŭsio, što patrebna ŭ żyćci. Hetkije kramy pierš-na-pierš zakładalisia tolki na haradoh dy rabotnikami ŭ fabrykach, ale ciapier skroź pačynajuć daŭich bracca wiaskowyje ludzi, bo baćać, što heta wielmi waŭnaja i karysnaja reč. Chaŭrusnyje kramy wypisyŭajuć usie tawary abo prosta s fabryk, abo ad wialikich hurtaŭščykoŭ, z składoŭ i t. d., dyj hetak, minajučy pierakupščykoŭ, majuć usio za mienšyje hrošy. Tak sama krama moŭe pradawać i swaje sielanskije wyraby.

Nia kaŭčućy ab usich wyhodach, jakije daje swaim členam chaŭrusnaja krama, jana šmat moŭe zrabieć i dzieła hramadzianskaj sprawy. Wiedama, što koŭzyn hod krama budzie dawać siaki-taki dachod. Pawedłuh statuta hety dachod dzielicca miŭ členami tak, kab toj mieŭ bolš dachodu, chto bolš u jaje tawaroŭ kuplaŭ. Ale s čystaho dachodu možna što hod addawać častku na kulturnyje potreby hramadzan: na biblioteki, čytalni, škoły i t. d. Dyk kali krama pojdzie dobra, kali ŭsie chaŭrusniki buduć rupicca ab joj, tady budzie bolš čystaho dachodu, i bolš hrošy možna budzie addawać na karyсныje hramadzianskije sprawy.

Kali my pryhledzimsia da pracy zahraničnych chaŭrusnych kram, to pabačym ahramadnuju karyść, jakuju prynosiać jany swaim členam. Naprykład, Ročdelskaja chaŭrusnaja krama (u Anhlii), jak zakładałasja (ŭ 1844 hadu), dyk mieła tolki ŭsiaho na ŭsio 280 rubłoŭ,—a ŭ 1891 hadu ŭžo mieła čystaho dachodu bolš za 3 miljony rubłoŭ. Z hetaho tamaka šmat dajuć na roznyje kulturnyje sprawy. Ciapier ročdelcy,—nia ličućy ŭžo ŭłasnych fabryk i ŭłasnych budynkoŭ pad kramy,—majuć wialikuju školu, ŭ katoraj wučycca kala 450 dzieťak, majuć ahramadnuju biblioteku-čytalniu, dzie možna znajści ŭsielakije kniŭki i hazety; apryč taho, dzieła nawuki i pryjemnaści swaich členoŭ tamaka robiac teatr y zabawy, ihryšcy, čytajuć lekcii ab usim, što robicca na swieci, i t. d. Praŭda, Ročdel—horad fabryčny, dzieła taho i taja krama, majučy šmat členoŭ, moŭe šmat rabić karysnaho. Dyk, woš, napišem chaŭrusnuju kramu, što pracuje ŭ rasiejskaj wioscy, značyć, badaj u takich samych warunkach, jak żywiom my. U hałodnym 1902 hadu adzin chaŭrus u Tašyjskaj wołasci (ŭ Rasiei) pačaŭ pierš-na-pierš kupłać na staranie zboŭe i pradawać jaho swaim sielanam,—a pašla členy jaho pastanawili atkryć ŭ adnej

z swaich wiosak chaŭrusnuju kramu. Handel adrazu narychtawaŭsia, pajšoŭ dobra i ŭžo ŭ pieršym hađu daŭ čystaho dachodu 926 r. 35 kap., a ŭ druhim—2 tysiačy 231 rub. 54 k. S čystaho dachodu za pieršy hoď chaŭrus daŭ 342 rub., kab paprawić školny budynak, 127 r. na ziemskuju apteku i 100 r. na papraŭku muru na mahiŭkach. Z dachodu druhoha hođu 500 r. iznoŭ dali na školu (dziela taho, što nidaŭna napraŭlenaja spaliŭsia), 35 r.—na čytalniu i bolš za 400 r., kab piererabić chatu, ŭjakoj znachodziŭsia krama. Šmat ješče možna było-b apisać takich chaŭrusoŭ, katoryje niemaŭa hrošy dajuć na hramadzianskije sprawy dziela palepšeńnia našaho supolnaho žyćcia. Značyć, iznoŭ bačym, što swaimi siłami pry dobrej achwoci my mahli-b mnoha zrabieć dziela taho, kab lepiej narychtawać swajo žyćcio.

J. Oklić.

Chto nadumaŭ by uziacca za atkryćcie u swaim kucie chaurusnaj kramy, toj nichaj napiše pisulku u *Wilenskoje Towarystwo dla pomačy Kooperacii*. (Wilno, B. Pohulanka d. 4, kw. 18). Adtuł pryšluć jamu usie patrebnyje rady i nawučać, jak što rabić.

Ab bačkaŭščynie rozných raślin.

Nia dumajcie, što ŭsie hetyje raśliny, jakije bačycie ŭwakoŭ siabie, rastuć u nas sprad wiekoŭ, bo joś u nas šmat takich, katoryje i byli prywiezieny z rozných staronak. Hetak spamiž hłaŭniejšych našych raślin: żyta prywiazli da nas z Sybiry, bulbu i tytun z Ameryki, haroch i cybulu z Ehiptu, ahurki z Uščodniaj Indii, awios s paŭnočy Afryki, piatrušku z wostrowa Sardynii, redźku z Japonii i Kitaju, mak tak sama z Uščodu, a padsoŭniečnik s Peru.

Zahadki.

Niechta u turmie każe druhomu ab adnym areštanci: „Bratoŭ i siostr nia mieŭ i ni maju ja, ale

bačka hetaho čelawieka byŭ synam majho bački“. Kim areštant jamu prychodzićca?

Сынъ

Dziesiac padarožnych zažadaŭo sabie pakojoŭ u hascinnicy... „Maju tolki 9 pakojoŭ“ — skazaŭ ŭladzielec hetaj hascinnicy — „ale dumaju, što ŭsich pamiešču“. Pašla paprasiŭ pieršaho pačekać, druhoha pamieściŭ u pieršym pakoi, trejciaho u drugim, čaćwiortaho u u trejci, piataho u čaćwiortym, šostaho u piatym, siomaho u šostym, wośmaho u siomym, dziewiataho u wośmym, urešci wiarnuŭsia da apošniaho i pamieściŭ u 9 pakoi. Jak heta było?

Lekarski addzieł.

Jak hadawać našych dzieciej?

Jak časta prychodziać da dachtaroŭ kabiety s chworymi dziećmi i čaho tady dochtar ad ich nie nasłuchajecca!

Papytajecca tolki: „čym dzicia kormicie?“—„A woś, što sami jadzim, to i jamu dajom“... A dziciaci jšče da hođu daloka!

„A jak časta kormicie?“—„Jak kryčyć, dyk i kormim“...

I pośle dziwujucca, što dzicia chworaje! Heta-ž jano časam abjeŭsia, ažno żywot halić, i kryčyć; a maci jamu iznoŭ cycku ŭ hubu sunie.

I jak tut dziwawacca, što dzieci našy chwarejuć i hibnuć jak muchi?!

Nie umiejuc našy kabiety hadawać dzieciej, a da dachtaroŭ niasuć u apošniaj biadzie. Niewialikaje dziwa, što i dochtar tady nijakaj rady nia dasć. Choć by i daŭ, dyk maci, da chaty pryšoŭšy, skaże: „Woś, dzicia hałodnaje, kryčyć,—jak že jamu nia dać ssać?“—Abo u letku u dziciaci wolnaś, dochtar paraškoŭ zapiše i każe: „Praz celnuju paru ničoŭa aprača harbaty abo rumianku dziciaci nie dawaj“. A katoraja dochtara pasłuchaje? „Zamaryć jon choće dzicia, ci što? Jak heta pražyć dzień na adnej wadzie?“—skaże maci i dasć jamu u ruki abaranak, ahurok ci jabłyka.

Hore dachtarom z našymi kabietami! Nia słuchajuć, dyj hodzie. A lepsz by im dzieci hadawalisia, kab inačej ich dahladali.

Jak tolki dzicia rodzicca na świet i addzielicca ad matki, treba jaho wykupać i wymyć. Hałodku možna myć žaŭtkom z jajka, usio cieła namazać aliwaj, a pośle wymyć dobrym myłam (—marselskaje myła možna dastać u aptečnym składzi). Uważajcie tolki, kab načoŭki, hdzie dzicia kupajecie, byli čysta wymyty, a wada nie była haračaja, a tolki tak ciopłaja, kab ruku swabodna ŭ joj možna było dzieržać. Wykupaŭšy, treba wycierci sucha miakińkoj ryzinkaj i, ŭziaŭšy na čystuju watku krychu parašku *gipsu* (na 5 kap. uziac u aptečnym składzi), abiarnuć joju pupok dziciaci. Kožny dzień zmieniac hetu pawiazku.

Pośle dziciaci lepsz nie kupać bolejš, pakul pupok nie zażywie, a tolki čyścienka padmywać; padmyŭšy, wysuŭšy ryzinkaj ci watkaj i prysypać chacia-by kartaplanaj mukoj.

Kali pupok zażywie, možna iznoŭ pačać kupać dzicia—da piaci miesiacoŭ što dzień, a pašla—dwa razy ŭ tydzień u ciopłaj wadzie. Jak že i kali treba karmić dzicia?

Najlepšy korm dla dziciaci—małako matki.

Pieršy raz maci karmić dzicia, pačekaŭšy 6 abo 8 hadzin pośle radzin.

Karmić treba nie tady, kali dzicia kryčyc, bo kryčyc jano časami ad taho, što abjełosia i żywot jamu balić. Treba karmić dzicia akuratna praz koŭnyje try hadziny, a u nočy najbołš dwa razy,—kali-ž spić, dyk budzić nia treba. Značyc, u paru da 5 miesiacoŭ treba karmić 8 разоŭ: 6 разоŭ u dzień i 2 razy u nočy. Ad šostaho miesiaca u nočy saŭsim karmić nia treba.

Maci pawinna uwaŭzać, kab dawać dziciaci koŭny raz z inšaj hrudzi: raz—z lewaj, druhi raz—s prawaj, bo inačej dzicia budzie raz sytaje, a druhi raz—hałodnaje.

Kab dzicia mieło čystuju strawu, treba hrudzi koŭny raz pierad tym, jak dawać ssać, abmyć pierakipieŭšaj wadoj, a jšče lepiej uziać łożecku bornaho kwasu (—dastanieš u aptečnym składzi) na šklanku pierehatowanaj wady i hetym usielaki raz abmywać hrudzi.

Heta čystata patrebna i dla dziciaci i dla matki, bo u matki časta hrudzi balać, robiacca ranki, abo prypadzie hrudnica.

Jak tolki zabalić u matki sasok, treba pierestać karmić dzicia, małako zdaiwać, a sasok na hrudziach abmywać razy dwa krepkaj wodkaj. Časami cierať dni try ranki zażywuć i možna karmić dalej.—Horej, kali prypadzie hrudnica. Hrudzi robiacca ćwiordyje, haračyje i pačynajuć duŭa baleć. Tady tak sama treba pierestać karmić dzicia, małako zdaiwać, a na hrudzi koŭnyje dŭwie hadziny pryklaďać ryzinku, namačyŭšy jaje ŭ krepkim spircie (—dastanieš u manapolcy); na ryzinku pałaŭżyć waty i ciopła, mocna uwiazać. Kali cierať dwa dni balić tak sama, to zamiest spirtu lepš mačyc ryzinku u čystaj chałodnaj wadzie, na ryzinku pałaŭżyć cyratki abo chacia waskowaj papiery (z apteki), na heta—watu i chustkaj akutatnie abwiarcieć dy jechać da dochtara.

Bywaje, što časami matka ci chworaja, ci małaka u jaje niechwat, ci treba jsci na rabotu, a dzicia doma pakinuć. Jak-že jaho tady karmić? Biaruć małako ad karowy i hatujuć jaho, pakul nie zakipieć. Tady jšče minut 10 trymajuć jaho na ahni. U aptečnym składzi kupajuć *mlečnaho cukru* (jon nie darahi i zdarawiejšy dla dziciaci). Hetaho mlečnaho cukru biaruć 2 harbatnije łożeczki na šklanku pierakipieŭšaj wady i miešajuć hetu sałodkuju wadu z małakom takim sposabam: *dla dziciaci da adnaho miesiaca* biaruć adnu časć małaka na dŭwie čaści hetaj sałodkaj wady, a *dla dziciaci da piaci miesiacoŭ*—papałowi małaka i wady. Ad 6 miesiacoŭ možna karmić dzicia ŭžo celnym małakom.

My ŭžo wiedajem, kolki разоŭ u dzień treba karmić dzicia. Kolki-ž dziciaci dawać za-raz hetaho małaka?

Pieršy tydzień treba dawać za-raz nia bolej, jak 2 łożki stałowyje hetaho małaka. Pačynajuć z druhoha tydnia, možna dawać

užo pa 4 łożki za-raz. Dwuchmiesiačnaje dzicia budzie wypywać za-raz 6 łożek; čatyrochmiesiačnaje—8 łożek; šešcimiesiačnaje—10. Staršyje dzieci—pa 12 łożek małaka za-raz.—Kab koŭny raz nie ličyc łożek, možna z jakoj pasudziny zrabić sabie mierku; treba tolki, kab usia pasudzinka dla dziciaci była wielmi čystaja i kab matka pierad tym, jak pakarmić dzicia, sama małako paprabawała, ci nie kwasnaje jano, i, padahreŭšy krychu, ci nie haračaje. Małako dajuć dziciaci s čysćienkaj butelki, pałaŭžyŭšy na jaje sosku. Soska pawinna być čornaja (biełyje niadobryje); dzirka ŭ soscy—niewialičkaja. Sosku treba koŭny raz pośle jady čysćienka wymyc.

Ale i dzicia pry hrudzi treba prywučać da inakšaj jady, treba jaho prykarmliwać. Pačynać prykarmliwać dzicia treba, kali jano końcyć 6 miesiacoŭ. Letam lepš nie pačynać prykarmliwać, bo u letku dzieci časta chwarejuć na żywot; lepiej pačekać da wosieni.

Prykarmliwajuć hetak: dajuć pierehatowaŭšaje karoŭje małako, razbawiŭšy jaho na paławinu pierakipieŭšaj wadoj. Hetkaho małaka dajuć pa 8 stałowych łożek 1 raz u dzień. Tak try dni. Pośle pa 8 stałowych łożek pa 2 razy ŭ dzień; iznoŭ try dni. Kali dzicia zdarowaje, dyk na siomyj dzień dajuć jamu kašku. Značyc, kormiać jaho tak: 3 razy ŭ dzień hrudźmi, 2 razy małakom i 1 raz kaškaj.

Da małaka pryliwajuć usio mienieť i mienieť wady, a cierať 2 miesiacy dajuć užo celnaje małako. Z dziewiataho miesiaca možna dziciaci dawać raz u dzień žaŭtok z jaječka i trochi suchoj bułački, tolki nia čornaho chleba. A z dziesiataho miesiaca, kali toť nie wypadaťe u letku, treba adlučyc dzicia, bo i mać jano sciahnie, i dziciaci z hetaho małaka ŭžo niewialikaja karysć. Letam lepš nie adlučać, a pačekać da wosieni. Ale na što našy kabieťy kormiać dzicia da 1½ i da 2 hadoŭ, hetaho i jany samyje, musieć, dobra nia wiedajuć!

Kali matka niasie z saboj dzicia ŭ pole na rabotu, to jana jaho i nakormieć i dahledzieć; ale bywaje i hetak, što ŭ chaci pakinie, daŭšy sosku ŭ hubu, abo namačyŭšy chleba ŭ ryzinku pałaŭżyć, ci małakom z maku jaho napoeć, kab dzicia lepš spało. Hetkije najpeŭnieť swaich dziciej na toť šwiet skora pawypraŭlajuć!

Josć ješče u nas pa wioskach błaħi zwyčaj, što matka ukručy-waje dzicia jak možna tuŭej, kab jano ni rukoj ni nahoť nie kranuło, bo—kaŭe—jano byteym-to spać inačej nia budzie. Nihdzie bołš hetaho ŭžo nia robiać, tolki u nas pa wioskach, a spiać že dzieci na ŭsim šwiecie.

Tak sama, kaŭeć, dzicia byteym-to nie zaśnie, pakul jaho nie pakatyŭeć. Kab zdarowaho stałoha čelawieka hetak kałychali, jak našy kabieťy swaich dziciej, dyk jon by uciok ad hetkaj radaści, a nie zasnuŭ-by! A, niaboś, nočcu dobra spieć.—Čamu-ž hetaje kałychanie dziciaci patrebno? Iznoŭ heta tolki naš zwyčaj. U druhich narodoŭ bačyŭ—nihdzie dziciej nie kałychajuć, a jany sami spiać, jak nia treba lepiej.

Dy jšče kab kałychali tolki, — a to huńkaj zakryjuć kałysku, i aŭno dziwa, jak dzicia tam nie zaduŭsycca? Zakrywać kałysku treba

tolki ad much letam i to čym tonkim, kab pawietre lohańka prachadziło.

Dobraja jada, čystata i świeży wozduch — heta najwaźniejšyje rečy dla dziciaci, i kab našy haspadyni bolš ab hetym dumali, byli-b i dzieci zdarawiejšy, i mieniej by hrošy pajšło na dachtarou i leki.

I. B.

Suchoty.

Suchoty—heta nadta ciazkaja chwaroba, nadta zarazliwaja. Što hod ad suchotoŭ zmiraje mnoha narodu,—maładych, padžyłych i zusim małych dzaciej. Hetaja chwaroba jośe pa ũsich krajoch, pa haradoch i pa wioskach, u bahatych i u biednych. Ale nia treba bajacca, što ad jaje ũžo i rady nima. I rada jośe, i ũścierahčysia možna, ale treba pińnawacca. Treba wiedać, adkul biarecca heta chwaroba i jak zaraza prystaje da zdarowaho čelawieka ad chworaho. Chwaroba heta robicca ad malusieniečkaj żywiołački, jak-by rabačka (mikroba), pa dochtarsku jaje zawuć „tuberkuloznaja bacilla“. Čelawieččym wokam razhladzieć jaje nielha, jaje tolki možna ũbačyć praz škło takaje, što koźnuju reč pakazywaje wialikšaj u što, trysta abo i ũ tysiaču razou: praz hetakaje škło adzin nadta znatnyj dohtar Koch dahledziŭ pieršy hetaho rabačka, što suchoty robić. Hetyj rabačok—mikrob, jak upadzieć kamu u nutro, to i pačynaje jaho ješci i pładzicca tamaka. Praz heta samaje čelawiek chwarejeć, sochnieć dyj pamirajeć. Najčaciej zawodzicca hetyj mikrob u hrudziach, u lohkich, ale jon može być i u wantrobi, u nerkach, u kiškach, u mazhu, u kaściach, u-ũsim cieli. Jon nadta żywučy i pładawity. Jak upadzieć ũ lohkiye i paćnie pładzicca, to robiacca tam huzaki z harošynu abo i z jabłyk. Huzaki panarywajuć i pasiarod ich robiacca kobki. Što, dalej, kobki ũsio razrablajuca i lohkuje razniwajecca. Chworyj nia maje čym dychać, dy i kroŭ jaho ad hetaj atruty psujecca,—i jon praz heta pamirajeć. Ad suchot najbolš pamirajeć ludziej maładych; chwaroba nadta lohka ad chworych pierachodzić na zdarowych, a lačyć suchoty trudna, i suchotaŭ treba ścierahčysia, jak najciažejšaj chwaroby. Ludziam padžyłym—tak za hadou 50—suchoty nia duža strašny.

A jakim sposabam suchoty ad chworych pierachodzić na zdarowych? Usiak, ale najčaciej praz charkawiny (achraki). Chworyje mnoha kašlajuć i plujuć na ziamlu, a u tych charkawinach zaŭsiahdy jośe mnoha mikrobaŭ. Jak tolki charkawiny wysachnuć, dy s pyłam razatrucca, zmiešajuca, pył tady padymajecca ũwierch, a ludzi dyšuć, i hetyj pył nabirajecca ũ nos i ũ lohkuje; tam mikroby adžy-wajuć, jak nasieńnie ũ poli, dyj paćnuć hlumić čelawieka. Ješče zaraza može pryčapicca ad brudnaj bializny, ad nasatak, kali u baby, što budzie myć bializnu, na rukach jośe jakije-niebudź ranki. Dla taho, kab ũścierahčysia suchot, treba, kab chworyje nia pluli na padłohu abo na ziamlu, treba, kab u koźnaj chaci, choć by chworych i nie było, stajała u kutku hdzie-niebudź pasudzinka z wadoj. U hetu pasudzinku nichaj usiaki, kamu treba, plujeć i charkajeć, a u wiečary

haspadyni pawinna hetyje charkawiny zakapać hdzie-niebudź u harodzi, dosi hlyboka. U chaci, hdzie jośe chworyj na kašel, treba u hetu sudzinku padliwać karbołki abo čaho druhoha paprasić u dochtara dla „dezynfekcii“ i u wiečar tak sama wylivać i zakapywać. Ješče možna suchotoŭ nabraceca i ad karoŭ. Na suchoty żywioła časta chwareje, i ad chworaj karowy małako ludziam škodzić.

Kali nia wiedaješ napeŭna, ci żywioła zdarowa, lepš nia pić syroha małaka, ale hatawanaje. Miasa ad suchotnaj żywioły tak sama može zaškodzić,—treba jaho dobra uhatawać abo usmažyć. Jośe zdarowyje ludzi takije, što im ni małako, ni miasa ad suchotnaj skaciny nie zaškodzić; nawat pamiž chworych żyć buduć, i to nie zachwarejuć. Ale takaje ščacie nie ũsiakamu Boh daje, treba lepš pomnić prykazku: ścieražonaho i Boh ścieražeć!

Kaźuć ludzi, što ad baćkou suchotnikou dzieci suchotnikami rodziacca; heta nia peŭna: bywaje i hetak, ale najčaciej ad suchotnikou rodziacca dzieci słabyje, a słabyje suchot nabirajuca nadta lohka.

Kali suchoty hetkaja ciazkaja i lipkaja chwaroba, to ci možna ad jaje wylačycca? Možna, ale trudna. Kab ad suchot wylačycca, treba mieć dobruju ježu (małako, miasa, jajki), prabywać šmat času na świežym wozdusi, być spakojnym. Hetaho doma ni biednyj ni bahatyj nie patrapić chworamu dastawić. Bahatyj dasć dobruju ježu, ale jak nia budzie dobrej, ciopłaj pahody, to chworamu prychođzicca siadzieć u chaci, ũ duchacie. A spakojnašci jak dasi? To dzieci płaćuć, to swarka jakaja, to jšče jakaje licha. A ũžo biednamu to jšče horš. U balnicy suchotnikom tak sama nia nadta dobra, bo tam usiakije chworyje, dy i pawietra mała. Dla suchotnikou budujuć asobnyje balnicy z wialikimi, świetłymi pokojami, dy ũ sasnowym bary. Sasnowyj duch nadta pamocny ũ suchotach. Hetyje budynki nazywajuć nie balnicami, ale sanatoryjami, i tam chworyje majuć usio, što im treba: i dahlod, i leki, i charčy. Kali začać lačyć suchoty ad samaho pačatku, dy ũ sanatoryj,—to možna i wylačyć; a chto zapuścić, tamu choć paprawa i budzie, dy ũžo chto da astan-riaho schwareje, tamu, wiedama, ničoha nie pamože. Za hranicaj takich sanatoryj dla suchotnikou šmat ũžo jośe, u nas ješče nia duža; ale taki ludzi, żywučy, pawinny staracca, kab sabie pamahać u koźnaj biadzie, i treba mieć nadzieju, što i u nas sanatoryi pabudujuć.

Bielaruskije nazwańnia miesiacoŭ.

Studzień—duža ścijudziony.

Luty—luty, siardzity.

Sakawik—drewy počynajuć sok puskac.

Krasawik—pieršyje kraski na poli.

Maj—ad bahini Mai, katoruju

światkawali u pieršy dzień hetaho miesiaca.

Čerwień—z'jaulajuca čerwi.

Lipień—krasuje lipa.

Žniwień—usiudy žniwo.

Wieresień—krasuje wieres.

Kastryčnik—ad kastry.

Listapad—padaje liście.

Śniežeń—ad śniehu.

Š czytajecca, jak polskaje SZ;
Č — jak — CZ.

Z našaho žyćcia.

Nowohodnije dumki.

Woś i Nowy Hod idzie. S čym spatykajem my jaho, što pryniasie jon nam z saboj?

Heta dumka padyjmajecca ũ haławie koźnaho čelawieka. Hetaje pytańnie strašenna waźna i dla nas, biełarusoŭ, bo-ż my żywiem najbołš nadziejaj na *budučynu*.

Na wialikim abšary raskinułasja naša Baćkoŭščyna. Miljony mazalistych ruk pracujuć na rodnej ziamli. Hlańcie, jak hetyje siermiaznyje pałki woźmucca za swaje aruźže—sochi, pluh, barony: tady s paparoŭ i dzirowanoŭ robiacca šeryje nieabjatyje prastory, a praz kolki niadziel more żywoj zieleni pakrywaje hetu jak by miortwuju šeryznu I, bačućy heta, ũ sercy rodzicca wiera-nadzieja, a z hrudziej wyrывajecca mocny i śmieły kryk: „żywie Biełaruś!“

Žywie Biełaruś, ale chto żywie na joj? Spytajsia u ludziej i napeŭna pačuješ atkaz: „tutejšyje“ „prostyje“... Narod zabyŭsia, chto jon. Zabyŭsia, ale duša ũ im żywie, i hetyje miljony biełarusoŭ ranioj ci paźniej stanuć tym, čym pawinny być: świedomymi biełarusami-luźmi, roŭnapraŭnymi hramadzianami sierod bratnich narodoŭ. Žyćcio robić swaju rabotu: my ũžo pačali budzicca i, paznaŭšy wialikije ideały, pierekazanyje nam świetaćami čelawiečestwa, my pojdzziem naznačena imi dorohaj da lepšaj budučyny ũsich narodoŭ.

Na hetaj darozi my spatkajem u koźnym narodzi tawaryšoŭ i worahoŭ. S pieršymi s koźnym krokam upiarod budziem zbliżacca, budziem lepiej rozumieć adny adnych; z nieprzyjacieli budziem usio bolej razdzielacca, i našy darohi razyjducca tak, kab nikoli nie sustrecicca: mety našy roznyje. Naša daroha s tymi, što umiejuc šanawać koźyn narod i nie začyniajuć nam dźwiarej k świetu; my razam z imi budziem dabiwacca miejsca dla koźnaj nacii ũ wialikaj ludzkoj hramadzie!

Praz knižku, nawuko, praz zachawańnie swajho nacionalnaho ja—swajej duży—ũwojdziem i my, biełarusy, da ludzkoj hramady. Z hetymi dumkami i ideałami pačyniam my Nowy Hod, majućy wieru i achwotu da pracy, apirajućysia na padmohu ũsiaho narodu, ũ katorym nacionalnaja świedomaść budzicca s koźnym dniom bolej.

Jak zmaħajecca wiesna z zimoj, tak treba i nam zmaħacca z dolaj-niadolaj. Jak zima proci wiasny nie ustaic, jak pad pramieńnikami

sonca ażyŭlajecca ziemia, skawanaja ledzianymi putami, tak i ũwieś kraj naš i narod biełaruski ażywicca pry ũpolnaj družnaj pracy świedomych biełarusoŭ: bo dušu našu hartawali stalećcia, bo mowu našu składali pakaleńnia, bo nas nie adzin čelawiek, a dziesiatk miljonoŭ!

Wiera i nadzieja raša ũ nas samych. My swaimi rukami budziem kawać sabie nowaje žyćcio i wykujem: iskra žyćcia nie zatuchła ũ narodzie, i pryjdzie čas, što jana razharycca jarkim połyniem.

Nichaj že hety Nowy Hod nabliżaje nam jasniejšuju budučynu! Nichaj zlućyć u adnu siamju ũsich biełarusoŭ, katorych dola-mačycha dahetul swaryła miż saboj i ckawała brata na brata! Da pracy nad hetym my kličem usich.

Wioska i horod.

Jak utadliwaja ziamelka čekaje wiasnoj pasiewu ziarniat, katoryje kidaje ja rali ruka pracoŭnaho chlebaroba, tak z hodu ũ hod naša šeraja wioska s pačatkam ciopłych dzion ždže swajho pasiewu—kormu dla duży i rozumu, jaki niasie z haradoŭ i z čuźyny wučašćiasia moładź. Koźyn hod u hety čas wiertajucca ũ roduju chatu sotni maładych ludziej, katoryje paznajuć świet nawuki — časta za apošnije kapiejki harotnych baćkoŭ. Jakije-ż ziarniaty nowaho znańnia, nowych dumak niasie heta moładź pad sałamianyje strechi?

Sumna i nudna robicca na duży, kali pryhledzimosia, jakoj stanowicca naša wiaskowaja moładź, pabyŭšy u horadzi. Zrazu papadajućy miż čuźych, wiaskowy chłopiec ci dziaŭčyna spierša čurajucca ich, ale pazniej, čujućy naśmieški nad rodnej mowaj i ũsim tym, što ũ chaci baćki wučyli lubić i šanawać, pamału sami nawučajucca śmiejać i pahardžać hetym, saromajucca matčynaj hutarki, pierajmajuc čuźuju i razrywajuc tuju żywaju zwiaź, jakaja zlućaje čelawieka z miejscem, dzie radziŭsia, i z luźmi, s katorymi prawodziŭ pieršyje hady žyćcia. I hetaja zwiaź, raz razarwanaja, nie adnaŭlajecca i ũ dalejšym žyćci, kali čelawiek wyjšoŭ «u ludzi»: swaja staronka robicca bytcym čuźoj. Tak wyrastaje jak by ściena miż wioskaj i intelihientam, što wyjšoŭ z narodu: chto, radziŭšysia biełarusam, pierajšoŭ „u palaki“, ci staŭ „rasiejcam“, toj u wioscy čuży. Jon, hety haduniec, uzhađawany na krywawaj pracy muźyckaj, ad katoraho wioska čekaje dobraho pasiewu, ničoha jej nie prynosić: jon swaje siły addaje rasiejskamu, abo polskamu narodu.

Tak wiadziecca hađami i dziesiatkami let, a šeraja wioska żywie ũ biednaści i ciemnacie, bo jaje kulturnaja strawa—heta toj niewiaglički zapas wiedamaściej, dumak, pohladoŭ, što atstalisia ad dziadoŭ abo prypadkam sa świetu chto prynios. Nia dziwa, što wioska zasnuła. Nichto i nie budziŭ jaje...

... A na koźnaj skibie čornaj

Ždžecca siewu, ždžecca ziornaŭ...

I ciapier—z nowaj wiasnoj, wiasnoj adradžeńnia—padyjmajecca ũ haławie pytańnie: skul že tych ziornaŭ, tej siaŭby čekać?

Jak dahetul horad zabiraŭ z wioski najlepšyje siły, blizka ničo-ha za heta jej nie dajučy, tak ciapier ad jaho wioska pawinna ždać padmohi. I heta padmoha pryjdzie: treba tolki kab horad dobra pa-znaŭ wiosku, kab zrazumieŭ jaje dušu i ŭšanawaŭ jaje ŭ maładych pa-kaleńniach, što u horad za nawukaj biahuć. Kali horad nia budzie zabiwać u duśach hetaj moładzi taho, čym jana zwiazana z wioskaj: lubwi da ŭsiaho rodnaho,—tady i narodnyje intelihienty poŭnymi žmieniami paniasuć zierniaty kultury ŭ wiosku, a jany tamaka paŭs-chodziać i uzhadujuć tysiačy karysnych i świedomych pracauńikoŭ na karysę našaho narodu.

Dyk nichaj pa našych haradoch zbudzicca ŭ sercach daŭnych emihrantů z sieła pačućcie, što i jany—biełarusy; nichaj jany pa-rupiacca ab toje, kab wiaskowaja moładź ŭ ich znajšla praŭdziwych bratoŭ pa mowie i duchu,—a tady budzie zwiernien stary i wialiki doŭh horada wioscy.

H. B.

Što rabić

Sotni hadoŭ uzhadowywajecca narod naš na čużym hruncie, čerpaje ŭsio znańcie s čużych kultur. Wołodary narodu sotni hadoŭ nawiazywali jamu čużynščynu, chacieli piererabić jaho na swoj kapył. Dabiwalisia hetaho šyreńniem aświety ci ŭ polskaj, ci ŭ rasiejskaj mowie—čużoj dla narodu. Žadali, kab jon z matčynym małakom wyssaŭ świedomaść naleźnaści swajej da čużoj nacji. Dy ŭsio biez karyści. Narod nia tolki nie apalačyŭsia, abo nie abrusieŭ,—jon nawat ani krychu nie paświatleŭ, nie prydbaŭ bolš nawuki dla siebie, bo nawuku hetuju padnosili jamu ŭ čużoj, mała zrazumiełaj dla jaho mowie. A nie razumiejučy hetaj čużoj mowy, zabity biednaściu i nie-pamiernaj pracaj, jon usiož taki hłyboka zachawaŭ u swaich brudnych wioskach baćkoŭskuju mowu, karystajučysia jej dla swajho chatniaho užytku.

Jak nawuka ŭ čużoj mowie da biełarusa drenna prystaje, to i nia može jon być aświečony, bo druhoj, rodnaj nawuki i ŭ wočy nia bačyć. Nawučycca, naprykład, chłopiec čytać u školi (peŭnie, što nie pa swajemu), pračytaje kolki kniżok pašla skončeńnia nawuki, a tam, hladzi, ŭžo i čytać kinuŭ! Praz kolki hadoŭ nawat i saŭsim hramaty zabywaje, abo pomnić z jaje tolki adno: niejkimi dziŭnymi literami za paŭhadziny času napisać swaje proźwišče. Čamu heta tak bywaje? može my, biełarusy, nie zdatny ni da jakoj nawuki? Dyk nie-ż! Wialikaja nawuka i nawat u našaj rodnaj mowi panawała kaliś na biełaruskaj ziamli, a ciapierašniaja nieachwota da kniżki idzie u nas s taho, što kniżka čużaja. Nie rozumiejuć jaje zbolški, a kali chto i rozumieje, to nie haworyć jana da jaho serca. Treba, kab jana była pisana ŭ tej mowi, da katoraj prywyk čelawiek, katoraja jamu żywoj zdajecca, a nia miortwaj, jak čużaja.

Woś čamu, kali my chočem padniać naš narod s ciemnaty nia-wiedańnia, my pawinny nieści jamu jaho rodny świet nawuki, nie

prybrany ŭ čużuju, choć časam i pieknuju apratku. Treba prywučać jaho, kab šanawaŭ swaje rodnaje, bo tolki toj može šanawać čužoje, chto swajo napierš šanuje. Dajučy jamu nacionalnuju aświetu, treba budzić ŭ im žadańnie świetu, bo ciomny ješče jon, nia može sam znajści wychadu z swajho niebaračaho żywicia.

Treba padymać kulturu ŭ narodzie i kulturu swaju, biełaruskaju; heta i nie tak lohka, jak zdajecca. Mała ješče kniżok u nas; wycho-dzić usiaho adna hazeta. Ale my pawinny mocna trymacca za toje, što ŭžo majem, šyryć słowo biełaruskaje, šyryć dumki biełaruskije, kab pajšli jany da kurnych chat sielanskich.

Ale ješče bolejš, kaniečnie treba, kab narod naš sam rabiŭ bol-šuju časć raboty dzieła zbudawańnia wialikaho nacionalnaho hmachu. A dla hetaho jon pawinien być bolš aświečonym, umieć choć trochi razbiracca ŭ roznych zdareńniach żywicia, adnym słowam, zrabicca bolš kulturnym.

Što-ż možna zrabieć ciapier u nas, kali nima ni skoł biełaruskich, ni knih paddastatkam, ni ŭsiaho taho, što patrebna da nawuki? Treba wykarystać jak možna lepš chacia toje što ŭžo majemo—naprykład, treba, kab bolš išło ŭ wiosku biełaruskich kniżek, biełaruskaj hazety. Nichaj kožny raś čytaciel, kožny ščyry pryjaciel swaim rodnym i znajomym raskazywaje ab jej, tłumačyć tuju wialikuju rabotu, jakuju može jana zrabieć. Čym šyrejšy kruh čytacieloŭ, tym bolšuju wahu maje kožnajo naše słowa, bo šmat ludziej da jaho prysłuchi-wajecca, šmat ludziej karystaje z niewialikaj pakul-što skarbniicy kultury.

Kožny biełarus pawinien šyryć drukawanaje słowa ŭ rodnaj mowie. Nichaj jon wiedaje, što i jaho praca nie prapadzie darma, što i jon ułażyŭ swaju cehlinu u wializny budynak kulturnaho bahaćcia narodu. Tolki tady, jak my ŭsie družna woźmiemsia za praświetu ŭ narodnaj mowi, kali my damo jamu ŭsie patrebnyje da nawuki rečy ŭ jaho mowi, kali ŭ kožnym hluchim kutku buduć čytać biełaruskaju kniżku i hazetu,—tolki tady my zmožem čym kolečy pamahčy u zna-hańni z biednaściu i ciemnotoj narodnaj. Prybližać światlejšyje dni dla narodu pawinien kožny z nas. Nima piekniejšaho naznačeńnia, jak nabližeńnie praŭdy i świetu. Heta—świataja pawinnaść.

S. Połujan.

Kijew.

Ab našaj mowie

Praciŭniki adradžeńnia kultury biełaruskaj na ŭsielakije sposaby starajucca zahłušyć usio razrastajučysia ruch da adradžeńnia biełarus-kaho narodu. Kab ruch hetý pahańbić u wačach narodu, puskajuć roznuje bałamutni, roznyje niepraŭdy. Kažuć, bytcym mowy bieła-ruskaj saŭsim nima, a jośc tolki niejkaja miešanina sloŭ polskich i rasiejskich biez nijakaho zwiazku. Ale što-b ni kazali praciŭniki našy, zaciamnić praŭdu jany nie zdalejuć, bo praŭda astaniecca praŭdaj

zašsiody, i mowa biełaruskaja horšaj ad hetaho nie staniecca, ani budzie mienš darahoj nam, bo-ž kroŭju dziadoŭ i praščuroŭ, ciaće jana ŭ našych žyłach i nam jana tak sama doraha, jak niemcu niemieckaja, francuzu francuskaja. A kali chto i maje jaje za horšuju čym swaju mowu, to-ž jaho nichto nie prymušaje hawaryć pa naša-mu, a kali my sami miž saboj haworym u hetaj mowie, to heta-ž naša ŭłasna ja narodna ja sprawa.

Praŭda, što za apošnije 200—300 hadoŭ mowa biełaruskaja nie razwiwałasja, bo bahaciejšyje stany—bajary i šlachta pajšli za čużoj mowaj, kulturaj i nawukaj, swajej atčuraŭšysia. Prybiaroh jaje ŭ żyćci tolki harapašnik mużyk. U kurnaj chaci pierachawaŭ hetaje naj-bolšaje naše narodna je bahaćcie; ale nia tolki mużyk pierachawaŭ biełaruskiju mowu, pierachawali jaje ješče i staryje knihi, katoryje wialikaj pracaj i koštam drukawali našy pamiaćci hodnyje prodki, pierachawali jaje ješče niazličenyje dokumenty pisanyje za karaloŭ litoŭskich i polskich mowaj našaj biełaruskaj.

Ab našym słaŭnym prošłym każe biełaruski pieśniar Wasilok:

„Słaŭna naša prošlaść mowu šanawali; —
Nie čurałaś joju Polšča i Litwa,
U joj prawawaliś, knihi ŭ joj pisali,
Byŭ čas, nie čurałaś joju i Maskwa“.

Tak, mowa Biełaruskaja rana razwiłasja,—raniej za polskuju i rasiejskuju. Rasiejcy i palaki wučylisia z našaj mowy, a nia my z ichniaj, a što našu nawuku i kulturu zahłušyli čużyje, to tak sama nie wina nas, sielanskaho stanu, ale wina stanoŭ tych, katoryje pana-wali nad nami i lohka, jak pastały, pieremieniać mahli swaju wieru, narodnaść i mowu na čużuju.

Niapraŭda, što bytcym u biełaruskaj mowi šmat polskich sloŭ, bo raz naša nawuka starejšaja za polskuju, to nia my karystali z pol-skaj mowy, ale palaki z biełaruskaj. Bo biełaruski pierekład biblii drukawaŭsia na 40 hadoŭ (1517 h.) raniej, čym polski, bo ŭ samym sercy Polšcy—Krakowi nia polskaja drukarnia była pieršaj, ale biełaru-skaja; bo statut (zakony dla ŭsiej Litwy i Rusi) układaŭsia i druka-waŭsia pierš pa biełarunku, a pośle z biełaruskaj mowy rabili pier-e-kład na polskuju i razam s tym pryjmali biełaruskije słowy ŭ pol-skiju mowu celikom; ŭrešcie z biełaruskaj mowy karystali palaki našaho kraju, pišućy pozwy sudowyje i roznuje akty, i iznoŭ pryswajwali słowy biełaruskije. Tak sama zachodnie-ruskije piereklady Biblii i psaltyroŭ išli ŭ Rasieju.

Niapraŭda, bytcym biełaruskaja mowa niezdatna ja i biedna ja, ŭ katoraj niamożna pisać rečej mudrych. Niapraŭdu hetu zbiwajuć sotni kniżok starych, napisanych mowaj biełaruskaj lohka j i piekna j, zbiwajuć mudryje ustawy statuta Litoŭskaho i šmat druhich rečej.

Mowa naša,—heta skarb naš bahaty i piekny, a darahi i miły nam zato je, što jon naš rodny. Heta spadčyna, katoraja astałasja ad dziadoŭ i praščuroŭ našych, i my jaje pawinny lubić i šanawać, nie

zwaŭajućy na žwiahu praciŭnikoŭ našych. Ludziej ciomnych abo zba-łamučenych treba staracca aświećać, šyraćy pamiż ich luboŭ dla rodna j ziamli, ajčyzny našaj, da mowy spradwiečna j našaj Biełaru-skaj.

Wincuk Citowič.

Kali drukawałasja pieršaja biełaruskaja Biblija.

Pieršaj drukawanaj knihaj była Biblija Gutenberga;—hetyż samy Gutenberg pieršy i wydumaŭ druk, a da jaho knihi byli pisanyje rukoj. Wydrukawaŭ jon hetu pieršuju knihu ŭ 1455 h. u horadzi Niurenbergu.

U biełaruskaj mowie pačali drukawacca knihi ŭžo na 28 hadu pośle Gutenbergowaj Biblii, spierša hłaholicaj, a praz 10 hadoŭ i sła-wianskimi literami (kiryllicaj).

Ŭ Zachodnia j (Biełaj) Rusi aświeta, jak na tyje časy, stajała wielmi wysoka; patreba drukawanaho słowa była takaja wialikaja, što Zachodnia-Ruskije lepšyje ludzi, kab zdawolić duchowyje patreby swajho kraju, załażyli drukarniu. Pieršaja Biełaruskaja drukarnia była załožena ŭ Krakowi, i ŭ 1483 hadu wyjšła z hetaj drukarni pieršaja biełaruskaja kniha „Tryod cwieta ja“, a ŭ 1491 hadu drukawałasja ŭ Krakowi ŭžo druga ja biełaruskaja kniha „Oktoich“.

Pieršaja polskaja drukarnia załožena była także u Krakowi ŭ 1505 hadu, jak bačym, praz 22 hady pašla nadrukowańnia pieršaj biełaruskaj knihi.

Z sła-wianskich narodoŭ pieršyje drukawali Bibliju Čechi—ŭ 1488 hadu; druga ja s čerady Biblija Biełaruskaja drukawałasja ŭ 1517 hadu ŭ Prazie; trejcia ja Krainskaja u 1555 h.; a čaćwiortaja—polskaja Bib-lija drukawałasja ŭ 1561 h. u Krakowie; Litoŭskaja Biblija druka-wałasja ŭ 1590 hadu u hor. Kienigsbergu, Łatyšskaja ŭ 1587 h. u Ryzie.

Pieršaja Biełaruskaja Biblija pieretłumačena była z łacinskaj mowy na biełaruskiju Franciškam Skarynaj s Połocka. Francišak Skaryna maładym chłapcom prybyŭ s Połocka ŭ Wilniu, kab pry-dbać sabie nawuki. Praz swaju zdolnaść zwiarnuŭ uwahu ludziej baha-tych, katoryje i zaapiekawalisia im; bolš za ŭsiech cikawiŭsia Skary-naj Burhomistr (haława) Wilenski, Jakub Babič.

Kali Francišak Skaryna skončyŭ nawuki u Wilni, Babič swaim koštam pasłaŭ jaho wučycca wyšejšych nawuk u Krakauškuju Akade-miju. U Krakowi Skaryna atrymaŭ stupień doktora medycyny i stuk pieknych. Wysokije nawuki Skaryny i abšyrna je wiedańnie zwiarnuli uwahu biełaruskich wialmož, katoryje šukali tahdy čelawieka, znaju-čaho wyšejšyje nawuki, katory uziaŭsia b pierakłaści Bibliju. Skary-na zhodziŭsia na hetuju wialikaju pracu i praz kolki hadoŭ spoŭniŭ

jaje. Widać, tahočasnjaja Krakoŭskaja biełaruskaja drukarnia była za mała dla drukawańnia Biblii, dzieła taho Skaryna pajechaŭ drukawać jaje aźno u Českuju Prah, hdzie i pačaŭ druk u 1517 hadu, a pracawaŭ tam da 1520 h. Tym časam u Wilni starańniem tahoż Babiča założeńa była wialikaja drukarnia. Tady Skaryna wiarnuŭsia ŭ Wilniu i tut uźo dakončyŭ druk Biblii ŭ 1525 h.

Aproč Biblii Skaryna wydaŭ kolki druhich ješče knižok: „Kanonik“, „Psaltyr“ i inš.

Pieśna i narod.

Jakaja ptuška — takaja i pieśnia, kažuć ludzi. Heta razumnaja prykazka a ptuščynaj pieśni maje ješče bolšaje značennje dla pieśni ludzkoj, bo pieśnia ludzkaja adbiwaje ŭ sabie dušu čelawieka, jaho bol i hore, jaho patreby, žadańnia i samaje žyćcio. Jak pa twaru paznajuc čelawieka, tak pa pieśni, asabliwie narodnaj, paznajecca celaja nacija, jaje charakter i duša. Razam z hetym pieśnia mnoha prynasiła i prynosić karyści dla narodu, jana bytcym zmienšaje ludzkije nieščasčia, paciešaje ŭ niadoli, a, kali treba, dyk i wiesialić. Usim wiedama, što pieśnia—heta bytcymnie jakaja wialikaja tajomnaja siła—wielmi pamahała budzić narod, uzachwočywać jaho da pracy, padymać s ciamnoty, klikać da świetu—nawuki, da abarony swajho kraju, na dobryje, waźnyje sprawy. Dzieła taho u narodoŭ s šyrokaj praświetaj pieśnia daŭnym-daŭno zawajewała sabie pačasnaje miejsce; jaje sprawiedliwa šanujuc, jak wialiki ūsienarodny skarb, bo jana dla duży koźnaho čelawieka—ci biednaho, ci bahataho—uśio roŭna tak patrebnaj, jak chleba i wada dla zdaroŭja cieła. I nam, biełarusam, kab nie zamierci ŭ swaim duchoŭnym razwićci, kab walniejšym časam pawiesialicca, nabrać siły da nowaho žyćcia i pracy kala narodnych spraŭ, — treba tuju pieśniu i muzyku, što zradziłasia na narodnaj niwi, pamiż swajho narodu, skolki jość sił trymacca,—nie zabywać, a cenić jaje tak, jak wučać i dajuć nam prykład usie razumniejšyje i praktyčnyje ludzi.

...Pieśni, znajcie, Boży dar.
Šanawać ich treba.

Tak każe pieśniar naś—Januk Kupała.

...A biaz piesień że narod
Što jon wart być może?...

Nichaj že biełaruskaja pieśnia, choć nie wiasiołaja, nie zališnie bahataja i niepryhladnaja, ale swaja rodnaja, nia hinieć i nie ucichaje, a hołasna i wiesieła wyrywajecca z hrudziej, raschodzicca pa lesoch, raspływajecca pa paloch i niwach i razhaniaje nudu ŭ mużyčych čornych chatach; nichaj kliče biełarusa da pracy, da nawuki, da kachańnia bliźniaho, nichaj wiesialić i paciešaje jaho nabaleŭšuju dušu i razam z hetym raście i krepnie na karyść usiaho narodu...

A. Hr.

Dumki sielanina-biełarusa.

Ja čytaŭ „Našu Niwu“ čuć nie s samoha pačatku, i mnie nadta spadabalaśia, što jana budzić ad ciahkaho snu našych mużykoŭ. Ale woś ab čym chaciełasia by mnie krychu pahamanić.

Skażycie wy mnie, dzie našy biełarusy nie bywajuć?! Jak jość uśia Rasieja, Polšča, Kaŭkaz, dy blizka uśie piać časćiej świetu našamu biełarusu znajomy; jon za apošnije hady razbadziaŭsia, haniajučysia za chlebam. Tolki hdzieb jon ni byŭ, jak by jamu dobra, ci kiepska ni było, a uśio s časam ciahniecca u swaju biednuju staronku. Prybyŭšy, razpraŭlaje—dzie by jon ni byŭ,—što uśio tam lepiej, jak u nas: lepiej ziamlu pachajuć, lepiej budujucca, i sam jon byŭ u hetaj rabocie; a kab pakazać nam, dyk ničoha nie pakaže, tolki nawučyć tamaśnich pieśniaŭ nam niepatrebnych, bo u nas swaich uźo kryšku, dziakawać Bohu, jość.

Kali jon byŭ prostym rabotnikom, ci choć i majstram, to ješče naše ščasćie: choć z nami hawaryć nie saromicca; a kali jon zanimaŭsia čystaj rabotaj, naprykład, byŭ kucharom, lakajom, abo, Boże baraci, pisaŭ dzie,—dyk tahdy uźo ŭ switecy i blizka nie padychodź... A mużyčki—wiedama, ciomny narod—z zajzdraściu spahladajuć i ciškom uzdychajuć... Bywaje, što i hrošy z Ameryki prywoziać, ale čym jany pamahajuć našaj staroncy? A woś što: u miastečku, dzieła tahò, što biadniejšym hnoju niechwat, jany adzin pierad adnym tak cenu nabiwajuć, što nia tolki pradać toje dabro, što na im wyrasło, ale i sałomu, to tahdy chiba wiernieś swajo. A na drahi hod, prapućciŭšy hrošy—to babam na chustki, to na kumaŭstwo (amerykancoŭ—pakul majuć hrošy—lubiać prasić za kumaŭ), a rešta na darohu: hajda iznoŭ u Ameryku. A žonka znoŭ čużymi rukami pustošyć ziamlu... Susiedzi biednyje, kwapiŭšysia na zarabotki, chudoj kabyłkaj i dapaťopnaj snaściu tak siak uzdziaruc amerykanski šnur (jak tut ich nazywajuć), i wypałašče jaho saŭsim. Woś tabie: kupleny darahi hnoj prapaŭ biez karyści... I susied zarabiŭ tolki, kab zjezdzić na kirmaś u Budu ci ŭ Krywičy.

A inšy chopicca rozumam, ziamli kupić na uśie čysta hrošy, dy ješče u bank ulezie. A pryłady da haspadarki nima, skaciny nima;—jaki-ż z jaho haspadar? Tady musieć u biednaho adbiwać zarabotki: kudy biedny jedzie za wosiem złotych,—jon ciahniecca za rubiel.

Nu, ale hety choć ziamlu kupiŭ,—i to dobra! Jon uźo jak-niebudź praharuje, i nadzieja jość, što choć może dzieci jak-niebudź wyjduć z biadnoty. A nadzieja—uśio naše žyćcio.

A mnoha jość takich, što i z hrašyma pryjeduć i prażywuć ich biez nijakaj karyści. Ni ŭ jaki abarot ich nia puścić, a pałožać na počtu; potym patrochu ich biaruć i biaruć na žyćcio, a jak uźo skončać, tady biadujuć, što amerykanskije hrošy nia sporny. Čamu tutejšyje hrošy, dyk, kažuć ludzi, jany niejkiye trywałyje! Kažuć

ludzi. A nia wiedajuć taho, što hrošy čy Amerykanskije, čy Azijackije—hatowyje, dyk lohka i skoreńka pražywać; kali ich u jaki handel čy abarot nie puścić,—nie uhledziš, jak jany zhinuće..

Može chto, pračytašy maju hutarku, skaže: a štož z imi rabić tut, kali u nas takaja stárana, što choć ty jak kruci, a ničoha z hrašmi nia zrobiš, aprača pamaleńku pražywać; a puścić ich u chod—bajazno, kab nie puścić, jak s puhi pastuch kamień!

I heta krychu praŭda. Kali zajmiešsia drobnym interesam,—jak naprykład: zbiwać z wašmi złoty ch ceny na rubiel, a pośle raptam wysoka padškačyć, to nia dziwa, što može wyjści, jak s puhi.. A maja rada woś jakaja; nie ličy siabie asobnym zwianom kalosnym, a budź hramadzianinam, bo ŭžo joś i ŭ nas choć mała, alež usiotki joś ludzi, katoryje ŭžo zwaruchnulisia sa snu; a prykazka kaže: jak stajeć, dyk i rozumu dastajeć.

Raboty u nas z hrašmi nadta mnoha, — bolej, jak biaz hrošy. Kolki interesu joś našych u čužych rukach, dyk ich i za dzień nie pieraličyš. Ale na ŭsio heta treba hrošy i nawuka. A u nas bahatyr saŭsim syna nia wučyć. Na što jamu? Kali budzie ciasna tut, dyk pajedzie ŭ Ameryku, bo u nas ciapier Ameryka ličycca samym krapčejšym fundamentam. Tolki mnie durnomu zdajecca, što hety fundament nia doŭha budzie krepki. A kaliž ŭžo katory i wučyć syna, dyk kaniešnie, kab jon byŭ načalnikom jakim; bo pawedłuh jaho rozumu treba tolki načalnikom być razumnymi; a z narodnaho wučylišča—wiadoma-ž, jakoje tam načalstwa!—Dyk i zušim nia treba!

Tolki woś dobra, kali ŭ sałdaty zdaduć; a kab nie ŭ sałdaty, dyk zusim nichto-b nie wučyŭ (bo ŭ našaj wioscy, chto maje adnaho syna, dyk nikoli i nie uspomnić pra wučylišče, bo jamu budzie lhota). Nu, dobra, zdali ŭ sałdaty! adslužyŭ službu, tam i astaŭsia! Pabyŭ hod, dwa, ci bolej,—čuje baćka, što syn ŭžo ŭ načalniki niejkije papaŭ, nia hetkim jak prystaŭ, ale niekim tam nad usimi staršym... Spiera byŭ pry kaniach u pałacy, a ciapier wuń kudy papaŭ—u načalniki!

Ale jakajaž z hetaho karyść baćku? Taki syn—načalnik saromicca pryjechać u wiosku prawiedać baćku; dyj kali baćka da syna pryje-dzie, toj jaho ješće bolš čurajecca: ŭ kuchniu chiba tolki puście. Woś, baćku — jak abucham pa łbie. Jedzie jon da domu i dumaje: dosi hetaj nawuki! mienšych wučyć nia budu: karyść adna, ale choć saromicca nia buduć, što ja ich baćka. A čamu hetak robicca, dyk pra heta možna i mnoha čaho napisać, ale heta može druhim razam; karotka skazaŭszy, woś jakaja pryčyna: jak mianie, naprykład, samoŭha wučyli, dyk u mianie taki byŭ duch, što kab ničoha rodnaho-biełaru-skaho nie šanawać...

Mikałaj Anoška,

*Dauhinouskaj wołasci, wioski Anošek,
Wilejsk. paw., Wilensk. hub.*

Z Rodnaj Niwy.



Kraj ty moj rodny! Jak wyklaty
Boham —

Stolki ty znośiš niadoli.

Chmary, bałoty... Nad zbožem
ubohim

Wiecier hulaje na woli.

Poruć raskidališ rodnyje wioski.

Žalem sciskajucca hrudzi! —

Biednyje chatki, tapoli, biarozki,
Ŭsiudy panuryje ludzi...

Šmat što zrabili ich čornyje ruki,

Wyniašli mocnyje śpiny;

Šmat ich prymusili wyciarpieć
muki

Puščy, razłohi, niziny.

Kiń tolki wokam da hetaho luda—

Sciśniecca serce ad bolu:

Jarosłaŭl.

Stolki pabačyš ty hora usiudy,
Stolki nudy biez patoli.

Pieśnia piaje, jak udowina syna,
Janku, kachańnie zhubiło;
Tam, dzie panura schiliłaš kalina,
Biednaho chłopca mahiła.

Ŭ hutarkach-kazkach ab ščaści, ab
zhodzie

Serce nawin nie pačuje.

Scisnuło hore dychańnie ŭ na-
rodzie,

Hore usiudy panuje.

Chwalaj šyrokaj razliłość, jak more,
Rodny naš kraj zatapiło...

Braćcia! Ci zmožem hramadzkaje
hore?!

Braćcia! Ci chwacie nam siły?!

Maksim Bohdanowič.

ŽNIWO.

Našpielaja postać ščaśliwych pasiewoŭ

Za wioskaj, na sonnym lasoŭ rubieży

Zsiwieły ŭžo kołas schinuła k miazży

U sumnym šepańni: „dzie, žniei maje, wy?“

I žniei zyšliisia.—Na prawo, na lewo,

Kładučy ŭ snapy kałasy-staraży,

Zašastali hłucha siarpy, jak naży,

Pad žniŭnyje wiečna-staryje napiewy,

Spahadnaja-nudnaja pieśnia pływie,
Hublajučy ŭ pušcy swaje pieraliwy,
U šelestach biełaho kołasa niwy.

Pływie heta pieśnia ka mnie i zawie,
I ŭ sercy zwinić, jak kasa ŭ trawie:
„Ty tak-że, brat, sieješ... a dzie twaje żniwo?”

Piecierburh, červen 1910 h.

Janka Kupała

NAD KAŁYSKAJ.

Nad kałyskaj matka
Nočku karataje:
Chworaho synočka
Ciešyć, zabaŭlaje.
Na ćwiačku pawiešen
Naćničok ubohi;
Sumna paziraje
Miesiačyk dwurohi;
Charawody zorak
U hary mihajuć,
A ŭnizu śniażynki
Srebram adliwajuć.
Tak spakojna ŭsiudy
I takaja cišal
Chworaje dziciatka
Niespakojna dyše,
A praklaty kašel
Nie daje spakoju:
— „Spi, majo dziciatka!
Spi, majo lubojel!
Nie pużajsia, miły,
Boh światy s tabojul!..
Won pašoŭ ty s chaty,
Siwy dzied, s kulboju!
Wun, pajšoŭ dzied siwy,
Krywicca i płacel!
Uciakaj, adhetul,
Uciakaj, biedače!
Oto—dureń siwy:
Dumaŭ napałochać!
Budzie-ż usiu nočku
Na marozie ochać.
A nia chodź u chatu,
A nia leż slapicaj!
Płac ciapier i mierzni

Dy nia budź durnicaj...
O! Piatruś charośy!
Lubiać ŭsie Piatrusia:
Lubić jaho tata,
Lubić i matusia!
Kupić tata Pietru
Bociki na nożki.
Pojdzie moj synoček
Prahładać darożki.
Nowuju kašulku
Ja tabie pašyju,
Ŭ cjoplenkaj wadzicy
Čyścienka abmyju,
Budzieš ty charośy!
Ciotka nie raznaje:
— „A čyj heta chłopčyk?”
Dziačka zapytaje.
Ŭsie dziwicca stanus
I chwalić Piatrusia.
— „Heta ja!—ty skažeš: —
„Ja—synok Habrusia“ —
.....
Poŭnać prakryčali
Pieŭni ŭ chaty s schaty.
Ŭsio kuryć haznicy
Blesk padślepawaty.
Zmučena kabietka
Macierynskim horem
I schiliłaś cicha
Nad synočkam chworym.
I kałyše syna:
Strachi adhaniaje,
A samoj jej serce
Niešta ssie, sciskaje.
Minsk. Jakub Kołas.

S ČUŽYNY.

I dušna, i ciesna, i serce samleła
Mnie tut na čužynie, zдалok ad swaich...
Jak ptuška na skrydłach lacieć by chacieła,
Jak chwala pa mory płyła by da ich!

Zniełasia-b, zdajecca, rasinkaj na chmary,
A chmary by wietram kazała ja hnać
Daloka, daloka, hdzie śniacca mnie čary,
Hdzie bory hustyje nad Niomnam šumiać.

Hdzie pacierkaj biełaj Wilja prabiehaje,
Hdzie Wilnia miż horaŭ hniazdo sabie ŭje,
Hdzie koźna daroha i kryż mianie znaje,
Hdzie ŭsio, usio čysta wiarnucca zawie!

Tam ja naradziłaś i wyrasła ŭ wolu,
Tam pieršyje słowy wučyłaś kazać...
Za toje siahońnia laciela-b strełaju
Tam z imi, z usimi Hod Nowy spatkać!

Oj, miłyje, miłyje, śnieham pakryty
Zahony, lasočki, darożki maje!
Ech, jak wy u sercy maim nie zabyty,
Jak časta abraz waš u dumcy ŭstaje!

A wy, bledny twary, panureny ŭ pracy,
I ty, druh moj smutak z ich słoznych wačej,
Prymicie siahońnia prywiet moj haračy,
Kab żyć nam było ŭ hetym hodzie lahčej!...

Krakoŭ.

C—tka.

PIEŚNIA DZIEUČACI.

Tolki što scich dcždzyk, nieba jšče chmurnieje;
Mnoha za paŭdnia ŭžo,—skora wiečareje.
Lohka stała dychać, bytcym pašla wauny,
Ćutny u pawietry wodar ad dziewanny. —
Admačyŭšy dobra ssochłuju ziamlicu,
Abrasiŭšy zboża, warywa, miatlicu,
I samo pawietre značna pašwiažela,
Aż ludziam na sercy niejak zwiesialeła.
Woś, pasie karoŭku dzieŭka maładaja
I ab horkaj doli cichańka hadaje.

Jak zhadala, chutka dumka spanawala,
 Da taho j ziaziula ũ hruń zakukawala...
 Ciażeńka pryjšlosia ũ heta jej pradwieśnia!
 Woś i paliłasia, paniasłasia pieśnia:
 „Oj, lacieli husi, dy s pad Biełaj Ruśi...
 „Ciażka było życi biednieńkaj Karusi,
 „Ciażka budzie życ jej, pakul nie skanaje,
 „Zamucili husi wadu na Dunai“...
 I śpiewaje dzieŭka pieśniu swaju dalej,
 Aż niasiecca hołas z wietranoju chwalej.
 I paniossia, recham u lasku addaŭsia
 I na wieki znik tam i nie waračaŭsia.
 Daśpiewała dzieŭka słoŭca „razstalisia“,
 I na twar dziawoŭcy słozy palilisia.
 Soniejka schawala ũ lesie jasny woŭcy,
 Recha-ż ũsio śpiewała horki los dziawoŭcy.

Holšany.

Andrej Ziaziula.

KOBZAR.

Oj, wiecier ũmić, oj, wiecier hudzie,
 A cieraŭ pole čelawiek idzie,
 Oj, polem idzie
 I štoś jon niasie,
 I chłopiec jaho za ruku wiadzie.

Oj, praz pole chłopiec starca wiadzie.
 Jaki heta stary s chłopcam idzie?
 To kobzar idzie
 I kobzu niasie,
 A chłopiec za ruku k wioscy wiadzie.

U wiosku pryjšoŭ, na pryźbi jon sieŭ
 I cicha ludziam śpiewanku zapieŭ:
 ũ kruh ludzi stajać,
 Na starca hladziać,
 Bo da duży biednym ludziam zapieŭ.

Haławoju dobrym ludziam kiŭnie,
 Hrudku staruju ũyroka nadźmie,
 ũ struny utnie,
 Słowo dabiare
 I pieśniu staruju ũwietu piaje.

Minsk.

K. Kahaniec.

WIECIER.

Wieje wiecier wolny,
 Chmary ũybka bonić;
 Z wadoj, ziamloj, lesam
 Ziukaje—hamenić!
 Prylacieŭ da rečki,
 Pryloh, prytuliŭsia, —
 Kryšačku pa jasnej
 Wiram zakruciŭsia;
 Skazaŭ słaŭco łaski,
 Świsnuŭ i padniaŭsia
 I za chmarkaj lohkej
 Prychnuŭ i pahnaŭsia.
 Znoŭ prymčaŭ da lesu:
 „O, zdaroŭ, moj bracie!“
 I pajšoŭ miż chwojek
 Jon dureć—hulaci:
 Adnu pacałuje,
 Z druhoj paśmiajecca,
 Kinie słowo—paru,
 Da trećciaj biarecca...
 Hodzie ũžo u lesie! —
 Znoŭ u wyś padniaŭsia,
 Pakruciŭsia krychu,
 Dyj u dal padaŭsia.

Zadaŭ honu pyłu
 I u niz jon rynuŭ,
 Prypaŭ da ziamlicy —
 Bytcym dzieś zahinuŭ. —
 „Ach maja matula,
 „Jak ja nahulaŭsia!
 „Bačyŭ sonce, miesiac,
 „ũ rečecy kupaŭsia.
 „Choraśa na ũwiecie!
 „Kolki tam prastoru:
 „Šybanieś pa rečcy,
 „Prypadzieś da boru!...
 „Ja chacieŭ by bolejš...
 „U ũwieci pahulaci, —
 „Atpuści-ż, matula,
 „Jeśće paletaci!“
 Peŭnie, što puściła
 Wiecier mać hulaci,
 Bo padniaŭsia ũ nieba
 I pačaŭ śpiewaci...
 Woś—nienackani skončyŭ
 Śpiewaci hulaka,
 Hiknuŭ i paniossia
 ũ dal chutcej za ptaka...

Aleś Harun.

SASONKA.

Za wioskaj na poli ũzrastaje sasonka,
 Staić siratoju adna;
 Ad wietru ũmić i hudzić jana zwonka,
 I ũyški hublaje jana.
 I ũnicca jej, biednaj, što wiecier zniemieje,
 Nastanie ciało i spakoj;
 Jak kwietka, raspućciecca wolna, z nadziejaj
 Nad čornaj, zasnuŭšaj ziamloj.
 I ptuščyna pieśniaj na hibkaj halinie
 Zaljecca wiasiołym zwankom;
 Biedak spracawany-jaje nie aminie,
 Spaćnie pad zialonym ciankom...

Tak chwojcy ūsio śnicca światlejšaja dola,
Spakojnyje, ščasnyje dni,
Choć wiecier i šwišče, i hnie što raz bolejš
Sirotku-sasonku k ziamli.

Radaškowičy.

Juzia Ščupak.

DZIAUČYNA.

Ūžo świečka pahasta, ūžo noč za waknom...	Zapieŭ saławiej zwonkaj trellu swajej,
Ū paścieli mnie dušna, nia śpicca. O, son! Ty samkni maje wočy skarej,	Zapłače, to znoŭ zarahocze... I wietryk, i zorki, i miesiaca świat, I zwonkaja trel sałaŭina, Zdajecca, što hukaje heta ūsio mnie:
Mo miły siahoŭnia pryśnicca! Hadziny iduć, ja ū paścieli lažu, I son nie zmykaje mnie wočy. A miesiac praz wokny lje świat załaty,	«Ciabie jon kachaje, dziaučyna...» A nočka chałodna, ūžo čuju, jak mnie
Malunkami ścieny załocie... Ustanu s paścieli, wakno adčyniu, —	Dryžaŭnie pabiehło pa cieli; Idu ūžo, lažusia u ciopłaj majej I miakkaj i biełaj paścieli...
Mo wiecier, što ū poli hulaje, Mnie skaže, što robić moj miły ciapier,	Zasnuła dziaučyna. a miesiaca świat
Mianie jak daŭniej ci kachaje?... U niebie spakojna tak zorki dryžać,	Na wočy i wusny lažyceca. Praz son štoś śmiajecca dziaučynka maja,
A wietryk listočkam šapoče; Wišnjewo.	Widać, što ūžo miły jej śnicca. K. Bułto.

ZAHUDZI TY WIECIER.

Zahudzi ty, wiecier, Skałychni wiarbinu; Zaśpiewaj ty pieśniu, Miłaja dziaučyna!	Kab sahała pieśnia Ūsiu nudu lichuju I ūwabrała dušu Ū wopratku światuju
Zaśpiewaj, jak ptuška Letniaju paroju, Kab było mnie ščasna Pasiadzieć s taboju;	Radaści, wiasieła, Ščasćia i lubowi... Kab nudy sarwała Mocnyje akowy...

Zaśpiewaj, hałubka,
Zaśpiewaj, dziaučyna!...
Skałychni ty, wiecier,
Skałychni wiarbinu.

Wilkamir 1910 h.

Ciška Hartny.

PIEŚNIA KAWALA.

Moj horan pyłaje,
I iskry laciać;
Ja miech uzduwaju
I budu kawać...
Pracuju, haruju,
Jak mocy staje;
Hartuju, muštruju
Žaleza maje...
U kuźni ad raŭnia da nočy staju
I mołatam lepšuju dolu kaju!...
I hniecca paroju
Žaleza i stal,
Jak woźmie rukoju
Zdarowaj kawal...
Skuju, woś, kasu ja,
Zahnu, zakruču:

I wyjdu u nočy —
Niadolu skašu!...
U kuźni ad raŭnia da nočy staju
I mołatam lepšuju dolu kaju!...
I choład i hoład
U chatcy witaje,
A praca i mołat
Mnie moc adbiraje!...
Hej, ūdaru-ž ja, ūdaru!
Harno razdźmuchnu,
Sahnu, zahartuju
Ja serce—kasu!
Ja praŭdu i wolu kachaju—lablu
I mołatam lepšuju dolu kaju!

Kapyl.

F. Černyšewič.

MAŁYM DZIETKAM.

Rwicie, dietki,
Sabie kwietki,
Wianki wijcie,
Miadok pijciel...
Projdzie pieršaje malenstwo,
Pryjduć stałyje hady, —
Projdzie wola, projdzie ščasćie,
Pryjduć kłopaty tady...

Rwicie, dietki,
Sabie kwietki,
Wianki wijcie,
Miadok pijciel...

Alena.

PIESNIA.

Žoŭtyje listočki
Laciać čeradoju,
I ni dnia, ni nočki
Nima im spakaju.
Wiecier bje halinki,
Sušać ich morozy, —
I bliščać śniażynki,
Jak skreplyje ślozy.

Wiecier pieramienna
Honić ich pa haju;
Jak im biednym drenna,
Ja najlepiej znaju!!!

K. Bor—ič.

DRUŽNA, BRACCIA!

Družna, braćcia, budźma ū zhodzi
Ci ū niadoli, ci ū pryhodzi
I zlučemsia ū šnur, jak husi,
Na dobro ūsiej Bielarusi!

Bo ci chto kali patrapio
Wienik pałamać adrazu? —
Nie zdaleje,—tolki stracić
Mnoha potu, sił i času!

A, kali jaho razwiaže,
Kožnu jon tady halinku,
Jak waźmiecca, jak nalaže,
Pierałomić, jak bylinku!

N O Ć

Tolki spuścicca noć,
Ŭschodzić miesiac siarpom,
Pa paloch, na lesoch
Ŭsio śpić cichim snom.

Bury zmoŭknuć, i ciš
U tajomnaj nudzie,
Pamachnuŭšy kryłom,
Zanikaje ũ wadzie.

I wada bytcym śpić,
A u lustry jaje
Jak-by ũsio zamierło
Ŭ začarowanym śnie.

A jak piewień kryłom
A paŭnoćy ũzmachnie,
Šum i ploskat tady
Usiu ciš skałychnie,

Ŭsie rusalki biahuć
I ni znama atkul,
Panyrnuć u wadzie,
I scichaje ich šum...

Parečče, Hrodz. h.

Pilipou.

M. Haradok, Hrodz. hub.

KAMU ŠTO.

Hultaj spatkaŭsia s pracawitym
I, jak wiadziecca, u dwaich
Stajali, doŭha hawaryli
Ab sprawach chatnich i čużych.

Wo, pracawity (kość dy skura)
Pačau chwalicca, što nażyŭ
Sapie i chatku i ziamielku
I hrošy šmat užo złażyŭ.

„Woś,—kaže,—ja (a sam jak byk toj)
„Zdaroŭjem, krepka padupaŭ:
„Zdajecca-b tolki piŭ i jeŭ-by,
„Biaz konca spaŭby dy hulaŭ!“...

h. Minsk.

Albert Pawłowič.

Dyk i my, kali ũ hramadzi
Razam ctaniem, jak ścianoju,
Družna budziem żyć i radzić, —
Nie nastrašać nas biadoju!!!

Haljaš Leučyk.

PIEŚNIA.

Siadzić hołub na biarozi,
Hałubka na wiśni,
—«Skaży, skaży majo serce,
—«Što maješ na myśli?

«Jak nia chočeš, majo serce
«Družynaju byci,
«To daj że mnie taho ziella,
«Kab ciabie zabycil» —

—«Raście toje ũ mianie zielle
«Blizka pierelazu;
«Jak dam tabie napicisia, —
«Zabudzieš adrazu!»

—«Oj, pić budu, choć praz siłu
«I dziańki, i nočy!
«Tolki-ż ciabie ja zabudu,
«Jak zahasnuć wočy»...

M. Aroł.

S KUTKA PRAUDY.

Na świecie mnoha narekańnia
Dy mnoha śloz i mnoha bied,
Ale, jak każe nam paznańnie,
Wiadziecca heta z daŭnych let.

Na małych staryje ũzsieŭšy
Dy wielmi brydka haniuć ich,
Ale, tak z boku pahladzieŭšy,
Nima za što chwalić samich.

Nie adzin bačka narekaje,
Što pjanica jaho synok, —
Ale nichaj prypaminaje,
Jak sawu u wodcy moknie, mok.

Druhája maci znoŭ biaduje,
Klanie i płacze na svoj los:
Jaje dačuška nie šanuje
I časta chwili sunie ũ nos.

Siahońnia heta jej nia miła,
Uwahi k staraści nima!
A toje, biednaja, zabyła,
Što tak rabiła i sama...

I časta haławy maročym,
Choć tut atkaz, zdajecca, prost,
Što praŭdy tolki my nia chočem
Kazać nikoli na svoj chwost.

Wałożyn.

Stary Ŭtas.

Lebiedzinaja pieśnia.

Chmarnaje wosiennaje niebo plakało ildzistymi slezami, kali Hryhora Ležniu wypraŭlali s chaty ŭ świet daloki, u maskali. Wiecier hudzieŭ u hołych hałinach krywoj biarozki, što, pachinuŭšysia, stajała kala warot. Hamanili susiedzi. Ješče raz na parozie matka abniała jaho i zrasila świetłyje, jak lon, wałasy swajmi slezami; ješče raz Hryhor, stanuŭszy na kaleni, pacaławaŭ rodnuju ziamielku i, wycirajučy rukawom bielaj świtki šlozy, wyjšoŭ na ganak.

— «Praščajcie, susiedzi! praščaj, maci!» prahawaryŭ jon zdušenym hołasam, trymajučy ŭ rukach šapku.

Kala warot, u kutočku, jak kalinka, stajała Hanula. Pryjšła ppraščacca z Hryhoram, a šlozy tak i kociacca z blakitnych woček. Hryhor padyjšoŭ da jaje i, ŭziaŭszy ŭ abojmy, krepka pacaławaŭ u samyje wusny.

— «Praščaj, Hanula, čekaj mianie!..»

— «Wiertajsia synok, nie zabudź nas u čužoj staroncy!»—pryčytywała praz šlozy staraja maci.

Sieŭ na sani. Sani lohka pamknulisia haścincam u staranu ciomnaho boru. Matka z Hanulaj doŭha stajali na darozie i hladzieli ŭ świet za sacciami; abiedźwie ptuškaj hatowy byli lacieć za im, abiedźwych adno hore lučyło...

Hryhora pasłali adbywać słuźbu u Picier. Spierša ciaźka jamu było tam. Serce rwałosia damoŭ, da swaich, ale pawinnaśc trymała. I-tki pamaleńku prywyk. Hajhorš to z mowaj bywało: nie patrapiŭ hawaryć pa ichniamu spierša, dyk śmiejalisia. Ale nałamaŭsia. Muštry skora paniaŭ, artykuły strelbaj lepš za ŭsiech wykidywaŭ. A ŭ straju nichto tak strunkaj nie patrapiŭ stajać, jak Hryhor. A kali, bywała, pačnuć pieśni sałdackije piejać, to nichto tak zyčna, tak jomka, ad dušy ŭsiej nie piejaŭ, jak Hryhor naś. Na druhi hod naśyŭki dali jamu i druhich muštry wučycy zahadali. Bywała, jak pryhoniac nowabrancoŭ, — pamiż imi bywali i Hryhorawy ziemiaki, — dyk nichto nie umieŭ tak dakućać im za ich prostuju haworku, jak Hryhor.

Šeść hadoŭ służyŭ. Z nowym żyćciom zwyksia. A za hety čas doma maci pamierła, brat aźaniŭsia, tolki Hanula ŭsió ješče ždała jaho. Ale nie pajechaŭ Hryhor damcŭ: u Piciercy dwornikam służyć astaŭsia.

Wiasioły horad Picier toj! Narodu proćma, dziwoŭ usielakich liku nima! Słuźba nie ciaźkaja, — syt zaŭsiody, adziet zaŭsiody, żyćcio dyj tolki! Dwadcać hadoŭ służyŭ Hryhor dwornikam u Piciercy, dwadcać hadoŭ ranicaj i ŭ wiečer padmietaŭ adnu i tuju-ż wulicu, pa adnych i tych samych leświcach nasiŭ drowy, ŭ adnej i tej samaj brami wartawaŭ naćami. Kala panoŭ usielakich chodziačy, ješče bolš poleru nabraŭsia Hryhor.

A raz, jak s taŭo samaho sieła, što i Hryhor byŭ, pryjechała adna dziaŭčyna da panoŭ na słuźbu, to Hryhor roznyje kiepstwy

padpuskaŭ na jaje hutarku i, choć lubiŭ z joj hukać ab swajej staranie, ale ščyra saromiŭsia hutaryć z joj pry ludziach.

U tej kwatery, hdzie służyła Hryhorawa ziemiačka, żyli adny wielmi bahatyje pany. Kwateru zajmali wialikuju — 6 wokaŭ z nadworku i 6 wokaŭ na wulicu wychodziło; ŭwiesć druhi etaż zajmali. A wulica była šyrokaja, ludnaja; wiečeram kalaski i karety rekoj prosta ciakuć, a siaredzinaj u zad i u pierad šyje tramwaj elektryčny, — jak žuk wialiki vyhledaje zdaloku, — narod wychodzić i ŭchodzić; a elektryčnyje lichtarni, jak miesiacy ŭ poŭni, ŭsiu hetu reku ludzkuju zaliwajuć małaćnym świetłom. Lubiŭ Hryhor hetu wulicu, lubiŭ uwichacca na joj pamiż karety i kalasak, padmietajučy wiečeram, kali najbolšy byŭ na joj ruch.

Pad wiasnu raz dzień byŭ pahodny, na dware stajała adliha, i narodu hetkim dniom bywaje bolš, jak zaŭsiody, na walicy. Hryhor wyjšoŭ padmietać. Na dušy jamu było niejaka radasna, lohka.

Wokny na druhim etaży byli naścież razčynieny, ŭ siaredzinie hareło świećło, i adtul danasiŭsia hołas iskrypki. Heta zdziwiło Hryhora; tam raniej nichto nie ihraŭ na iskrypcy. Hrańnie płyło z wokaŭ niejka je žalaśliwaje, znajomaje, — niejdzie čutaje... Pačaŭ usłuchiwacca. Iskrypka byteym hawaryła niešta, niečym žaliłasia... — «Tak zusim ihraŭ Pranuk — daŭno, tam — na wioscy», — uspomniŭ Hryhor... A ŭ iskrypčynuju žalbu upletaŭsia niečyj zwonki hałasok. Wiasioły, zwonki hałasok hetu znaŭ Hryhor: heta piejała panienka. Tolki ciaper jana piaje niešta inšaje, nie takaje, jak zaŭsiody, — słoŭ jaje za hrukatom konskich kapytoŭ i zwankoŭ tramwajnych nia moh daćuć Hryhor. Apioršysia lewaj rukoj na miatłu, a ŭ prawaj trymajučy blašany koŭš, Hryhor usłuchaŭsia ŭ pieśniu, katoraja dziŭna kazytała jaho serce. Ale woś razdaŭsia niečyj zyčny mužski hołas, i razam z iskrypčynaj žalboj papłyła poŭcaja zadumy, dobra znanaja, ale čužaja hetaj wulicy pieśnia:

...Oj, pajdu ja luham, luham,
hdzie moj miły hare pluham!

Jasna, jomka pryli słowy z adčynienaho wakna. U Hryhora jak by hrom udaryŭ. Hdzie jon čuŭ hetu pieśniu? Hdzie?.. Prypaminaŭ sabie. Serce mocna uderało u hrudziach. A pieśnia dalej płyła:

...I najeŭsia i napiŭsia,
Sieŭ na pluham, dy zasmuciŭsia;
Sieŭ na pluham, dy zasmuciŭsia!

Addałasia recham zakacista ja apošniaja zwarotka.

...«Heta-ż maci piejała pieśniu hetu!» — uspomniŭ Hryhor.

Tak, heta maci piejała, — šepało niešta, i dumki paniašli jaho ŭ rodnuju wiosku. U waćach pamatniela, adstupilisia dumy niejdzie ŭ dal... I zdałosia jamu, što heta staić jon nie siarod wulicy, ale siarod pola, a kruhom šumić żyta naśpiełymi kałasami. Maci idzie m'a-

Žoj, a jon pobač. Ů matki na lewym plačy pierakinuty sierp, a prawaj rukoj wiaździe za ruku jaho...

Kalaski kacilisia šparka—adna za adnej, i hraž wyletała s-pad humilastykowych kołaŭ; ale Hryhor nia bačyŭ hetaho: jamu zdawałosia, što heta bujnaja rasa asypajecca na twar, što heta nie tramwaj zwonić, a načleźniki s pieśniami haścincam jeduć i pajuć. Iskrypka płakała, liŭsia zyčny mužski hołas, i šmat inšych hałasů ŭtoryło jamu.—«Heta za hajem dažynki»,—dumaŭ Hryhor. I kałychałasia pierad im wulica niwaj našpiełaj... Razam abarwałasia pieśńia, a druhi hołas pačaŭ:

...A hdzie taja kryničenka,
Hołub hdzie kupaŭsia?
A hdzie taja dziaŭčynieńka,
S katoraj kachaŭsia?

Ciapier zdałosia Hryhoru, što heta nie na poli staić jon, a na parozie chaty swajej, i maci nie piaje, a płacze, ubiwajušysia pa im, a z chmarnaho nieba padajuć ildzistyje kapli na twar jamu i Hanuli, što, jak taja kalinka, staić pad warotami i płacze. Maci na parozie kryčyć niema: „Wiarnisia, wiarnisia!“ A jamu šlozy zdušyli horła, nia moŭe atkazać jej...

Heta kryčaŭ chwurman karetny: „Ej, ścieražysia, ścieražysia!“

Hryhor nieŭściarohsia. Prabiehła praz jaho parka kaniej, pierajechała kareta. A jamu zdawałosia, što jon padaje na ziamlu, kab ješče raz pacaławać jaje...

I ŭ kalnicy nie pryjšců Hryhor u siabie. Dachтары sšywali pałamanyje kości, zwiazywali pabituju haławu, a jon majačyŭ rodnaj wioskaj swajej, praščaŭsia z joj, z matkaj, z Hanulaj, caławaŭ ziamlu. Muštry wučyŭ sałdatoŭ. To iznoŭ zrywaŭsia, kab usłuchacca ŭ pieśniu, što płyła z wokaŭ druhoha etaŭa... Siestra miłasierdzia kłała ruku na jaho i, uspakaiwała, a jamu zdawałosia, što heta matka hładzić jaho, to iznoŭ piaje swaju ŭpadabanuju pieśniu, a jon ŭturyć joj hołasna, hołasna...

...I najeŭsia i napiŭsia...

Piejaŭ. Było jamu lohka, lohka, dobra... Zachwaciŭ poŭnyje hru-dzi pawietra, kab ješče hałasniej kryknuć za matkaj; radaść razliłasia pa twaru... paciahnuŭsia i zmoŭk.

Siestra miłasierdzia splusnuła jamu wočy i, naciahnuŭšy biełuju paścikku, zakryła twar, šepčučy „wiečny spakoj jamu“.

Wlast.

Wiasielle.

Dawiałosia udawie karšunisie (muŭa nidaŭna Paŭluk zabiŭ sukam na śmietniku: nadta ŭžo s kurycaj zawioŭsia!) dačku zamuŭ addawać. A pamiŭ karšunoŭ hetak ŭžo wiadziecca, kab honaru siamji swajej nie znieważyć, tolki pamiŭ saboj i biarucca. Woś i karšunicha, jak prystało na hanornuju matku, nahledziŭšy loŭkaho, maładoha karšunka, stała rychtawacca da wiasielle.

Dačka i kaŭe: «zamuŭ, mamka, pajdu,—spiracca nima čaho: takaja ŭžo dola naša dziawočaja, ale wiasielle spraŭ, jak maje być».

Dobra: wiasielle—dyk wiasielle. Čaj paciešycca dačuška pamiŭ swaich jełak! Dyj sama karšunicha nie ad taho; darma, što muŭawy kostački ješče nie pahnili.

Kaho-ŭ prasić na wiasielle? Staraja karšunicha i stała wylićać:

— «Pierš-na-pierš,—kaŭe jana,—saławiejku: jon kali zawiadzie, aŭno za serce chapaje,—tak jano i treba na wiasielli! Paru hałubkoŭ: dla prykładu, jak majuć żyć maładyje. Saroku—kaniešnie treba: na ŭsiu wakolicu razniasie, jakoje waŭnaje było wiasielle. Udota»...

— «Mamka,—pierapyniła maładaja,—ja pamiataju, jak ty ješče małuju mianie nakarmiła raz udotami,—nadta śmiardziučyje jany»...

— «Maŭčy, durnaja!—kryknuła na dačku karšunicha: maładaja ty—nia wiedaješ ješče, jak na świeci żyć! Śmiardziučy udot,—to praŭda; ale, kali prybiarecca, dyk inšamu zdajecca, što i treba jamu śmiardzić: ad waŭnaści, značycca. Prasić i cieciaruka: u jaho takaja hutarka, što nihto jaje nie razbiare; woś i buduć dumać, što nadta niešta razumnaje! U muzyki klikniem działła z ŭaŭnoj: čaj u barabany taŭkuć. Drazda: padświstywać, bać, majster. Buchajłu: choć addaje bałotam, ale da dudy składzien. Na cymbałach dobra reŭe busieł, ale z im nam nie warta zajmacca: praz ład ŭžo nasaty. Z nas i tak bu-dzie; čaj małady z swajej starany prymčyć».

Słuchajučy hetych prajektaŭ, maładaja z radaści aŭno z suka na suk stała skakać.

Tolki, jak pryjšłosia wybrać paślanca pa hości, anijak nie mahli prydumać, kaho-b tut naznačyć? Ůrešci zhodzilisia na sinicu: nadta ŭžo dasuŭaja—ci treba, ci nia treba, ŭsiudy dapadzie, ŭsiudy zahla-nie, dyj nabrechać choć što moŭe!

I praŭda: zraŭnia nakazali, dy jšče poŭdnia nie minuło, a jana ŭžo nazad z dakładam prypiorła:

— «Tak i tak,—kaŭe,—ŭsiudy była, ŭsiech ablacieła, z usimi hawaryła, ŭsie ich hutarki padśłuchała, ŭsie ich dumki wywiedała. Nadta ŭžo ŭściešylisia i šluć padziaku za taki wialiki honar i niespa-dziewanuju łasku wašaj miłasći, tolki bajacca»...

— «Čaho?—nasupiŭšysia, pytaje karšunicha.—Kazała im, jak ja tabie przykazywała?»

— «A jakŭe, kazała, waša miłasć,—usio kazała!—dla pakory pad-niaŭšy chwośt u wierch, atkazywaje sinica.—Kazała, što waša miłasć

i ũsie waſaj miłaſci ſwajaki z wialikaj ſwajej łaski da was, drobiezi, ũ dzień wiaſiella panadziajuć miahkije rukawicy na ſwaje kapciury, dyk, kali i wyjdzie jakaja zwadka (wiedama, na wiaſielli), nijakaj kryŭdy być nia moſe. Ale wiedama: durnyje! Čaho jany nia wydumajuć?! Čoćuć»...

— «Čaho choćuć»?—pierápyniła karſunicha.

— «I kazać nie adwaſusia».. iznoŭ padniauſzy chwoſcik, atkazywaje ſinica.

— „Nu“!—nalehała ſtaraja.

— „Choćuć, kab waſa miłaſć i ũsie, katoryje buduć na wiaſielli, z rodu waſaj miłaſci na toj čas panadziewali miaſećki na ſwaje ſanoŭnyje bluhi, dy i to bajacca“...

— „I tak bajacca? Jakaja ſe jeſće trasca im patrebna?“—złoſna ſpytała karſunicha.

— „Ja-ſe i kaſu: durnyje! choć na ũſielakije ſelmouſtwy, niaboſ, rozumu chwataje. Koſny z ich nie taki, to ſiaki, a tki maje na ſwajej duſy hraſok. Ja waſaj miłaſci ũſiu praŭdu wykaſu. Woſ, choć by cieciaruk? Ci-ſe heta wypadaje na ũwieſ bor—hetki to bor, hetak bałabanić?! Wiedama: bor—boram, kaho tolki tam nie bywaje, a jon bałabanie, bałabanie, dyj jeſće padſyknie!—Abo ſaroka? wiadomaja brachucha! Breſe, aby brechać, a inſamu moſe zdawacca i wuń ſto... Saławiejka, drozd nawet panawućywalisia takije rećy ſwiſtać, ſto nie aſmielusia i ſkazać waſaj miłaſci... Dyj uſie jany babry-dabry, a choć praſparty i majuć, uſio-ſe tki bajacca, ſto, jak z domu ſkranucca, pakul dapaduć pad apieku waſaj miłaſci, kab časam u darozi“...

— «Hodzie!—kryknuła karſunicha.—Moſeſ atpraŭlacca».

A tki karſunicha ſprawila wiaſielle ſwajej daćce, jak maje być! I ci daſcio wiery: byli tam cieciaruk, drozd i ũsie druhije, tolki nie ũ haſciach, a... na ſkawarodzie!

Jadwihin Œ.

Hadunieć.

Kala kryſowych daroh pad uzhorkam razraslisia kuſciki: padjałowiec, ſuchadreŭka i łaza. Kuſciki byli drobnyje. Hulali wietry lutyje i abrywali liſtoćki z ich; praletali nawalnicy ſtraſennyje i kryſyli halinki ich; kacilisia pawodki hłybokije i padmywali karenćyki im. Drenna, zuſim drenna ſtała kuſcikam...

Woſ, u ciomnyje noćki ſtali ſeptacca pamiſz ſaboj kuſciki, kab jak dołu ſwaju paprawić. Railisia, railisia i ũreſcie pryduwali uſzadawać pamiſz ſiabic takaje wializarnaje drewo, katoraje-by huſtymi li-

ſtami ſwaimi ad lichich wietroŭ zakrywało ich, wialikimi halinami ſwaimi ad ſtraſennych nawalnich ſcierahło, taŭſtymi karenńiami ad hłyłokich pawodak baraniło.

Traplałoſia nie raz—pamiatali kuſciki,—jak pamiſz ich zaletali zierniaty z wialikich dreŭ; ale jany uwahi na ich nie zwiertali: pala-ſyć hetkaje naſieħnie, pawalajecca, i to wiecier dalej jaho honić, to jano zasochnie i zħinie. Ale ciapier—paſla narady—na pierſaje zier- nie, jakoje da ich trapiło, ſypnuli kuſciki ſwaimi liſtoćkami i ihołaćkami i, hetak przykryuſy, ſtali ſanawać i ſcierahćy jaho. S piastuna na druhi hod—na wiaſnu—pakazaŭſia raſtok, i pahnalo jaho ũ haru. Cieſylisia kuſciki i, kab dać wyhodu ſwajmn haduncu, nie ſzalejućy, padsypali i padsypali jamu to liſtoćkaŭ ſwaich, to ihołaćek.

Œmat hod praſſo ſ taho času, ale ũſio-ſe taki przydali kuſciki, kali ich haduniec—drewo razrasłoſia na zdziŭ ſyrokuje, na zdziŭ huſtoje. Nadzieja kuſcikoŭ, ſto woſ-woſ ciapier naſtanie dla ich nowaje, ſpakojnaje, lepſaje ſyćcio, cieſyla ich biazmierna.

I praŭda. Taŭſtyje karenńia, wialikije haliny, huſtyje liſty baranili ich ad worahoŭ: pawodak, nawalnich, wietraŭ,—ale haduniec hety zakryŭ im i... ſonce. I—pahinuli kuſciki!

Jadwihin Œ.

K a s u n.

Licha nadało ukacicca niejakaſ pahanaj chwarobie ũ wiosku Cienkahrajku. Œto jana tudy ũkaciłaſia, heta-b jeſće nie bieda,—na toje jana i Cienkahrajka, ale najhoſ toje, ſto byŭ ad naćalſtwa na- kaz u wołać, kab chwelćer i ſtarſynia zaraz ſe jechali tudy zrabić daznaħnie.

Maroz treſćaŭ, choć łſyich lićy; zorki mihacieli, mirhali, bytcym padſartowywali i ſ ſtarſyny, i ſ chwelćera. Ale i czwelćer nia du- reħ: jon nadumaŭ zaſartawać i z maroza, i ſ chwo-rych i, hłyboka zapchnuſy u ſiadzeħnie butelku mocnaj harełki, pryniaŭ na ſwajho kania ſtarſyniu,—i pakacili. Jeduć piać, jeduć dzieſiać wiorſt,—paćaŭ da chwelćerskaj ſkury maroz dabiliracca; jeduć kala karćmy, jon i proſić ſtarſyniu:

— Brateħka, papilnuj, kali łaska, konika, a ja ũskoću da Jan-kiela pahrecca.

— Dobra,—kaſe ſtarſynia, macniej nawaliuſysia na toje miejsce, dzie padhlediŭ chwelćerawu butelku,

Chwelćer patupaŭ, patupaŭ kala ſanak, ale, bajućysia zdrad- zicca, papior da Jankiela. Œtarſynia tymćasam, zapuſćiuſy ruki ũ ſiadzeħnie, wyciahnuŭ butelku, atpiećataŭ i, mlaskajućy jazykom dy ablizywujućysia, ũſiu wyſmaktaŭ pa trochu i dawaj pchać butelku

na staroje miejsce. Tymčasam i chwelčer, pierakulišy kolki čarak u Jankiela, wyjšoŭ jak raz u toj čas, kali staršynia chawaŭ butelku: spanatryŭ, ale, zuby ścisnuŭšy, zmoŭk.

Sieli. Jeduć wiarstu, druhuju. Chwelčer naščupaŭ pad saboj butelku, wyciahnuŭ i, bačuŭ, što pustaja, pačaŭ kryčać:

— Stoj, stoj, staršynka! Tut była butelka, poŭnaja atruty, dyj niechta wylaktaŭ; ci nia bačyŭ kaho kala woza, jak ja u Jankiela siadzieŭ?

— Prapaŭ, bratačka!—zahałasiŭ niamym hołasam staršynia—majaz heta rabota, majal! Ja taki čuju, što mianie niešta piače i młosna robicca... Rátuj-že ty mianie, ratuj!!

— Nima tabie, staršynačka, rady,—ziella takoha pry sabie nia maju; chiba paprabuj prabichčy kawałak,—adna maja rada i jość, ale biehczy treba dobrej ryśsiu, amal nia ŭskočku.

Saskočyŭ staršynia; chwelčer pacisnuŭ konika, a toj pre i pre za sankami. Prasadziŭ wiarstu—raspierezaŭsia; prapior druhuju—skinuŭ kaŭch; pramčaŭ ješće sa dźwie—i jazyk wysałapiŭ, dy dawaj prasicca na woz. Zžaliŭsia chwelčer:

— Sadzisia,—kaže,—bratka staršynačka—licha ŭžo ciabie nia woźmie, ale druhi raz nie dabirajsia da čužoj butelki.

A. Hurło.

Kapyl.

Marymonawy sabaki.

Choć i ciazka żyłosia Marymonu Swieżynskamu, ale—ci to z dabraty serca, ci taki ŭžo zwyčaj mieŭ, — pryplodu ad swajej żywioły nikoli nie pazbywaŭsia. Haspadarka Swieżynskaho nia nadta krepkaja była: staraja kabyła, dy suka rudaja; ale i z hetaj przydaŭ Marymon przybytku: waśmiora ščeniatak. I, choć raili susiedzi zwieści hetych darmajedoŭ, toj ani blizka: «chaj kačajucca», każe. I praŭda: padkačalisia brechuny, i — na što toje — dobra tarhawała matka, a dzietki ješće lepsz; ani prajsci, bywało, kala babyła.

Woś, niejako pad wosień (badaj, babjim letam), u świaatočny dzień siadzieŭ naŭ Marymon na przyźbie i, pykajučy lulku, hreŭ swoj, jak dulu, nos i uhledaŭsia na darohu. Ažno bače, pływie s pad susiedniaho dwara panawa ciešča. Suniecca, przykrywajučysia čyrwonym parasonam, sama toŭstaja, jak kaŭcz, spadnicy, jak tuha nabityje abručy, sidziać na joj; a kapialuś, kapialuś! takoha i z rodu Marymon nia bačyŭ. Licha nadało padkrucicca tut rudaj sučcy z swajej družynaj, i musić-to i im hety kapialuś kalnuŭ u wočy,—bytcym pierakulenaja raŭka s pad ichniaj jady; kali ŭlahuć za paniaj, tolki pył zakureŭ. I nie ahledziŭsia Marymon, jak parason, kaŭtorem prabawała było baranicca pania, palacieŭ u šmatočki, a pakul dabieh baranić, taja ŭžo, zawiarnuŭšy ahłobli, česała wa ŭsie łaputki pad dwor.

„Skul tolki chada ŭ jaje ŭziałasia? Musić to spuścili sabački abručy henyje?“ dumaŭ, česučy patylicu, Marymon. A česać patylicu było čaho: jak stoj, prypre pan—budzie kaša! Ješće čaho dobraho na miesiacy dwa darmowije charčy i kwateru ŭlepć!

Tolki heta zwiečareło,—tak jano i jość: kocić pan da Swieżynskaho; a ŭ taho i błochi ŭžo padochli.

— „Twaje heta sabaki dali pytlu majej ciešcy?“—pytaje, ŭwajšoŭšy ŭ chatu, pan.

— «Maje: panočku, maje; kab ich woŭk tak pytlawaŭ»,—atkazywaje, zbiedziŭšysia, Marymon. „Ja ich u adsiedku ŭžo posadziŭ“.

— „A ci nia možna było-b hlanuć, jakije tam jany?“—znoŭ pytuje pan.

— „Čamu nia možna?—choć zara“—kaže Marymon i, wyjšoŭšy ŭ siency, wypuściŭ z zaharodki sabak na dwor.

Doŭha uhledaŭsia pan praz wakno, jak zawichałasia rudaja sučka, abniucbiwala čuży śled, jak u pryskočku za joj kidałasia na ŭsie baki siamiejka jaje, a pašla i każe da Swieżynskaho:

— «Słuchaj, bratka pradaŭ mnie ich,—dobryje hrošy dam».

Hladzić Marymon, wysałupiŭšy wočy: «kpić pan, ci jakoje licha?»—dumaje sabie. A pan iznoŭ da jaho:

— «Nu, što tut doŭha dumać?—susiedzkaja sprawa. Wo tabie za prawadyrku trajačku, dyj za hetych tuzhancoŭ pa rubielčyku ad chwasta. Chiba kryŭdy nia budzie. Šyp małych u miech, ci ŭ karzinu jakuju i wałacy u dwor; suka sama za imi palacić».

«Kpiny, ci nie? — dumaje zadziŭleny Marymon, — ale, kali dobryje hrošy dajuć, čamu nie brać». I, zhrobšy ich u kapšuk, zniaŭ z kałka miech, paŭpichaŭ u jaho ščeniakoŭ, zakinuŭ na plečy i ciahnie za panam u dwor. Ale ŭ darozi nia wytrymaŭ Marymon:

— «Panočku,—kaže,—wybačajcie, što budu pytać. Maje ŭ sabaki ni da ptušek składu nia majuć, ni jany hančaki, dyk na što-ż wam heta woŭčaje miaso? Ješće znoŭ napudziać panu? i tak mo zaškodziło?»

— «Zaškodziło?»—nie zwalnajučy kroku, pierapyniŭ pan. — «Pamahło, Marymonka, pamahło! Wiarnuŭšysia pašla hetaj laźni, ciešča i każe da mianie: «kab u dwore byli hetyje marymonawyje žwiery, i adnaho dnia nie ŭsiadziela-b tut!»

Hałubok.

Śmiešny dochtar.

S taho času, jak zaŭdawieła Symonicha, kiepska przyjšłosia kabiecinie.—Haspadarka nie pajšla rukoj: złamaŭ koŭ nahu—pradała na skuru; lichu niejkuje ŭbiłosia ŭ karowu—darezała; šwinčaci—ani padkačać: usio kapyty biez pary ŭ haru zadzirajuć; kury—i tyje zbialeŭšyje hluchi swaje ŭ niz paspuščali. Sabie, jak sabie—dała-b rady Symonicha: baba šustraŭka była,—ale pašla muža astałosia čačwiora dzia-

ciej—adzin za adnaho mienšy,—woś, tut i papraŭsia! Kidaŭasia, kidaŭasia baba i tak, i siak—ničoha: za żywioŭaj pajechali niaboščykawy boty da Jankiela, a paŭla—oprutki, a tam dźwie trubki paŭlatna i ješče, i ješče, ažno pakul nie apuściera chata i nie aparažnilisia kubeŭ i zialony ŭ žoŭtyje kwietki pasažny kufer. Ruki wyciahiwać saromiŭasia Symonicha. Woś i nadumaŭasia jana pajsci da dwara na radu.

— „Tak i tak,—kaže kabieta, —i ruk nie škaduju, i nie zasplu, i nie zahulaju, a ŭsio jak niechwat, dyk niechwat: dzieci z hoŭadu ažno skawyčuć, sama zniebyŭasia,—choć ty zuby na palicu kładzi“.

Hlanuŭ pan na Symonichu dyj każe:

— „Z wačeŭ i hutarki twajeŭ baču, što ty — baba rastaropnaja, a nia wiedaješ taho, što ciapierašnim świetam praŭdaj dy pracaj dalo-ka nie zajdzieš; a hultaina, katory tolki šmat homanu robić, tuman umieje ludziam u wočy puščać,—toj i kačajecca, jak syr u maśle“.

— „Heta nieraŭnujućy,—kaže, wyščeryŭšy biełyje zuby, Symonicha,—jak bytcam tyje pany“...

— „Bać, kudy chapiaŭ!—zaśmiejaŭsia pan.—Ty da našaj skury nie dabirajsia, lepš słuŭchaj, što ja tabie naraju: kińska ty da znacharstwa—ludziej laćyć; bo ciapierašnim časam da praŭdziwaho dochtara prystupicca trudna, a ty nie ahledajsia, što buduć dawać, aby ča-sta dawali“...

— „Panočku, ja-ż nia wiedaju, — pačala Symonicha,—z jakoha boku“...

— „Ty słuŭchaj mianie,—kryknuŭ śmiechatliwy pan,—jak pryjdzie da ciabie chwory, ty i šapčy jamu na wucha, ale kab jon dobra nie razabraŭ: «jedzie pan čatyrma kaniami, biażyć sučka čatyrma nahami!» paŭla pluŭ try razy, akrucisia, dyj iznoŭ šapčy: ćfu, zhiŭ, zhiŭ hore—prapadzi i da nas bolš nie chadzi!—woś i ŭsie leki«.

Minuŭ hod, druhi, minuŭ i trejci.—Symonichi ani spaznać: raz-taŭsciera, pabialeŭ, ŭsia u kramnym; dzieci—ŭ čerawikach; u kleci, kuble i zialonym kufry iznoŭ paŭniusienka. I nia dziwa: narodu da Symonichi walić, jak na kirmaš: jeduć da znacharki za kolki mil, a da slabšych chworych prysyŭajuć pa jaje koniej; prywoziać, adwoziać, kormiać, pojać dyj hrošy ješče płaciać.

Woś, adnaho razu zajechaŭ bryčka parkaj tłustych koniej pa Symonichu—znacharku, kab zawiaści jaje ŭ horad da chworaho ba-hataho pana, ad katoraho ŭžo i dachtary adstupilisia. Spiraŭasia spa-čatku Symonicha, ale, jak pačali prasić, zhodziŭasia. Pryjechaŭ. Uwaj-šoŭšy ŭ bahatyje pakoi, Symonicha spierša zbiŭasia s pantalŭku, ale u skoraści, jak i prystaŭ na znacharku, ahladziŭasia, paŭmialeŭ i, prysiedajućy, šepčućy dyj plujućy na ŭsie baki, pačala bytcym kotka da myšy kraścisia da chworaho. Toj ležaŭ, uwieš abłożeny puchawy-mi paduškami; haŭawa i horŭa abkručeny (ŭ horŭa, bać, skuŭa zabraŭ-sia), dyj ledź ŭžo dychaje. Padyjšoŭšy blizka, Symonicha dabraŭasia niejaka da panskaho wucha, dyj tolki pačala šepać: «jedzie pan ča-

tyрма kaniami, biażyć sučka čatyrma nahami», ažno pan, wočy wy-lupiŭšy, staŭ korčyceca niejaka, a paŭla kali padskočyć na loŭku, kali pyrśnie pienaj s krywioj, dyj dziwaŭ zrazu zarahataŭ. Kinuŭsia ŭsie da chworaho, dumajućy spierša, što kanaje, a paŭla, što, moŭe, zwar-jacieŭ?—ale pan uskoraści ŭsie supakoiŭ: ad śmiechu skuŭa prarwaŭ, i moh ŭžo sam hawaryć. A śmiejaćca było čaho: paznaŭ jon pa šep-tach daŭniejšuju swaju susiedku—Symonichu; a i jana ledź ciapier dahadaŭasia, kaho jana wylaćyŭa!

Kaziuk Koŭjško.

Padziakawau.

(Narodnaja kazka).

Išoŭ sabie čelawiek darohaj, uhledajecca, ažno wuŭ pad kamie-niem zawaleny lażyć, tolki baŭawa na wiersie krucicca, i nia moŭe nijak wyleźci. Jak ubačyŭ čelawieka, dyk każe:

— Wyratuj mianie, čelawieče, zhetul!

Čelawiek zlitawaŭsia nad im, padsadziŭ kaŭa pad kamień, pad-ważyŭ, i wuŭ wylez.

Idzie toj čelawiek dalej darohaj i čuje niešta chałodnaje na šyi. Pamacaŭ—ażno heta wuŭ, akrućiŭšysia kruhom šyi! Pytaje jaho:

— A heta što?

— A ja tabie zapłaću tak, jak ciapier świet płacić: ty mianie wyratawaŭ, a ja ciabie zadušu.

— Pastoj, bratka, nie dušy, moŭe nas chto razsudzić.

— Dobra.

Iduć darohaj, spatykajuć ašmulanaho, staroha i chudoha kania.

— Stoj, koŭ, asudzi nam hetu sprawu.

Koŭ pytaje:

— A što takaje?

Tak i tak.

Koŭ każe:

— Dušy! Nima praŭdy na świeci, bo i mnie tak zrabili: pakul ja byŭ maŭady, mocny, moh ludziam dobra słuŭżyć, datul mianie myli, česali i abrok dawali; a jak ja pastareŭ, zniaduŭeŭ, to i wy-hnali won.

— Stoj!—każe čelawiek—nie dušy: jon pakryŭdŭženy, dyk nie pa praŭdzi sudzić. Pojdzim dalej!

Iduć dalej i spatykajuć sabaku—staroha, kaŭtunawataho i chu-doha

— Asudzi nam hetu sprawu.

— A što takaje?

Tak i tak.

— Dušy!—kaže.—I muie tak zrabili: pakul byŭ małady, ściaroh, pilnawaŭ chaty, koni, cełaho damoŭstwa, to i mianie karmili i dahladali; a ciapier, jak pastareŭ i ŭžo nie mahu służyć, to i won prahnali.

— Stoj!—kaže čelawiek—nie dušy, bo i jon pakryŭdženy. Ni-chaj nas trejci razsudzić!

Iduć dalej, ažno spatykajuć lisa:

— Nu, lis, asudzi nam hetu sprawu.

— A što takoj?

Tak i tak.

— Dobra!—kaže lis—ale nie mahu ja sudzić, nia bačyŭšy, jak było: idzi, wuż, nazad, pakaży, jak ty byŭ pad kamieniem i jak ciabie wyratawaŭ čelawiek, tahdy asudžu was.

Wiarnulisia nazad aŭ da taho kamienia; tady każe lis:

— Padważ ty, čelawieče, hety kamień, a ty, wuż, uleż; a ja pabaču, jak ty siadzieŭ.

Wuż ulez pad kamień, a lis mirhaje na čelawieka: „Puskaj“, šepče; i znoŭ wuża prywalili kamieniem.

— Idziem, bratka, zhetul—tady każe lis.

Adyšli krychu.

— A što mnie — każe lis — za heta budzie, što ja ciabie ad śmierci wyratawaŭ? Dasi mnie što-dzień adnu kurycu za heta?

— Dam,—kaže čelawiek i pajšoŭ da domu.

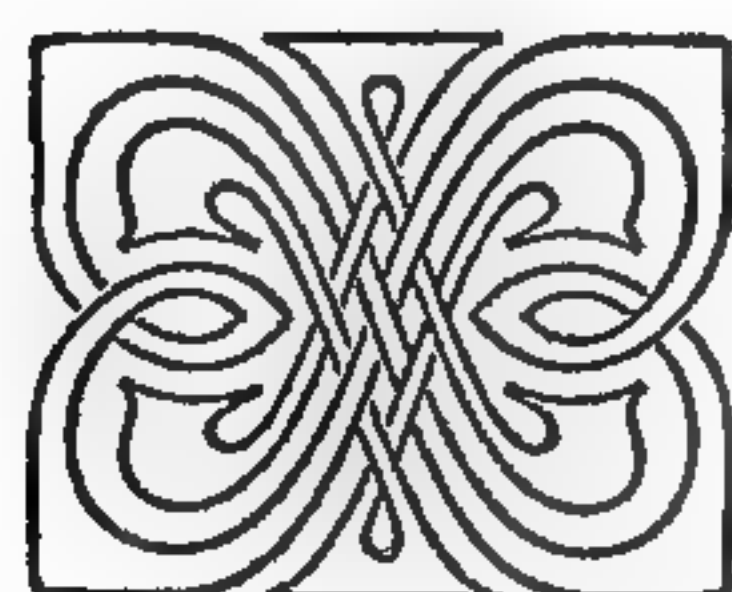
Nazaŭtraje prychodzić lis, i čelawiek daŭ jamu kurycu i na druhi i na treci dzień daŭ tak sama. A pašla żonka i każe:

— Dureń ty! budzieš dawać što-dzień kurycu? Waźmi strelbu, zabij lisa, to budzie kaŭnier abo try rubli, i biady pazbudziešsia!

Čelawiek tak i zrabiŭ.

Woś, jak za dabro złym płaciać!..

Zapisaŭ M. Federouski.



Ž A R T Y.

Na schodcy.

Iwana wybrali starsynoŭ.

— Škada mnie ciabie, Iwanie! Każe da jaho kum.

— Čamu?

— Dy, woś ty dahetul byŭ dobrym pracawitym haspadarom, a ciapier ty zrobišsia hultajom, pjanicaj i prapadzieš za ništo.

Ŭ sudzie.

Sudździa (da świedki).—Ci wy čuli, jak hety čelawiek nazwaŭ abwiniciela naŭpaj?

Swiedka. Pryznacca to ja hetaho i nia čuŭ. Ale (hlanuŭšy na abwiniciela)dumaju, što kali jon hetak i skazaŭ, dyk nie abmyliŭsia.

Na počcie.

— Waś list ciazki,—treba ješče dźwie marki prykleić.

— Nu, panočku, tady jon ješče budzie ciažejšy.

Na chaŭturach.

— Pakiń ŭžo płakać, Symonicha! Niaboščyku nie pamože. Laž lepiej, addychni, ja ŭžo tut usim zajmusia.

Udawa. A maja-ż, ty, hałubka! A schawaj że ty hramnicu, što niaboščyku padawali: mo druhi budzie—prydascca.

Nawučycca.

— Panie, koń zachwareŭ, nia pje saŭsim.

— Dyk jaho ŭ starsyny wybiarećie, to i pić paćnie.

Ŭsiak bywaje.

Adzin šery zajac, ciškom pad samym nosam warty, praskočyŭ praz hranicu ŭ Aŭstryju. Sieŭ, pierwaioŭ duch i ahledajecca na nowy kraj. Padskočyli da jaho aŭstryjackije zajcy.

— „Čaho ty ŭciok z swajho kraju? Tut, bratka takoha brucha nie zahaduješ, jak u was. Tut skroź platy, droty, skroź akcyz i karawu na nas“.

— „Bačycie, bratcy, każe naš zajac, padniaŭšy wuśy,—u nas wyjšoŭ ŭčora prykaz, kab padkawać usich wiarbludoŭ!“

— „Dyk, čaho ty dureń spudziŭsia, ty-ż zajac, a nie wiarblud!“

— „Dobra wam heta kazać, a u nas złowiać, padkajuć, a tady lapaj padkowami pa trawie, pakul dawiadzieš, što ty zajac, a nie wiarblud.“

Mahazyn srebných i platerawanych wyrabou
fabryka JUZEFA FRAŽE z Waršawy

u Wilni na Wialikaj wulicy № 58

sulić akuramna dabrawyje stałowyyje zastawy
(serwisy), jak:

Naży, Widelec, Łožki, Łožečki i t. d.
hladkije i stałowyyje u najmadniejšyje uzory,
a tak sama:

Samawary, Imbryčki, Cukiernicy,

Zastawy (serwisy) da wocetu, aliwy i likierou,

Postumenty, Piramidy i Košky da fruktou, cukrou i ciesta,

Tacy, Paumiski, Rondli i Wazy da zupy,

Wazony da wina i krušonu,

Maślanicy, Kompot'jery, Żardziń'jery,

Kandelabry, Lichtary, Lustry,

Sćotki i inšyje tualetnyje rečy

a tak sama usielakije halanteryjnyje rečy, što
wyrablajucca u fabrycy.

P. S. Mahazyn u Wilni nidaŭna adčynien dzieła taho, kab
Pawažajemyje Pakupcy mahli dostać praŭdziwy tawar s fa-
bryki „FRAŽE“, a nie padrablany, ničoha niewarty, tolki
z wyhladu padobny da praŭdziwaho, šmat dzie ũ apošnich
časach pačali prađawać falsyfikaty zamiesta wyrabou z majej
fabryki.

MINSKI

Selska-haspadarski Syndykat

Składy mašin, przyład haspadarskich, nasień-
nia i sztucznych hnajou

◀◀◀ U MINSKU, PINSKU i ORŠY. ▶▶▶

Prapanujem pa tannych cenach dla drobnych haspadarak.

Wiadomyje s swajej dabraty pluhi „SUCHENI“

Lepšyje małatarni i maneży „WOLSKAHO“

Anhlickije siečkarni.

Arfy (wiejałki) roznych systemou.

Amerykanskije prużynowyje barony.

Amerykanskije żniwiarki „MAK-KORMIKA“.

lohkije i najmacniejšyje z usich żniwiarak.

ADRES DLA LISTOU:

**Minsk-Hubernski—Minski Sielska-
Haspadarski Syndykat.**

PASTAJANNY DACHOD

Z małaka moŹe mieć koŹyn, chto uŹywaje centryfuhu

„Alfa-Lawal“

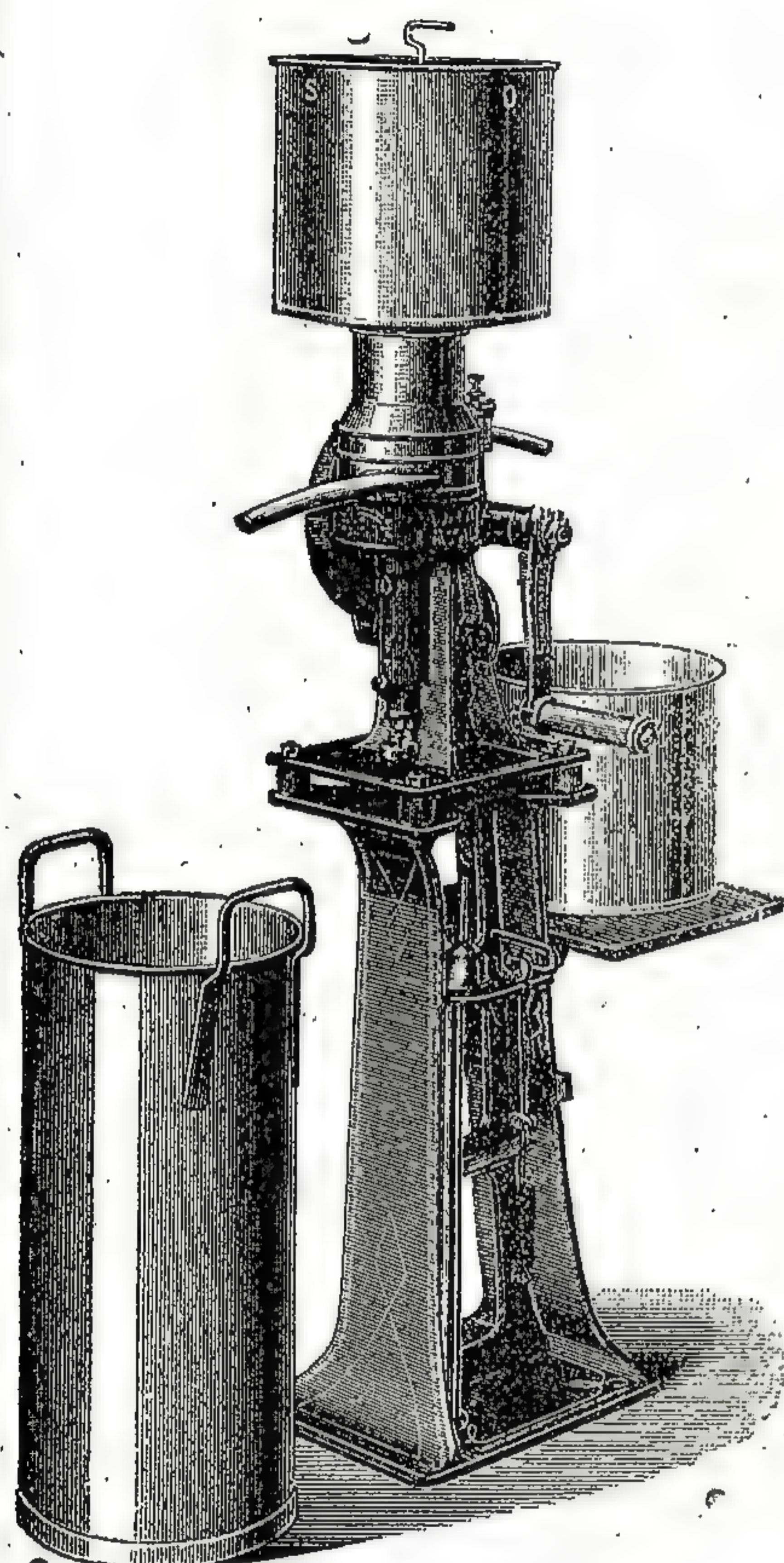
U haspadarcy.

DuŹa dobra naładŹenaja
Najlahćejšaja dla dahladu.
Najpraktyćniejšaja, najbo-
lej ekonomicznaja, a, zna-
ćycca, i najdziešawiejšaja.

Bolej za 1,250,000 centryfug
„Alfa-Lawal“ uŹo u raboci.

Aščierehacca błaħoha padroblennia
konstrukcii.

Cenniki, abjašnieńnia, kniŹ-
ki-brošury: „Ab wyrabie
mašła“, „Ab sposabi pa-
wialićeńnia dachodu s ka-
rou“, „Ab chaurusnych ma-
šłabojniach“, „Ab hadoŹli
i dahledzie karou“, dy in-
šyje wysyłajucca na koŹ-
naje Źadańnie darma



Skład Wilenskaho Sielska- Haspadarskaho Chaurusa

WILNIA, Zawalnaja wulica No 9.

Ahronomićnaje Biuro

K. Karpowića

dwor Muchouka paćt. i telehr. stane. Nowahrudak
Minskaj hub.

Usim, chto tolkiŹwierniecca u Biu-
ro da Karpowića dajucca biezplat-
na rady, jak uŹywać štućnyje na-
wozy (popieły): kainit, potasowuju
sol, saletru, tomasšlak i superfostat
na poli, na sienaŹaciach, u sadach i
harodach.

Tym, chto budzie mieć achwotu za-
probawać dziejstwo štućnych na-
wozoŹ na swajej ziamli Biuro wy-
syłaje ich na probu darma..

**Lekarnia dla żywioły
weterynarnych dachtarou**

S. Bakuna i W. Sulca

Pryjmaje chworuju żywiołu: (ad 9 da 2 hadz. ũ dzien
(ad 5 da 8 hadz. wiečera

U lekarni jościka pastajannyje stojły dla chworaj wialikaj żywioły i kletki dla drobnaj. U lekarni možna pryščeplać syr-watku proti šału i čumy u sabak, sybirskej jazwy (karbunkułu), čumy i roży u šwiniej, chalery u kurej i t. d., a tak sama robić analizy chimičeskije i bakteriolohičeskije.

Wostrabramskaja wul. 10. Tel. 880.

S. BAKUN (Weterynaryjnyje dachtary
W. ŠULC (Ostrobramskaja wul. 16.

LEBIODKA

Leonarda Iwanouskaho.

Pošta i telehraf Wasiliški Wilenskaj huberni stancija čuhunki Skrybowo, Palesskich daroh.

Pradaje ščepy fruktowyje vysokije (dreŭcam) nizkije (kustom) najlepšych wyprobawanych da našaho klimatu pry-wykšych hatunkoŭ.

Załaty medal na aharodnickaj wystaŭcy y Piecierburzie za dabranyje hatunki dla Wilenskaj huberni.

Jahadnyje kusty, parkowyje drewy i kusty. Usielakaje zboža nasiennaje i bulba, wiadomaho zawodu vysokaje čystaści.

Zawodnyje: Šwinni wialikije biełyje, anhlickije. Kački (wutki) ruanskije. Indyki bronzowyje.

Jazep Woznicki

artysta reźbár i predpryjemea
budoŭnietwa.

Buduje cerkwi, kaścioły, kaplicy, pamiatniki, damy i dr. Pryazdablaje reźboj i statujami cerkwi, kaścioły i pa-lacy. Buduje ikonostasy, autary, ambony z gipsu, cementu, štučnaho marmuru i z drewa.

Budoŭli žalezna-betonnyje.

WILNIA: Swiato-Jurski praspekt № 19 — 15.

Pracoŭnia na Zawalnaj wulicy № 11. Telefon 1154.

PRACOŬNIA

malarskaja i dekoratywnaja
Franciška Gajkowskaho

daŭniej A. Trej i F. Gajkowski.

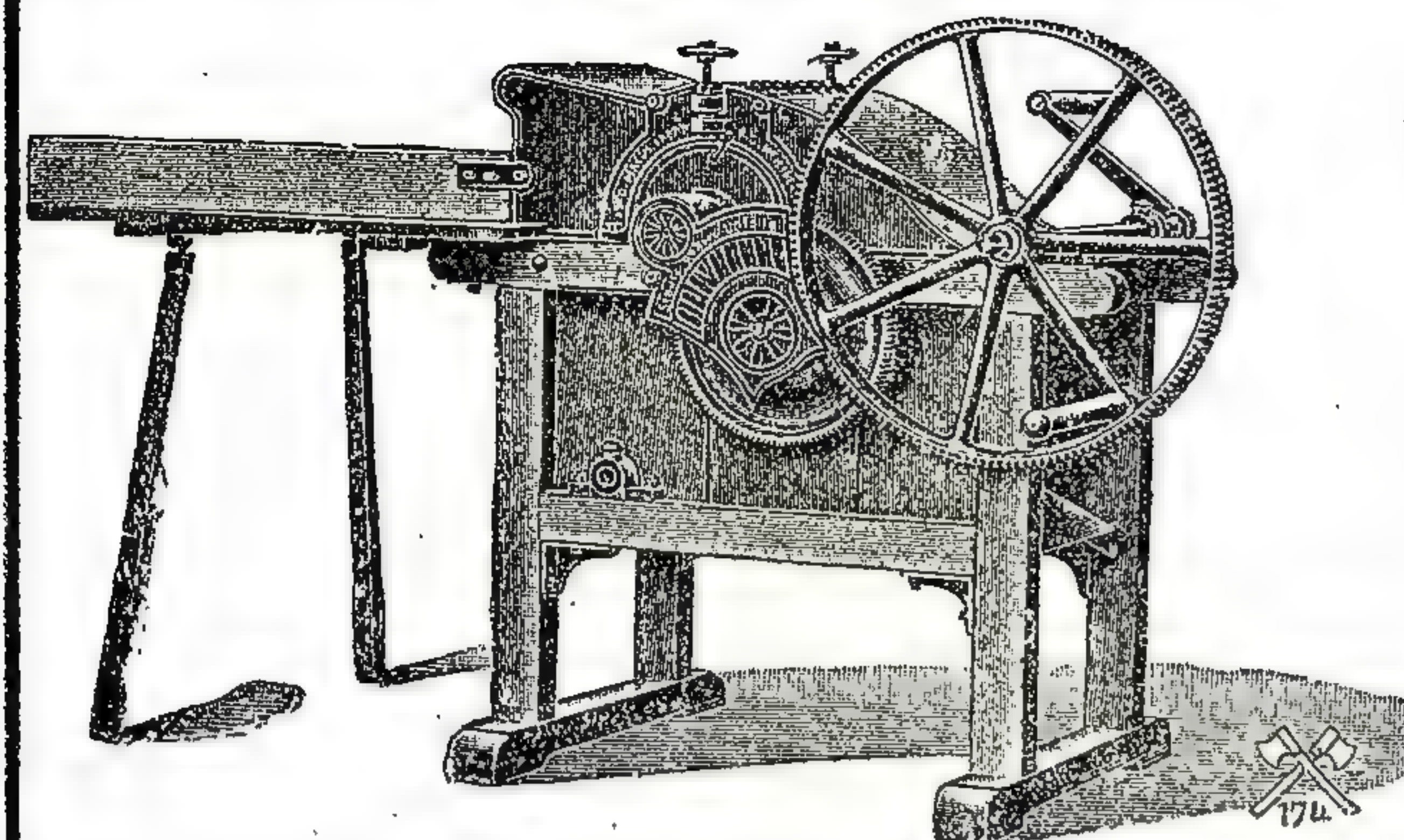
u Wilni, Twierskaja wulica № 10.

u Warszaŭi, Miedzianaja wul. № 13.

Wypaŭniaje usielakije raboty

kaścielnyje i cerkoŭnyje.

Stylowaje azdobničtwo pałacoŭ i usiakije raboty, što naležać da malarstwa.



Fabryčny skład
Sielska - Haspadarskich

Mašyn i pryład

u Wilni, Snipiški
Kalwaryjskaja 25.

Kolumbija

p.f. pawiedamlaje, što na
fabryčnym składzie maje
usiakije mašyny i pry-
lady.

Fabryčny skład dla drobných haspadaroŭ bolš za ūsio sulic: para-kon-
nyje lancuhowyje małacilki, katoryje rozniacca ad štyftowych tym, što lan-
cuhowyje addzielajuć ziarno, a štyftowyje zbirajuć ziarno razam z salomaj i
hetak praškadzajuć u dalniejšaj rabocie. Akuratnyje i peŭnyje haspadary mo-
huć wypłaćywać praz 2 hady.

Na składzie jość roznyje popely, jak: „Superfosfat“, „Tomasoŭka“ i t. d.
Majsternia pry składzie robić usiakije papraŭki, a tak sama maje zapasnyje
časćci da mašyn.

Na žadańnie katalogi i cenniki wysylaju darma ** Ceny FABRYČNYJE.
Za akurataść našych mašyn i za dobry chod. Skład atkazywaje praz hod.
Z naležnaj pašanotaj fabryčny skład „KOLUMBIJA“

Techničnaja kantora

Piotr Ziembra i K-o.

Nowomiedowaja № 3,
u Wašawi.

S K Ł A D
pomp, požarnych trub.
mašyn,
žaleznych trub,
techničnych pryład i
rezinawych
wyrabou.

Telef. 75—94.



U WILNI
HASCINICA

Ż O R Ż A

akuratna adnoulena.

Numery ad 1 rub.

Najlepšy restaran

== u horadzi ==

Padčas abiedu i wiačery

== ihraje kwartet ==

TAWARYSTWO HANDLU

aptekarskimi i parfumeryjnymi tawarami

u WILNI „**I. B. SEHAL**“ TEL. 547.

Hałouny skład i zahad: TROCKAJA wul. № 7,

Addzielnyje mahazyny:

1) Trockaja wul. № 7. Tel. 98.

2) Wialikaja wul. № 28 (suprociŭ počty) Tel. 648.

Addzieł u ODESIE, wul. Hawanna, d. naśledn. «I. B. Sehal».

Hurtoŭnyje i rozničnyje składy

aptekarskich, chemičnych i parfumeryjnych tawaroŭ, patentawanych
i hatowych lekcŭ; tualetnych rečej i prynaležnaściej, rečej i apara-
toŭ dzieła dezynfekcii, da stała i kuchni, haspadarskich prypasoŭ,
chirurgičeskich strumentoŭ, damskich prynaležnaściej; naturalnych
mineralnych wod i solej, medycynskich win i t. d.

Dastaŭka da domu na ūłasnych koniach u toj samy dzień paśla
atrymańnia zakazoŭ praz počtu ci telefon.

Hornopramyšlennaja i Techničnaja
kantora

I. I. Łuckiewiča i O. T. Siemaško

pradaje mineralny apak: kamienny wuhal, apałowy
i liciejny, koks i t. p.

Pradaje stalowyje trubki, kab adwiaści paru.

Pradaje katły i inšyje techničnyje pryłady dla me-
chaničnych fabryk.

U Wilni. Georgijeuski praspekt d. № 4—10, telef. 830.

Adres dla telehram:—WILNO HONOPROM.

U Wilni Chaurus
damskich i mužčynskich
Kraucou

wypaŭniaje ŭsielakije zakazy,
što naležać da krawiectwa, jak
z swajho materjału, tak i z
materjałaŭ zakaŭčykoŭ.

Pracounia pad zahadam wiadomych
specialistoŭ robić usio
duża dobra, šybka i sumlenna.

Wulica Skapouka № 6.

U Wilni, Wialikaja 30.
Wialiki załaty medal
P O L S K I
HALANTERYJNY MAHAZYN
„A. Rostkowski“

SULIĆ:

mužčynskuju bializnu, krawaty,
škarpetki, padciažki i žanockuju
konfekciju.

ULASNAJA FABRYKA ISPODAK
(Ispodki s parukaj)

Firma atrymała na wystaŭcy ŭ Mar-
sylji ŭ 1908 h.

NAJWIALIKŠUJU NAHRADU
za dobryje i hustoŭnyje tawary
Ceny pastajannyje i stałyje, dastup-
nyje dla ŭsich.

AHARODNICKAJA
supołka

Wilnia, Wialikaja (Zamkowaja)
№ 4, tel. № 50.

ZAUSIODY maje na Składzie
N A S I E N N I A
cybulki, kusty, fruktowyje
dreŭki, flancy i t. d.

Aharodnickije pryłady

Popieł (štučnyje hnai), chemi-
kalii i pryłady dla zmahańnia
sa škodnikami.

Dla sielska-haspararskich chaŭ-
rusoŭ i chaŭrusnych kram wia-
likaja ustupka.

Redakcija „Našaje Niwy“ (Wilnia, Zawalnaja 7)
maje na składzie i pradaje wošjakije biełarus-
kije knižki:

I. Da nawučańnia.

* Biełaruskі лемэнтар	цэна 6 кап.
* Першае чытаньне, Цёткі	6 "
Другое чытаньне, Коласа	25 "
Кароткі катэхізм	5 "

II. Nawukowyje, dastupnyje dla ŭsich:

Гутаркі аб небі і зямлі з рыс.	цэна 15 кап.
* Цукер, В. Тройцы	3 "
* Гутаркі аб гаспадарцы	3 "
* Як ратаваць уздутую жывёлу	3 "
* Як бараніцца ад халеры	1 "
* Як рабіць добрыя рамовыя вульлі	5 "
* Зямельная справа у Новай Зэляндыі	3 "
Аб гаспадарцы на хутары і шнуроў	5 "
* Кароткая гісторыя Бieларусі Влaстa	60 "
* Бieларусы і іх нацiанaльнaе адpa- дзeньнe	распродано

* Як ужываць штучны навоз	2 "
Колькі слоў аб дзявочай апрацы на Бeларусі	10 "
Пчэлiнка, ствaрeньнe мaлaе, a кaрысь- цi прыносьцi шмaт	30 "

III. Powieści, apawiedańnia prozaj.

Дым, Конопніцкай	цэна 4 кап.
Казкі	6 "
* Гэдалі, Э. Оржэшко	6 "
* Казка аб вадзе	3 "
Архіп і Лявонка, Горкаго	8 "
Дзядзька Голад, Віткевіча	2 "

IV. Wieršy.

Вязанка Я. Лучыны	цэна 4 кап.
* Тарас на Парнасе	5 "
Дзед Завала, Ядвігіна III	цэна 5 кап.
Снапок, зборнік вершаў А. Паў- ловіча	15 "
Адвечная песьня, абразок у XII зьявах Я. Купалы	20 "

* А хто там ідзе. Песня Я. Купа- лы з нотамі	"	10	"
Biełaruskije pieśni z notami. Sбраў А. Нгуніевіч	"	30	"
* Беларускі песеньнік з нотамі . . .	"	15	"
Песні жалбы, Якуба Коласа . . .	"	30	"
Huślar, zbornik wierśaў J. Kupały	"	50	"
Кацярына, Т. Шэвчэнка	"	10	"
Жалейка. Зборнік вершаў Я. Ку- палы	"	50	"
Ran Tadeuś, A. Mickiewiça pierekł. Marcinkiewiça	"	25	"
Нарон, аповісць Marcinkiewiça . . .	"	15	"
Wiečarnicy, аповісці Marcinkiewiça	"	15	"
Ščeroŭskije dažynki, Kupalla, Mar- cinkiewiça	"	20	"
Dudka biełaruskaja M. Buračka . . .	"	25	"
Smyk biełaruski S. Reŭki	"	20	"

V. Biełaruskije teatralnyje twory.

Модны шляхцюк, камедыя у 1 дзеі Каганца	25 кап.
У зімовы вечэр. Абраз Э. Оржэшко у 1 дзеі	35 "
Пашыліся у дурні. Жарцік Кра- піўніцкаго у 3 дзеях	60 "
Сватаньне. Жарцік Чэхова	25 "
Міхалка. Камедыя у 1 дзеі	35 "
Па рэвізіі, абраз у 1 дзеі Крапіў- ніцкаго	35 "

VI. „NAŠA NIWA“ za hady:

* 1906	50	"
* 1908	2 p. —	"
* 1909	2 " —	"
* 1910	2 " —	"
* Biełaruskije kaliendary za 1910—1912 h. po	15	"

Knižki adznačenyje zorkaj * drukawany łacinskimi
(polskimi) i ruskimi literami.

WILNIA

WIAŁIKAJA 10.

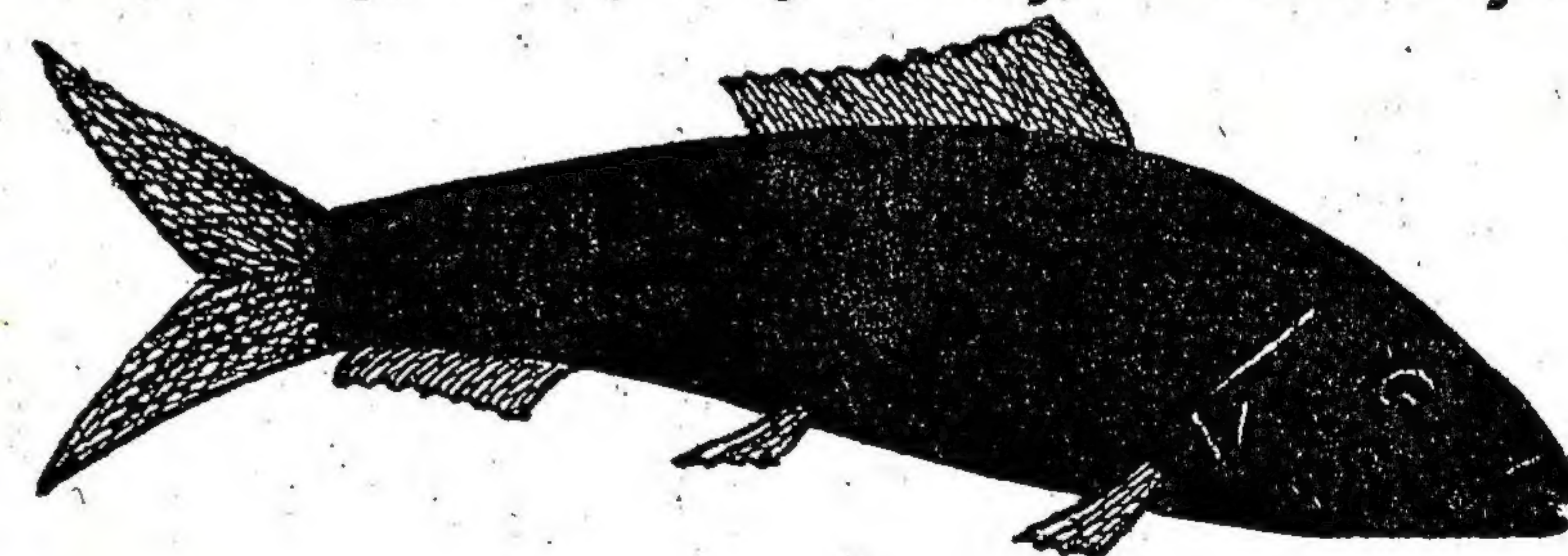
O. KAUIČ

Siulič:

KAPELUŠY,
ŠAPKI,
BIAŁIZNY,
TRYKOTU,
ISPODKI

Ceny pastajannyje
i tannyje

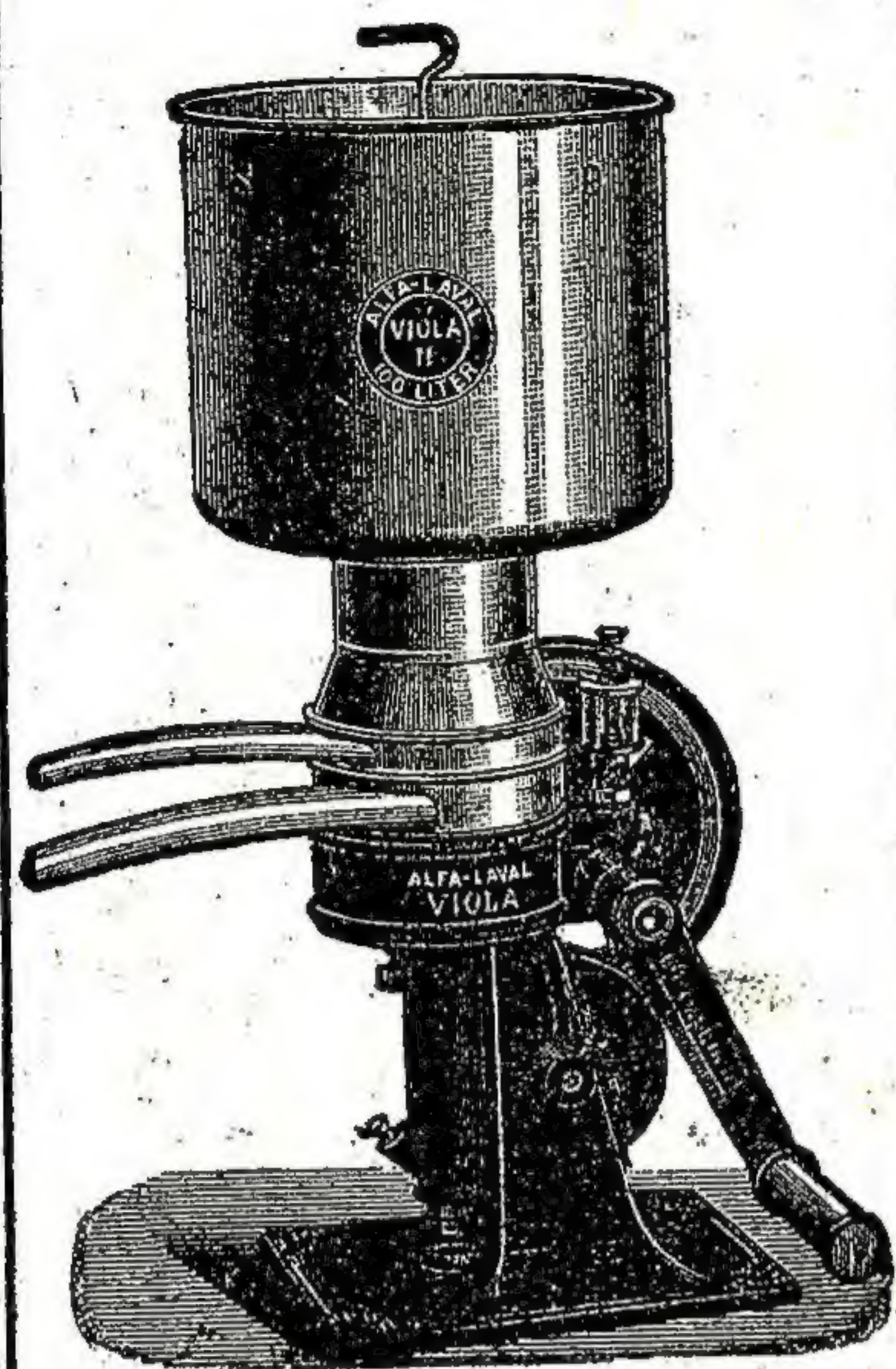
Hurtowyje składy świeżych zahraničnych



SIELADCOŨ,

solі, superfosfatu i tomasouki.

Juzef Jacuński u Libawie.



Separatory Alfa-Laval

1.250.000 sztuk

u użytku

930 wyżejszych nadrž za
akuratnaść konstrukcii,
čystaść zniáčcia tłusću,
łohkaść chodu
prastata i vyhoda
dla čystki

Masłabojki, masłaabrobotniki i inšyje mašyny, pa
sudžiny i prynaležnaści dla małočnaj haspadark
z najlepšych fabryk.

Pounaja pastanouka wialikich i małych małačarniou
i fabryk dla wyrabu masła

S U P O Ł K A

„ALFA-NOBEL”

S.-Piecierburh, Samsonouškaja nab. 15

Omsk, Waršawa, Odessa.

Katałohi, praspekty i prajekty darma.

Pieršaje Krajowaje apiortaje na asnowie čhaurusu
Tawarystwo Strachawańnia

Prazorliwaść

(pa rasiejsku „Zabotliwość“).

Zakładny i zapasny kapitał zwyż 6.000.000 rub.

Strachouka na życieio, pasahou, kapitałou
i rent.

Strachouka ad wyniku błałieh wypadkoũ.

Asabliwyje ilhoty dla zastrachawanyeh:

- 1) Ilhotny srok na wypłatu premii—3 miesiacy.
- 2) Kali prajšoũ hod ad zastrachawańnia, kapitał wy-
płačywajecca u wypadku pajedynku.
- 3) Pašla 3 hadoũ polisy nia mohuć być skasawany.
- 4) Wialikije padaroży suššy i morem pozwołeny biez
pawiedamleńnia Tawarystwa.
- 5) Redukcija polisoũ aũtomatyčnaja.
- 6) Pośle 3 hadoũ znimajecca premija na 8 i 4 proc.
- 7) Płata premij hadowaja, poũ-hadowaja, čėćwierć-ha-
dowaja abo miesiačnaja.
- 8) Drobnnye strachoũki ad 100 rub. zastrachowanaho
kapitału.

PROSPEKTY I BROŠURY WYSYŁAJUCCA DARMA

HAŁOŬNAJE PREDSTAWICIELSTWO NA BIEŁARUSKIJE HUBERNI.

Minsk. hub., Kołomienskaja № 1 dom Mejersona.

Hłaũny predstaviciel Juzef Močulski.

Usie, kama doraka i blizka sprawa żyćcia i ad-
radžeńnia Bielarusi i bielarusoŭ, wypisywajecie,
čytajecie i šyrele bielaruskuja hazeta „Naša Niwa”

„Naša Niwa”

heta lustra dušy, dumak i patreb Bielarusi

Cena spierasytkaj da chaty: 1 hod.—2 r. 50 k.,
na 6 m.—1 r. 25 k., na 3 m.—65 k., na 1 m.—25 k.
Zahranicaj: na 1 h.—4 r., na 6 m.—2 r., 3 m. 1 r.

Praz kantoru redakcii možna wypisywać usie
bielaruskije knižki, jakije dahetul drukawalisia.

Adres: Wilnia, Zawalnaja wul. № 7.

Najlepšaje Glicerynawaje myło

akejynaho ehaurusa

FRYDRYCH PULS

U WARSAWI

Kupiac možna wa uslech
lepszych magazynach.